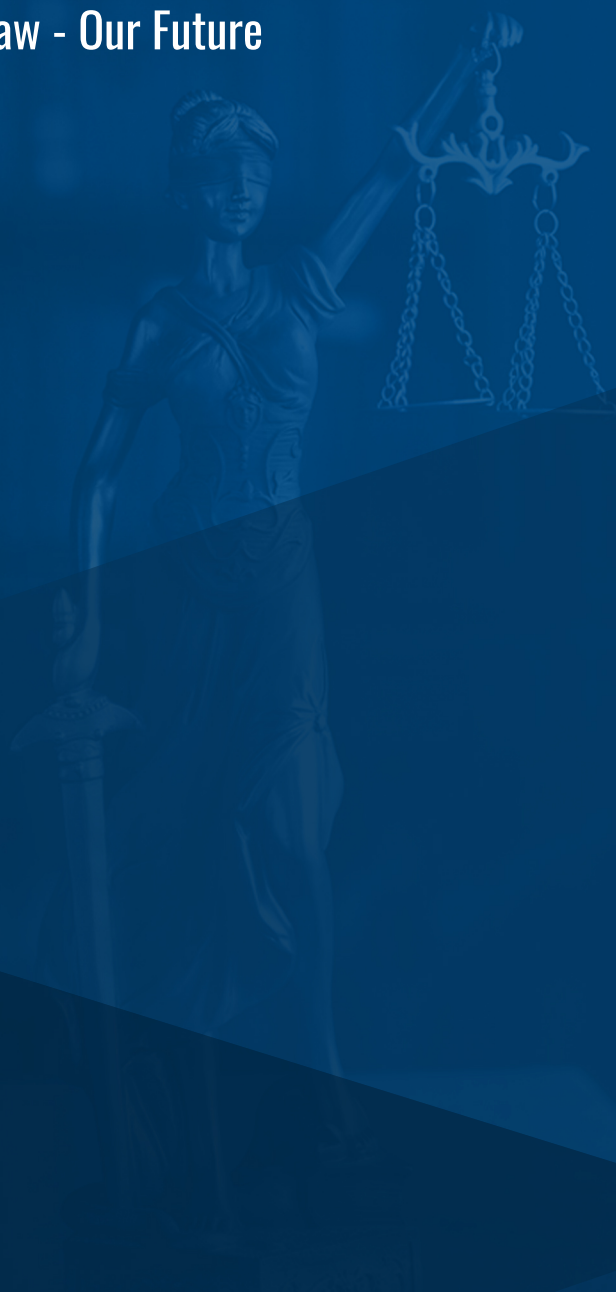




PRAWORZĄDNOŚĆ - NASZA PRZYSZŁOŚĆ

The Rule of Law - Our Future



**10 artykułów na temat roli praworządności
w budowaniu demokratycznego państwa**

PRAWORZĄDNOŚĆ – NASZA PRZYSZŁOŚĆ

Autor: Redakcja IBnDiPP, dodano: 23 sierpnia 2023, 9:00

Wielkimi krokami zbliżają się wybory parlamentarne. Coraz trudniej jest unikać niebezpiecznego tematu jakim jest polityka. Tematu, który wywołuje emocje – bezradność, złość czy poczucie niesprawiedliwości. Dlaczego potrafimy rozmawiać o pogodzie czy planowanych wakacjach, a boimy się zagłębić w obszary polityczne?

Coraz częściej spotykamy się z biernym podejściem do polityki – bo po co o tym rozmawiać, skoro zawsze kończy się kłótnią? Lepiej porozmawiać o czymś przyjemnym. A wybory? Przecież to nie moja sprawa, będzie co ma być. Szkoda na to czasu...

Przy rodzinnym stole podczas wspólnego świętowania niemal zawsze znajdzie się prowokator, który doskonale wiedząc, że ktoś z obecnych ma inne poglądy niż jego, zaczepnie nawiąże do ostatnich wydarzeń szeroko omawianych w mediach. Wówczas zaczyna się przepychanka słowna. Ktoś ostatecznie wychodzi obrażony lub pozostali obecni łagodzą konflikt zachęcając do zmiany tematu. A może jednak mimo wszystko warto o polityce rozmawiać? Tylko tak merytorycznie, bez zbędnego zaangażowania emocjonalnego, racjonalnie, uważnie słuchając drugiej osoby, bez krytyki. Brzmi nierealnie, prawda?

Kluczem do efektywnej rozmowy jest tolerancja i bycie otwartym na odmienny punkt widzenia. Każdy z nas funkcjonuje na co dzień w innym otoczeniu, wychowywał się w różnych częściach kraju czy świata, ma za sobą inne doświadczenia i niekoniecznie dąży w życiu do tego samego. Mamy różne motywacje, różne wykształcenie, różne hierarchie wartości... Nic więc dziwnego, że różnią się także nasze poglądy polityczne.

Przykład?

Z jednej strony mamy matkę trójki dzieci, która otrzymuje co miesiąc świadczenie 500+ na każde z dzieci. Ta pomoc finansowa Państwa jest dla niej bardzo ważna. Nie interesowała się

nigdy polityką czy ekonomią. Uważa, że pomysł wspierania rodzin z dziećmi jest bardzo dobry i pomaga znacznej części społeczeństwa.

Z drugiej strony jest ekonomistka z wykształcenia, również matka, która ma możliwość wnioskowania o 500+, jednak tego nie robi, ponieważ jest świadoma skąd czerpane są pieniądze na tego rodzaju świadczenia. Śledzi najnowsze informacje odnośnie budżetu państwa. Nie popiera świadczeń 500+.

Czy mając tak różne poglądy powinniśmy oceniać drugą stronę i tłumaczyć, że jej myślenie jest błędne? Oczywiście, że nie. Każda z Pań ma swój punkt widzenia, motywowany konkretnymi wartościami. Gdyby doszło do merytorycznej rozmowy obie strony mogłyby się sporo dowiedzieć i nieco szerzej spojrzeć na problem 500+.

W dobie wojen informacyjnych i różnego rodzaju propagandy uprawianej przez jedną czy drugą opcję polityczną coraz trudniej nam dojść do prawdy. Skupiamy się na przekazie płynącym z telewizji czy Internetu. Nie docieramy do pierwotnego źródła informacji, czyli aktów prawnych, projektów ustaw, danych z różnego rodzaju badań. Nie weryfikujemy tego, co „na tacy” - z odpowiednim komentarzem zależnym od opcji politycznej - podają nam media. A przecież to właśnie dziś mamy tak bardzo ułatwiony dostęp do większości źródeł, np. Konstytucji RP, ustaw, orzeczeń sądów, raportów. Ale komu by się chciało? Kto ma na to czas? Tylko, że ten czas to nasza przyszłość...

Gdzie podziela się wnikliwość, ciekawość i racjonalność?

Większość społeczeństwa nie zastanawia się skąd płyną obficie pieniądze na politykę społeczną naszego państwa. A gdyby ktoś przyszedł do Twojego domu i dał Ci 1000 zł? Tak po prostu – bo jak twierdzi należy Ci się. Czy nie pojawiłaby się w Tobie choć odrobina podejrzliwości? Skąd są te pieniądze? Dlaczego to ja mam je otrzymać? Kim jest ta osoba i jaką ma motywację, aby przekazać mi taką sumę? Logiczne pytania, ale już nie tak bardzo oczywiste, gdy sprawa dotyczy naszego kraju. Czy wierzymy, że pieniądze w budżecie w magiczny sposób pojawiają się i nigdy się nie wyczerpią? Taka perspektywa byłaby bardzo przyjemna...

Tymczasem każdy ruch władzy państwowej - nowa ustawa czy zmiana danego przepisu, ma swoje konsekwencje, o których nie myślimy w szerszej perspektywie. Ważne jest to, co teraz. Aaaa później? Później się pomyśli i jakoś będzie... Tylko, że to właśnie my mamy wpływ na to jak będzie. Czy faktycznie za kilkanaście lat jak zaczniemy myśleć o emeryturze okaże się, że dostaniemy tylko ¼ pensji albo nie będziemy mogli kupić wody ze względu na suszę i będziemy borykać się z licznymi katastrofami naturalnymi? A może dzięki nowym rozwiązaniom, prewencji unikniemy skutków złej polityki stosowanej od lat, ograniczymy

negatywny wpływ człowieka na środowisko i wprowadzimy skuteczne mechanizmy? Ale przecież jaki wpływ mam ja czy ty? My o niczym nie decydujemy...

Decydujemy - tak działa demokracja. Jeśli ja i ty nie pójdziemy na wybory to wpływu faktycznie nie mamy. Efektem takiego podejścia jest frekwencja w wyborach na poziomie około 60 – 65% (i jedynie około 40-45% wśród osób w wieku od 18-29 lat), a przecież gdyby te 40% (lub 60% młodych) zagłosowało, wyniki wyborów mogłyby być zupełnie inne! Głosując wyrażamy swoje poparcie dla danego kandydata czy partii, która opracowała konkretne pomysły na przyszłość i po wyborach powinna je wdrożyć.

Co 4 lata wybieramy posłów, samorządowców, a co 5 lat prezydenta i europarlamentarzystów. Każdy obywatel ma równy głos i ma prawo wybrać swoich przedstawicieli. Przecież Twój głos jest tyle samo warty, co profesora historii, socjologii czy najtęższego umysłu fizyki!

Demokracja to dosłownie, tłumacząc z języka greckiego, władza ludu. A tymczasem 40% ludu tej władzy się zrzeka. Biernie czeka, aż ich życie się polepszy. Drżymy na myśl o Korei Północnej czy Białorusi, o panującej tam dyktaturze, srogich karach za jakikolwiek sprzeciw a jednocześnie nie doceniamy naszej sytuacji - tego że mamy możliwość wyboru i wpływu na władzę. Mamy wolność słowa, zgromadzeń, wolność wyznania oraz ochrony przed nadużyciami władzy, lecz jest coraz więcej przykładów jej ograniczania. Słowo klucz w demokracji to praworządność - rządy prawa, co oznacza, że wszyscy, zarówno obywatele, jak i przedstawiciele władzy, są wobec tego prawa równi. Prawo jest niezależne i stosowane w sposób sprawiedliwy dla wszystkich.

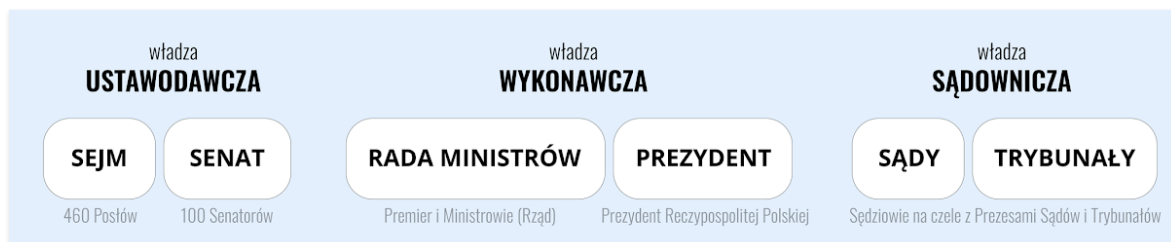
Coraz częściej społeczeństwo odczuwa, że prawo ich nie chroni, że wprowadzane przepisy nie są zgodne z podstawowymi prawami i wolnościami jednostki. Odpowiedzią na trudną sytuację w państwie jest demokracja. Nie podoba Ci się w jakim kierunku idzie polityka rządu? Idź na wybory - wyraż swój sprzeciw. Obawiasz się, że opozycja po dojściu do władzy wprowadzi zmiany niezgodne z Twoimi poglądami? Idź na wybory - wyraż swoje poparcie.

Nie bez powodu charakterystyczną cechą demokracji jest trójpodział władzy. Małe przypomnienie ze szkoły ponadpodstawowej – mamy władzę ustawodawczą: Sejm i Senat, władzę wykonawczą: Rada Ministrów i Prezydent oraz władzę sądowniczą: sądy i trybunały.



Trójpodział władzy w Polsce

na podstawie obowiązującej Konstytucji z 1997 r. oraz transformacji ustrojowej z 1989 roku.



źródło: Redakcja IBnDiPP, opracowanie własne

Władza celowo została podzielona, aby zapobiegać przejęciu pełni kontroli nad państwem jednemu ośrodkowi. Ta idea powstała już w XVII! Każda z władz ma z jednej strony oddziaływać na dwie pozostałe, a z drugiej strony hamować je i kontrolować. Dzięki temu w państwie powinna być równowaga. O tym mówi już nasza Konstytucja z 3 maja z 1791 roku:

„Wszelka władza społeczności ludzkiej początek swój bierze z woli narodu. Aby więc całość państw, wolność obywatelską i porządek społeczności w równej wadze na zawsze zostawały, trzy władze rząd narodu Polskiego składać powinny i z woli prawa niniejszego na zawsze składać będą, to jest władza prawodawcza w stanach zgromadzonych, władza najwyższa wykonawcza w królu i straży i władza sądownicza w jurysdykcjach, na ten koniec ustanowionych, lub ustanowić się mających.”

Art. V, Ustawa Rządowa z dnia 3-go maja 1791 roku, libr.sejm.gov.pl

Oczywiście króla już nie mamy, ale sam pomysł trójpodziału ma długą historię, a demokracja jest ustrojem dominującym we współczesnym świecie. Warto o tym pamiętać obserwując sytuację polityczną w Polsce. Od kilku lat słyszymy w mediach, że Unia Europejska wtrąca się w politykę naszego kraju. A to właśnie o praworządność i demokrację chodzi. Praworządność jest jedną z podstawowych wartości Unii. Ma zasadnicze znaczenie dla samego funkcjonowania UE m.in. dla skutecznego stosowania prawa, właściwego funkcjonowania rynku wewnętrznego, utrzymania warunków sprzyjających inwestycjom, dla wzajemnego zaufania i przestrzegania praw człowieka.

Tym krótkim artykułem, będącym wstępem do działań w ramach naszej nowej inicjatywy chcemy przypomnieć Ci, że każdy z nas ma wpływ na to, co się dzieje w naszym kraju. Nie bądźmy bierni. Korzystajmy z demokracji, bierzmy udział w wyborach.

Więcej informacji o istocie demokracji i skutkach nieprzestrzegania praworządności znajdziesz w naszych kolejnych artykułach, które będą publikowane w ramach projektu **Praworządność – nasza przyszłość**.

Będziemy omawiać różne aspekty braku praworządności i zaburzeń działania organów władzy. Pokażemy na przykładach, dlaczego ważne są takie wartości, jak równość, sprawiedliwość, korzystanie z demokratycznych praw i wolności, a także dbanie o swoje prawa i prawa innych.

Wszystko po to, by razem tworzyć demokratyczne społeczeństwo, w którym każdy ma możliwość kształtowania swojego losu i wpływu na rzeczywistość, która nas otacza.

Rządy prawa i bezprawie.

Jak odejść od bezprawia?

Autor: Redakcja IBnDiPP, dodano: 7 września 2023, 9:00

W dzisiejszej Polsce obserwujemy mnóstwo zjawisk, które kilka lat temu byłyby nie do pomyślenia. Jest ich tak dużo, że wielu osobom trudno zorientować się, kto mówi prawdę, kto działa zgodnie z prawem, a jakie zachowania są bezprawne. Zawirowania polityczne, spory prawne i kontrowersje, odwracanie pojęć są na porządku dziennym. Przypomnijmy, czym są „rządy prawa, państwo prawa” i czym jest „bezprawie”.

Państwo prawa to państwo, w którym:

- prawa obowiązują w tym samym stopniu zarówno rządzących, jak i wszystkich obywateli
- prawo jest klarowne, stabilne i egzekwowane
- zapewnione są prawa człowieka, prawa własności, przestrzeganie umów i prawa procesowe
- tworzenie prawa jest przejrzyste, etyczne i umożliwia udział interesariuszy
- egzekwowanie prawa jest bezstronne, kompetentne i przy zapewnieniu niezbędnych zasobów
- prawidłowo działa system instytucji wzajemnie kontrolujących poszczególne władze.

Poniżej przedstawiamy **12 przykładów nieprzestrzegania rządów prawa, które miały i mają miejsce w polskiej rzeczywistości.**

Omawiamy następstwa bezprawnych działań władzy dla gospodarki i różnych grup społecznych. Pokazujemy też, że nie doszłoby do nich, gdyby były stosowane rządy prawa, a także wskazujemy jak powinna działać praworządność w danym obszarze.

1. Przywłaszczanie czasu antenowego w TVP przez PiS

Stan rzeczy. Od 2015 roku po przejęciu władzy przez PiS i jego koalicjantów trwa proces przekształcania TVP w medium partyjne PiS. Szczególne przykłady dotyczą funkcjonowania Wiadomości TVP oraz cyklicznych programów TVP Info. Każdy z podanych programów charakteryzuje się partyjną stronniczością, poniżaniem polityków opozycji, oskarżeniami o realizację opcji proniemieckiej i innymi wymysłami naruszającymi godność ludzką. Zjawisko to ma również charakter finansowy: PiS przywłaszczając sobie czas antenowy zabiera go wszystkim pozostałym środowiskom, czyli większości społeczeństwa. Po drugie, ten czas kosztuje, a PiS za niego nie płaci.

Przyczyny tego stanu rzeczy. Pierwszą przyczyną powyższych zjawisk jest pozbawienie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji (KRRiT) kompetencji w zakresie powoływania zarządów mediów publicznych i przekazanie ich do uzależnionej od większości parlamentarnej Rady Mediów Narodowych. Tymczasem zgodnie z Konstytucją RP to KRRiT „... stoi na straży wolności słowa, prawa do informacji oraz interesu publicznego w radiofonii i telewizji.” Następną przyczyną jest niewykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 grudnia 2016 roku, w którym stwierdzono, iż KRRiT stoi na straży interesu publicznego w radiofonii oraz telewizji, i aby prawidłowo wykonywać swoje zadania, powinna mieć udział w powoływaniu i odwoływaniu organów jednostek publicznej radiofonii i telewizji. Zlekceważenie zasad państwa prawa umożliwia wykorzystywanie mediów publicznych do partykularnych celów partyjnych. Kolejne przyczyny to brak stosowania kodeksów etyki dziennikarskiej przez redakcje TVP oraz brak aktywności Centralnego Biura Antykorupcyjnego i Prokuratury w zwalczaniu przywłaszczania mienia publicznego w TVP.

Następstwa dla grup społecznych. Większa część społeczeństwa jest pozbawiona dostępu do usług telewizji komercyjnej i jest skazana na korzystanie z usług telewizji publicznej, z której nie dowiaduje się o bezprawnych działaniach i aferach obecnej władzy, ujawnianych przez opozycję i niezależne media. Duża część młodzieży w ogóle nie korzysta z telewizji przenosząc swoją aktywność tylko do Internetu. W regionach pozbawionych dostępu do telewizji kablowej (regiony wiejskie) następuje instrumentalizacja telewidzów wokół mowy nienawiści przeciwko „zdrajcom ojczyzny”, a jednocześnie odcina się ich od wielu istotnych doniesień na temat bezprawnych działań władzy. Tych skutków by nie było, gdyby były przestrzegane rządy prawa.

2. Wykorzystywanie majątku państwowego do celów partyjnych

Stan rzeczy. W Polsce mnożą się przypadki wykorzystywania majątku publicznego i należącego do spółek z udziałem Skarbu Państwa do celów partyjnych. Przykładów tych jest dużo, jak chociażby zakupy tytułów prasowych i ich propagandowe wykorzystanie, finansowanie kampanii promocyjnych działań partii rządzącej czy wspieranie tytułów prasowych,

sprzyjających partii poprzez zakup kampanii reklamowych. Szczególnym przypadkiem jest sponsoring prorządowych fundacji czy stowarzyszeń przez spółki z udziałem Skarbu Państwa.

Przyczyny. Pierwotną przyczyną tego stanu jest odejście od zasady przejrzystości w wyborze zarządów, wymaganej przez zasady państwa prawa, i w konsekwencji, obsadzanie zarządów spółek z udziałem Skarbu Państwa według klucza partyjnego. Następuje po tym nieetyczne, tendencyjne postępowanie zarządów spółek, które odpłacają się rządowi za załatwienie im wysokopłatnych stanowisk. Drugą przyczyną jest konieczność odpłacania się przez władze za poparcie wyborcze dla grup wyborczych i organizacji wspierających rząd. Ważnym elementem jest nieaktywność CBA i Prokuratury w zwalczaniu tego typu nadużyć.

Następstwa dla gospodarki i społeczeństwa. Następuje ogromny, nieewidencjonowany, napływ środków do PiS i jego koalicjantów na cele propagandowe partii władzy, a marginalne społecznie organizacje, a nawet organizacje o niedostatecznym czy wręcz żadnym doświadczeniu dostają nieproporcjonalne dofinansowania do zadań, które realizują. Rośnie krzywda i niedostatek finansowania organizacji, które realizują ważne cele społeczne a mogłyby być wspierane przez biznes publiczny w oparciu i uczciwe i obiektywne kryteria. Dodatkowe środki dla PiS są nieewidencjonowane i naruszają zasady prawa o finansowaniu partii politycznych. Tych następstw by nie było, gdyby przestrzegano rządów prawa.

3. Przyznawanie grantów dla jednostek uzależnionych od partyjnych grup interesu i grup wyborczych

Stan rzeczy. Proceder przyznawania pomocy publicznej w większości lub w całości do własnych środowisk politycznych (wspierających grup wyborczych) jest obecnie dominującą tendencją w zakresie wsparcia rozwojowego. Przykładem tego jest finansowanie grantów dla biznesów powiązanych z Partią przez Centrum Nauki kierowane przez członków tej samej Partii. Innym przykładem jest rozdawanie bonów inwestycyjnych prorządowym samorządom, organizacjom czy wspólnotom religijnym. Przyznawanie grantów czy dotacji przez ministerstwa w ramach programów wsparcia rozwoju (np. MNiE) jest kolejnym przykładem.

Przyczyny. Przyczyną tego stanu rzeczy jest chęć odpłacenia się przez władzę za poparcie wyborcze i lojalność. Tendencyjny podział środków narusza kryteria rozdzielnictwa środków pomocowych określonych przez przepisy państwowe i europejskie. Postępowanie takie narusza rządy prawa.

Następstwa dla gospodarki i społeczeństwa. Ważne cele rozwojowe i społeczne nie są realizowane, ponieważ środki rozwojowe trafiają po znajomości do tych grup i organizacji, które nie są w większości w stanie zrealizować celów społecznych czy gospodarczych. Większość pieniędzy trafia do organizacji i samorządów, które wspierają rząd, a niekoniecznie tam, gdzie one są najbardziej potrzebne i byłyby przyznane w oparciu o uczciwe i obiektywne kryteria. Cała reszta jest pokrzywdzona. Te skutki są związane z niedostatkiem Państwa Prawa.

4. Wykorzystywanie funduszy publicznych do autopromocji rządów PiS

Stan rzeczy. Promocyjne nazwy – „Rządowa” Tarcza Antyinflacyjna, „Rządowa” Tarcza Energetyczna, „Rządowy” Program Odbudowy Zabytków, „Rządowy” Fundusz Polski Ład, „Rządowy” Program „Klub” itp., itd. Władze publiczne prowadząc różnego rodzaju programy promują siebie a nie programy. Ponieważ w Polsce lat 2015-2023 Rząd i Partia to jedno, bezustannie powtarzając słowo rząd w promocji, faktycznie promuje się Partię. PiS stosując ten wybieg promocyjny sprytnie pokrywa część swojej promocji z funduszy publicznych.

Przyczyny. Zasadniczą przyczyną tego typu promocji jest chęć wykorzystania funduszy publicznych do promocji partii i zaoszczędzenie wydatków partyjnych. Działanie to jest nieetyczne. Inną przyczyną jest bierność opozycji w zwalczaniu tego typu sprytnych nadużyć.

Następstwa dla gospodarki i społeczeństwa. Wielokrotne powtarzanie tego typu propagandy powoduje, że duża część społeczeństwa jest zinstrumentalizowana przez władzę i wierzy, że pozytywne wyniki z programów, wynikają z łaski władzy, a jest to naprawdę finansowane z pieniędzy podatników. Pieniądze wydane przez władzę w ten nieuczciwy sposób mogłyby być wydane na inne cele, np. wspieranie działalności badawczo-rozwojowej młodych naukowców, stypendia dla uzdolnionej, niezamożnej młodzieży, pomoc pracującym rodzicom w opiece nad dziećmi itd.

5. Pozbawianie praw prokreacyjnych kobiet

Stan rzeczy. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego (TK) likwidujący drugą przesłankę przerywania ciąży zmusił kobiety do rodzenia dzieci z niepełnosprawnościami. Rodzenie dzieci w ramach tej przesłanki stało się przymusowe. Przywódca Partijny PiS, po tym wyroku powiedział: "Są ogłoszenia w prasie, które każdy średnio rozgarnięty człowiek rozumie i może sobie taką aborcję za granicą załatwić, taniej lub drożej"¹.

Przyczyny. Wadliwie wybrany TK, nie kierujący się społecznym przeznaczeniem prawa, lecz działaniem na zlecenie władz partii rządzącej (co było przejęciem niewygodnej dla rządu i parlamentu roli zaostrenia prawa aborcyjnego), doprowadził do absurdałnej decyzji, która wywołała przerażające skutki dla kobiet. Gdyby powołanie TK było oparte na zasadach Państwa Prawa, to jest wysokie prawdopodobieństwo, że nie doszłoby to tak gorszącej decyzji. Czy PiS-owi zależy na zmniejszeniu liczby aborcji, albo może na poniżeniu kobiet, które mają jeździć zagranicę, aby przerwać ciążę?

Następstwa dla sytuacji kobiet. Od czasu uchwalenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego zmarło wiele kobiet, którym nie pomogła służba zdrowia oczekując aż urodzą martwe płody. Wiele kobiet wyjeżdża zagranicę, aby wykonać badania prenatalne i w przypadku, kiedy

¹ Olczyk E., Miziołek J., Jarosław Kaczyński dla „Wprost”: Każdy średnio rozgarnięty człowiek może załatwić aborcję za granicą, wprost.pl, 23.05.2021, <https://www.wprost.pl/kraj/10449780/jaroslaw-kaczynski-dla-wprost-kazdy-moze-zalatwic-aborcje-za-granica.html>

spodziewają się problemów - przerwać ciążę i podjąć kolejną, ale już udaną próbę urodzenia dziecka. Narasta skala turystyki aborcyjnej z Polski. Młode, nieletnie lub niezaradne kobiety w ciąży ukrywają ten fakt, jeżeli nie są pewne swojej przyszłości, co zagraża ich zdrowiu i życiu. Sytuacja poniża młode kobiety, które są napiętnowane przez kościół w Polsce za ciążę pozamałżeńskie. Do takiej sytuacji nie doszłoby, gdyby szanowano prawa podstawowe kobiet.

6. Kampania nienawiści przeciwko ludziom ze związków jedнопłciowych

Stan rzeczy. Polska jest jednym z nielicznych krajów UE, w którym niektórzy prominentni przedstawiciele władz publicznych (ministrowie, posłowie, Prezydent), z dużą regularnością pomawiają mniejszości płciowe o krzewienie niedopuszczalnych zachowań płciowych, w tym wśród dzieci, tłumacząc się walką z „Ideologią LGBT”. W ten sposób poniżają godność tych ludzi mówiąc, że nie zasługują, aby być tymi, kim są. Proceder ten jest oparty na mówieniu fałszywego świadectwa przeciwko tym ludziom. Jest to jawne bezprawie.

Przyczyny. Zasadniczą przyczyną tego typu dyskryminacyjnych zachowań jest chęć odwrócenia uwagi społeczeństwa od realnych problemów wywołanych przez same władze. Środowiska LGBT są więc „zastępczym wrogiem”, którego można bezkarnie dyskryminować, poniżać i naruszać ich godność i człowieczeństwo – ich prawa podstawowe.

Następstwa dla sytuacji środowisk LGBT w Polsce. Polska jest jednym z najgorszych w Europie krajem do życia dla ludzi LGBT, wielu z nich opuszcza kraj, ich zachorowalność i skłonność do samobójstw jest wyższa niż przeciętna. Do tego by nie dochodziło, gdyby władze przestrzegały przepisów Konstytucji.

7. Pozbawienie możliwości alternatywnego leczenia podczas epidemii Covid 19

Stan rzeczy. Polska doznała jednych z największych w Europie strat ludnościowych spowodowanych niewłaściwą polityką zdrowotną rządu. Polityka ta zabraniała alternatywnych metod leczenia, była oparta na prześladowaniu lekarzy stosujących własne metody leczenia oraz opierała się tylko na promocji szczepień i nakazie wykonywania tylko „rekomendowanych” działań leczniczych. Polacy zostali pozbawieni właściwych metod leczenia i leków, które w innych krajach były szeroko wykorzystywane. Pozbawianie ludzi dostępu do różnych metod leczenia było bezprawne.

Przyczyny. Chociaż władze mają prawo wyznaczać rekomendowane sposoby leczenia, to powinno być to ograniczone tylko do świadczeń finansowanych ze źródeł publicznych. Ludzie płacąc z własnych pieniędzy mają prawo korzystać z wiedzy i doświadczenia lekarzy. W Polsce w leczeniu w zbyt małym stopniu uwzględnia się prawa pacjenta i lekarza do wyboru optymalnej metody leczenia i zbyt nadmiernie polega się na rozwiązaniach administracyjnych. Główną przyczyną tak negatywnych skutków COVID 19 było naruszenie praw pacjentów.

Następstwa dla gospodarki i społeczeństwa. Ponad 200.000 zgonów nadwyżkowych w okresie pandemii, spadek efektywności służby zdrowia, ciągle rosnąca liczba zgonów, zapaść demograficzna, co ma negatywne skutki dla gospodarki. Do tego by nie doszło, gdyby zgodnie z rządami prawa nie naruszano praw pacjentów.

8. Obsadzanie stanowisk sędziowskich przez polityków PiS

Stan rzeczy. W wielu krajach funkcjonują różne systemy wyznaczania sędziów. W Polsce funkcjonował system, w którym wyznaczanie sędziów zasadniczo powierzono społeczności sędziów a władze publiczne tylko dekretowały wybory dokonywane przez środowisko. Wraz z dojściem do władzy PiS, ugrupowanie to usiłowało zmienić system na wyznaczanie sędziów bezpośrednio przez siebie (lub osoby lojalne). Stąd konflikt z UE. Chodziło o to, aby podporządkować sądy sobie. Taki system to nadużycie i bezprawie.

Przyczyny. W 2015 roku PiS zdobył 37,5% głosów wyborczych w wyborach do Sejmu i większość miejsc w parlamencie. W tym samym roku piśowski kandydat wygrał wybory na Prezydenta. PiS przejął władzę ustawodawczą, wykonawczą, podporządkował sobie prokuraturę i do przejęcia całej władzy brakowało tylko przejęcia sądów. Główną przyczyną była więc żądza władzy i chęć przejęcia kontroli nad strumieniami finansowymi w Państwie. Bez sądów było to i ciągle jest to niemożliwe. Istnienie ciągle (coraz mniej) niezależnych sądów uniemożliwia PiS-owi zastąpienie systemu demokracji pełnym bezprawiem.

Następstwa dla gospodarki i społeczeństwa. Podstawowym następstwem żądzy władzy PiS nad sądami jest konflikt z UE, Trybunałem Sprawiedliwości UE i wstrzymanie funduszy pomocowych dla Polski, co uniemożliwia realizację wielu inwestycji zarówno samorządom lokalnym, jak i przedsiębiorstwom, setki firm pozbawia możliwości zarobienia pieniędzy przy realizacji tych wstrzymanych inwestycji i utrzymania miejsc pracy. Hańbiącym następstwem jest wyrok, wadliwie wybranego TK, w sprawie pozbawienia praw prokreacyjnych kobiet. Następuje degradacja władzy sądowniczej.

9. Niepublikowanie ogłoszeń wymaganych prawem

Stan rzeczy. Nagminną praktyką wczesnych rządów PiS było niepublikowanie wyroków TK, jeżeli PiS uznawał je za niekorzystne dla siebie. W tej sprawie Pani Premier rządu PiS, która miała władzę nad publikacją wyroków TK zablokowała publikację. Po pewnym czasie PiS opublikował te wyroki TK, które chciał opublikować. Tego typu praktyki to jawne bezprawie.

Przyczyny. Przyczynami było dążenie PiS do zdeorganizowania władzy sądowniczej w Polsce, w celu podporządkowania jej sobie. Czyli żądza przejęcia władzy sądowniczej przez PiS.

Następstwa dla gospodarki i społeczeństwa. PiS skutecznie zablokował funkcjonowanie TK, wtedy, gdy był on jeszcze niezależny. Po zmianach, TK stał się posłusznym narzędziem wobec

władzy PiS, co otworzyło mu drogę do wprowadzania zmian w prawie niezgodnych z Konstytucją RP, powodujących erozję demokracji i rządów prawa. Skutkowało to przywołanymi powyżej przykładami bezprawia tej władzy i dramatycznymi następstwami dla gospodarki i wielu grup społecznych. W ostatnich miesiącach TK wewnętrznie skłócił się i praktycznie przestał działać. Bezprawne działanie doprowadziło do pełnego paraliżu TK.

10. Stosowanie prawa łaski w oderwaniu od wyroków sądów

Stan rzeczy. Ogólnie znana jest sprawa ułaskawienia trzech osób z PiS przez Prezydenta RP bez oczekiwania na uprawomocnienie się wyroku. To jawne bezprawie. Sąd Najwyższy zakwestionował akt łaski jako dokonany bez podstawy prawnej. W tej sprawie stronniczo wypowiedział się niestety TK (bez podstawy prawnej).

Przyczyny. Prezydent chciał szybko, bez narażania zainteresowanych beneficjentów prawa łaski na niedogodności (np. przebywania w areszcie), zwolnić ich z kary, by pomóc swoim partyjnym kolegom i otworzyć im drogę do objęcia posad w administracji publicznej.

Następstwa. Sąd Najwyższy zakwestionował prawo Prezydenta do stosowania prawa łaski wobec osób nieskazanych prawomocnymi wyrokami (a więc w domniemaniu jeszcze niewinnymi). W chwili obecnej toczy się procedura. Gdyby nie bezprawne zastosowanie prawa łaski przez Prezydenta, to zainteresowani już obecnie cieszyliby się wolnością od kary, a sądy nie popadałyby w zamęt. Jeżeli procedura sądowa będzie się przeciągała aż zostanie wybrany kolejny, ale nieprzychylny dla beneficjentów Prezydent, to jest ryzyko, że oskarżeni będą musieli wykonać wyrok (bezwzględnego pozbawienia wolności), jeżeli będzie dla nich niekorzystny i prawomocny. Tak więc bezprawie może się obrócić przeciwko ważnym członkom PiS.

11. Podśluchiwanie posłów opozycji i praktyka podsłuchów w Polsce

Stan rzeczy. Istniejąca praktyka wystawiania sądowej zgody na podsłuchy polega na tym, że sąd okręgowy (w praktyce jeden sędzia) musi wydać zgodę na podsłuch. Służby nagminnie nadużywają prawa do zakładania podsłuchów, również osób chronionych immunitetem. Absurdalną sprawą było założenie podsłuchu posłowi, który kierował kampanią wyborczą głównej partii opozycyjnej (PO). Po zakończeniu wyborów podsłuch został zdjęty. Rodzi to pytania o wykorzystanie podsłuchu przez PiS. Służby podległe rządowi PiS nie mogą składać wniosków o założenie podsłuchu w sytuacji, kiedy mogą być oskarżone o stronniczość.

Przyczyny. Bezpośrednią przyczyną założenia podsłuchu była bezrefleksyjna postawa policji i właściwego sądu w zakresie przygotowania i podjęcia decyzji o podsłuchu Szefa Kampanii PO. Działanie to było bezrozumne i naruszało prawa do demokracji i do prowadzenia wolnych wyborów.

Następstwa dla gospodarki i obywateli. PiS stwierdził, że jego służby mogą zakładać podsłuchy komu chcą. PiS uznał, że nie będzie się tłumaczył z niczego. Smutne, że w tej rozgrywce brał udział sąd okręgowy. Obrazuje to stan degradacji służb w Polsce i słabość sądów. Obniża również zaufanie obywateli do wymiaru sprawiedliwości, a nie jeden inwestor rozważający ulokowanie inwestycji w Polsce zastanowi się czy na pewno to dobre miejsce na biznes, kiedy nie można liczyć na uczciwe sądy, a władza bezkarnie może użyć wszelkich środków, żeby zniszczyć niewygodne osoby.

12. Nagminne uchylanie się przez niektórych prokuratorów od podjęcia śledztwa

Stan rzeczy. Czasami, kiedy zostają naruszone prawa osób pokrzywdzonych a przynależnych do grup defaworyzowanych przez rząd PiS (kwestie praw człowieka, nadużyć władzy, przywłaszczenia majątku publicznego, LGBT, KOD, praw kobiet, praw osób z niepełnosprawnościami i innych), nieliczni prokuratorzy uchylają się od podejmowania śledztwa, jeżeli tylko miałyby ono zaszkodzić protegowanym PiS. W Polsce epoki rządów PiS następuje upadek etyki zawodowej niektórych prokuratorów, którzy czują się lojalni wobec PiS a nie wobec Rzeczypospolitej. W efekcie prawa osób pokrzywdzonych (ofiar) do dochodzenia sprawiedliwości są łamane przez niektórych prokuratorów. Trzeba podkreślić, że zdecydowana większość środowiska prokuratorskiego przestrzega zasad etyki zawodowej.

Przyczyny. Lojalność wobec władzy, nieumiejętność rozróżnienia powinności wobec Rzeczypospolitej, tkwienie w uzależniającym układzie (awans zawodowy - oczekiwanie lojalności – odpłata – łamanie praw pokrzywdzonych) oraz zwykła nieuczciwość to główne przyczyny tego procederu. Gdyby istniały rządy prawa to społeczeństwo miałyby narzędzia kontroli nad prawidłowym postępowaniem prokuratury.

Następstwa. Osoby pokrzywdzone i ofiary podlegają dyskryminacji. Ich krzywdy nie zostają naprawione, przestępcy pozostają bezkarni. A wszystko to wynika z braku rządów prawa.

Przytoczone przykłady bezprawia to jedynie krótka lista przypadków bezprawia, które miały miejsce w latach 2015-2023. W kolejnych artykułach będziemy omawiać bardziej szczegółowo wybrane problemy, które naszym zdaniem w największym stopniu powodują erozję demokracji i praworządności w Polsce.

Pragniemy wywołać refleksję szczególnie młodych Polek i Polaków. To Was najdłużej będą dotyczyć konsekwencje bezprawia tej władzy – władzy, która pokazuje od 8 lat jak przy pomocy demokratycznych mechanizmów można wprowadzić bezprawie. Jeśli chcecie powrotu Polski do państw określanych jako dojrzałe demokracje, weźcie udział w wyborach i głosujcie na zwolenniczki i zwolenników demokracji.

Projekt „Praworządność - nasza przyszłość” jest realizowany przy wsparciu
The Center for International Private Enterprise, Washington D.C.

Prawa podstawowe a rozwój osobisty i gospodarczy

Autor: Redakcja IBnDiPP, dodano: 13 września 2023, 8:00

Prawa podstawowe, wywodzące się z praw człowieka, są fundamentalnymi uprawnieniami i wolnościami, które przysługują każdemu człowiekowi bez względu na rasę, płeć, narodowość, orientację seksualną, religię czy inne cechy. W państwie prawa, prawa podstawowe są często gwarantowane przez konstytucję lub odpowiednie akty prawne i są chronione przez organy władzy. Żyjąc w państwie demokratycznym – państwie praworządnym, na co dzień nie zastanawiamy się nad naszymi prawami, chyba, że zostaną one pogwałcone, co odczuwamy osobiście lub dotyka to bliskich nam osób. A może nie zdajemy sobie sprawy, że wolności i prawa podstawowe są codziennie łamane przez władze i dlatego spowszedniało nam to zjawisko.

Prawa podstawowe, czyli jakie?

Prawa podstawowe obejmują kilka kategorii, takich jak np.:

- **Prawa ogólne, osobiste:** np. prawo do życia, prawo do prywatności swojego życia osobistego, komunikacji i dokumentów, prawo do równego traktowania przez władze publiczne, prawo do swobodnego przemieszczania się w granicach kraju i za granicą itp.
- **Prawa obywatelskie:** np. wolność osobista, prawo do posiadania obywatelstwa, równość przed prawem, prawo do sprawiedliwego i niezależnego procesu w przypadku oskarżenia o przestępstwo, prawo do ochrony przed przemocą, zagrożeniami i wszelkimi formami nadużyć wobec nich, ochrona przed torturą i niehumanitarnym traktowaniem, wolność wyrażania opinii i przekonań bez obawy przed represjami ze strony władzy, prawo do pokojowego zgromadzenia i wyrażania swoich przekonań publicznie, prawo do ochrony przed aresztowaniem i zatrzymaniem bez przyczyn itp.
- **Prawa polityczne:** np. prawo do głosowania, uczestniczenia w rządzeniu i wyborach, prawo do stowarzyszania się - swobodnego tworzenia organizacji i stowarzyszeń, w tym politycznych, społecznych czy kulturalnych itp.
- **Prawa ekonomiczne i społeczne:** np. prawo do pracy, prawo do uczciwego wynagrodzenia za swoją pracę i ochrony przed wyzyskiem, prawo do ochrony praw autorskich i własności intelektualnej, prawo do opieki nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi oraz wsparcia

od państwa w tych obszarach, prawo do wsparcia i opieki nad dziećmi, w tym dostępu do opieki przedszkolnej i oświaty, prawo do bezpłatnej lub powszechnej edukacji, opieki zdrowotnej i usług medycznych, mieszkania, transportu, itp.

→ **Prawa kulturowe:** np. prawo do zachowania własnej kultury, języka, prawo do swobodnego wyznawania swojej religii lub wyznania, a państwo nie może narzucać żadnej religii itp.

Gwarancje praw jednostki i praw obywatelskich, równość wobec prawa są jednymi z głównych składników zasady państwa prawa, czyli państwa praworządnego, w którym organy władzy, w tym organy wykonawcze, są ograniczone i związane prawem oraz podlegają odpowiedzialności prawnej. Oznacza to, że każde działanie podejmowane przez organy władzy musi być zgodne z prawem, w tym z poszanowaniem wolności i praw podstawowych obywateli.

Jak przestrzeganie praw podstawowych wpływa na szanse rozwojowe obywateli?

Prawa podstawowe odgrywają kluczową rolę w zapewnieniu szans rozwojowych dla każdej jednostki w społeczeństwie. Szanse rozwojowe odnoszą się do możliwości, które każdy człowiek powinien mieć, aby osiągnąć pełny potencjał, rozwijać się, zdobywać wiedzę i umiejętności, cieszyć się zdrowiem oraz aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym i ekonomicznym mając swój wkład w budowanie dobrobytu narodu i podnoszenie jakości życia.

Oto kilka powiązań między prawami podstawowymi a szansami rozwojowymi:

↓ Prawo do edukacji

Zapewnienie równego dostępu do edukacji dobrej jakości pozwala młodym osobom rozwijać się intelektualnie i zdobywać umiejętności niezbędne do osiągnięcia sukcesu w życiu zawodowym. Im więcej wyedukowanych osób, tym większe szanse, że będą potrafiły zapewnić sobie dobre warunki życia w przyszłości i, rozumiejąc różne zjawiska społeczne i gospodarcze, będą potrafiły odróżnić dobre i złe decyzje podejmowane przez władze, a następnie skorzystają ze swojego prawa, wezmą udział w wyborach powszechnych i dokonają właściwego wyboru oddając swój głos.

↓ Prawo do ochrony zdrowia

Gwarancja opieki zdrowotnej i dostępu do podstawowych usług medycznych pozwala ludziom cieszyć się dobrym zdrowiem, co ma kluczowe znaczenie dla ich potencjału rozwojowego. Zdrowe społeczeństwo to też korzyści dla pracodawców, w tym przedsiębiorców, a przede wszystkim dla państwa. Im więcej osób pracuje i wnosi wkład do budżetu państwa w postaci podatków, składek na ubezpieczenie społeczne, emerytalne, rentowe, chorobowe itd., tym lepiej. Nie obciąża się wtedy służby zdrowia, nie ma potrzeby wypłacania zasiłków chorobowych z budżetu państwa, pokrywania kosztów leczenia chorych i dopłacania do leków refundowanych.

↓ Prawo do pracy

Zapewnienie równych szans na zatrudnienie i ochronę przed dyskryminacją w miejscu pracy pozwala jednostkom rozwijać swoje umiejętności zawodowe i osiągać ekonomiczną niezależność. Równe szanse w dostępie np. do stanowisk pracy w administracji publicznej, jednostkach państwowych i podmiotach zależnych od nich sprawiają, że osoby o najlepszych kwalifikacjach i kompetencjach dostają zatrudnienie, a co za tym idzie – jakość usług publicznych rośnie i profesjonalizm instytucji państwa podnosi się. Jest to szczególnie istotne dla młodych osób, wchodzących na rynek pracy. Uczciwe zasady rekrutacji i zatrudniania mają wpływ na decyzje o pozostaniu w kraju lub emigracji w przypadku braku możliwości zaspokojenia aspiracji zawodowych i osobistych m.in. przez osoby wchodzące na rynek pracy.

↓ Prawo do równości

Eliminacja wszelkich form dyskryminacji pozwala zapewnić równy dostęp do szans rozwojowych niezależnie od cech osobistych, takich jak płeć, pochodzenie etniczne czy orientacja seksualna. Dzięki temu są większe szanse na to, że kreatywne i przedsiębiorcze osoby mogą realizować swoje plany zawodowe i osobiste, dobrze czują się we własnym kraju, angażują się w budowanie jego dobrobytu i nie szukają lepszego życia zagranicą.

↓ Prawo do uczestnictwa społecznego

Umożliwienie obywatelom aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym i politycznym pozwala na rozwijanie umiejętności społecznych, zdobywanie doświadczenia i budowanie kapitału społecznego, co może wpływać na ich szanse rozwojowe i tempo rozwoju kraju.

↓ Prawo do bezpieczeństwa

Zapewnienie bezpiecznego środowiska życia (w sensie fizycznego i psychologicznego bezpieczeństwa) pozwala ludziom na skoncentrowanie się na swoim rozwoju, zamiast martwić się o swoje bezpieczeństwo. Buduje też poczucie stabilizacji i zaufania, co jest kluczowe dla rozwoju przedsiębiorczości i gospodarki. Kiedy przedsiębiorcy i inwestorzy czują się bezpiecznie, są bardziej skłonni podejmować ryzyko i inwestować w nowe projekty, co prowadzi do tworzenia miejsc pracy i rozwoju gospodarczego. Poczucie bezpieczeństwa

sprzyja także planowaniu życia rodzinnego i podejmowaniu inwestycji również przez osoby prywatne, czyli pomaga spełniać aspiracje.

↓ Prawo do bezpieczeństwa ekologicznego

Władze publiczne prowadzą politykę proekologiczną z myślą o obecnym i przyszłych pokoleniach. Dbłość o czyste powietrze, czystą wodę sprzyja zachowaniu zdrowia przez obywateli, co poprawia stan budżetu państwa (mniej wydatków na leczenie obywateli i wypłaty zasiłków chorobowych) i sytuację ekonomiczną rodzin. Obniża też możliwość wystąpienia katastrof ekologicznych, co eliminuje konieczność usuwania ich skutków, jeśli wystąpią. Ma to bezpośrednie przełożenie na wydatki z budżetu państwa, samorządów lokalnych, przedsiębiorstw i osób prywatnych.

↓ Prawo do wolności wyznania

Poszanowanie prawa do wyznawania własnej religii pozwala ludziom na rozwijanie swojego duchowego i moralnego potencjału i umożliwia życie zgodne z ich wewnętrznymi przekonaniem. Promuje też dialog międzykulturowy, wzajemne zrozumienie między różnymi wyznaniem i przekonaniem. To otwiera drogę do poznania innych tradycji i wartości, budowania więzi społecznych, przełamywania uprzedzeń i tolerancji, co sprzyja rozwojowi społeczeństwa opartego na wzajemnym szacunku.

↓ Prawo do ochrony rodziny

Rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej czy społecznej, zwłaszcza wielodzietne i niepełne, mają zapewnioną pomoc ze strony władz publicznych. Państwo wspiera działania obywateli zmierzające do uzyskania własnego mieszkania, co sprzyja zakładaniu rodziny. Zapewnienie ochrony rodziny i możliwości zapewnienia dzieciom godnych warunków życia wpływa na ich szanse rozwojowe i przyszłość.

Przestrzeganie wolności i praw podstawowych obywateli jest kluczowe dla stworzenia sprzyjającego środowiska, w którym jednostki mają szansę wykorzystać swój pełny potencjał i osiągnąć sukces na wielu płaszczyznach życia. Państwo, które dba o przestrzeganie praw podstawowych, wspiera rozwój społeczny, gospodarczy i kulturalny swoich obywateli, przyczyniając się do zwiększenia ich szans rozwojowych, a tym samym przyczyniając się do podnoszenia jakości życia narodu.

Gwarancja wolności i praw podstawowych w Polsce

W Polsce najważniejszym dokumentem określającym wolności i prawa podstawowe obywateli jest **Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej** z dnia 2 kwietnia 1997 r. Do podstawowych

wolności i praw człowieka nawiązuje jej Preambuła¹, a w całości jest poświęcony Rozdział II - WOLNOŚCI, PRAWA I OBOWIĄZKI CZŁOWIEKA I OBYWATELA (artykuły 30-86)². Oprócz zasad ogólnych, środków ochrony wolności i praw oraz obowiązków, prawa podstawowe są tutaj pogrupowane w trzy kategorie:

- **Wolności i prawa osobiste**
- **Wolności i prawa polityczne**
- **Wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne.**

Polska, jako państwo członkowskie Unii Europejskiej, zobowiązana jest do poszanowania i przestrzegania przepisów Karty praw podstawowych Unii Europejskiej³, stanowiącej unijny katalog praw człowieka. Jej 50 artykułów zawiera prawa i wolności należące do wszystkich osób w UE. Kartę opracował Konwent Europejski w 1999 r., a Parlament Europejski ogłosił ją rok później. Karta w pełni nabyła moc prawną traktatem lizbońskim, który wszedł w życie 1 grudnia 2009 r.⁴ z tym, że 10 października 2009 r. prezydent Lech Kaczyński złożył swój podpis pod aktem ratyfikacji traktatu lizbońskiego, kończąc w ten sposób procedurę jego przyjęcia przez Rzeczpospolitą Polską. Prezydent potwierdził w ten sposób, że jego kraj będzie stosował tę umowę międzynarodową. Bez tego akt by w Polsce nie obowiązywał.⁵

Ponadto Polska podpisała i ratyfikowała także wiele innych umów międzynarodowych formułujących podstawowe prawa człowieka w różnych obszarach, np. Konwencję ONZ o prawach osób niepełnosprawnych. Została ona przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w 2006 r., weszła w życie w 2008 r. Stronami konwencji jest ponad 150 państw (stroną konwencji jest Unia Europejska). Polska ratyfikowała konwencję w 2012 r.⁶

Wolności i prawa podstawowe w Polsce - realia

Z Indeksu Transformacji 2022 Fundacji Bertelsmanna wynika, że Polska jest zaliczana do grupy krajów o „wadliwej demokracji” z wynikiem 7,5 (w skali od 1-10)⁷ i została sklasyfikowana na

¹ <https://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/kon1.htm>

² <https://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/kon1.htm>

³ <https://fra.europa.eu/pl/themes/eu-charter-fundamental-rights>

⁴ W Polsce traktat obowiązuje od chwili ogłoszenia w Dzienniku Ustaw, co nastąpiło 2 grudnia 2009 r. Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, sporządzony w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r. (Dz.U. z 2009 r. nr 203, poz. 1569).

⁵ Kunert J., *Kto podpisał Traktat Lizboński? Krystyna Pawłowicz: na pewno nie Kaczyński. Wyjaśniamy*, Konkret24, 21 lipca 2021, <https://konkret24.tvn24.pl/polityka/kto-podpisal-traktat-lizbonski-krystyna-pawlowicz-na-pewno-nie-kaczynski-wyjasniamy-ra1069421-ls5790664>

⁶ Więcej: <https://www.unic.un.org/pl/prawa-czlowieka/dokumenty-miedzynarodowe-dotyczace-praw-czlowieka/3222>, <https://www.gov.pl/web/rodzina/konwencja-o-prawach-osob-niepelnosprawnych>

⁷ BTI Transformation Index 2022, https://atlas.bti-project.org/1*2022*CV:CTC:SELPOL*CAT*POL*REG:TAB; Our World in Data, <https://ourworldindata.org/grapher/civil-rights-score-bti?time=2015>

38 miejscu (na 137). Jednym z aspektów wpływających na ten wynik jest wskaźnik praw obywatelskich. Wskazuje on, w jakim stopniu prawa obywatelskie są skodyfikowane w prawie w danym kraju, jak państwo ściga wszelkie naruszenia i jak działa na rzecz zapobiegania dyskryminacji. W 2002 roku wskaźnik praw obywatelskich w Polsce został określony na 8 punktów (w skali od 1-10) podczas, gdy w 2015 roku było to 9, a w 2013 roku 10/10, co wskazuje na pogarszanie się sytuacji w obszarze wolności i praw obywatelskich w Polsce.

Niemal codziennie pojawiają się nowe doniesienia o nieprzestrzeganiu praworządności w naszym kraju, w tym również o łamaniu praw podstawowych obywateli. Powstają nawet spisy nieprawości obecnej władzy⁸. W niniejszym artykule przywołujemy jedynie kilka przykładów.

Artykuł 32. Konstytucji RP, ust. 1 mówi: „**Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.**” oraz ust. 2 mówi: „**Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny.**”

Jaskrawym przykładem łamania powyższych praw przez władze publiczne w Polsce były „strefy wolne od LGBT”, czyli podejmowanie uchwał przez władze lokalne wyrażających „stanowisko przeciw ideologii LGBT” lub przyjmujących samorządowe karty praw rodzin (dyskryminujące w szczególności rodziny niepełne i rodziny LGBT) będące próbą ograniczania praw osób LGBT+⁹. Od 2019 r. niemal 100 gmin, miast, powiatów i województw obejmujących około 1/3 obszaru Polski (głównie w Polsce południowo-wschodniej) przyjęło te dyskryminujące uchwały. Odbiło się to szerokim echem na świecie. Niektóre miasta i gminy partnerskie z państw UE zerwały współpracę z polskimi samorządami (np. z Puławami czy Tuchowem),

⁸ W sierpniu 2023 r. Gazeta Wyborcza opublikowała kolejną „Czarną Księgę” rządów PiS. Tak ją zapowiedział Jarosław Kurski, zastępca redaktora naczelnego: „Każda z publikowanych przez nas „Czarnych Ksiąg” rządów PiS była jak zapis EKG postępującej degradacji. Wszystko już zostało powiedziane i napisane. Dlatego mniej nam nawet chodzi o przekonanie upartych niedowiarków (...), a bardziej o dokument czasu: o inwentarz strat, szkód i niegodziwości tej władzy. Z każdym rokiem jest ich coraz więcej, choć wydawało się, że bardziej popsuć kraju, bardziej popsuć ustroju, bardziej zdeprawować obyczaju politycznego i bardziej podzielić społeczeństwa – to się już nie da. A jak widać – się daje.” Kurski J., *Nie pierwsza to „Czarna Księga PiS” wydana przez redakcję „Wyborczej”*. Oby ostatnia!, Wyborcza.pl, 16.08.2023, <https://wyborcza.pl/7,75398,30041130,nie-pierwsza-to-czarna-ksiega-pis-wydana-przez-redakcje-wyborczej.html>. Poczynania władzy regularnie śledzi też m.in. <https://oko.press/>.

⁹ Staszewski B., *Kto wymyślił strefy wolne od LGBT?*, 16.07.2021, <https://bartstaszewski.pl/2021/07/16/kto-wymyslił-strefy-wolne-od-lgbt/>; Mazur K., *Tablice „Strefy wolne od LGBT” na Lubelszczyźnie. Bo właśnie tu uchwalono szokujące prawo*, national-geographic.pl, 24.01.2020, <https://www.national-geographic.pl/artykul/strefy-wolne-od-lgbt>

które przyjęły uchwały anty-LGBT.¹⁰ Parlament Europejski zdecydował się zaprotestować przeciwko temu, co dzieje się w Polsce i w grudniu 2019 r. przyjął rezolucję w sprawie dyskryminacji osób LGBTI i nawoływania do nienawiści do nich w sferze publicznej, w tym stref wolnych od LGBTI.¹¹ Parlament Europejski potępił w podejmowanych uchwałach wzywanie władz lokalnych do powstrzymania się od podejmowania jakichkolwiek działań zachęcających do tolerancji dla osób LGBTI, od udzielania wsparcia finansowego organizacjom pozarządowym działającym na rzecz promowania równych praw, od prowadzenia edukacji opartej na niedyskryminacji czy od wspierania osób LGBTI w jakikolwiek inny sposób. Zauważył też, że utworzenie stref wolnych od LGBTI nawet, jeśli nie polega na wprowadzaniu fizycznych barier, stanowi środek skrajnie dyskryminujący, który ogranicza przysługującą obywatelom UE swobodę przemieszczania się.

Łamanie praw podstawowych przez władze publiczne w Polsce miało bezpośrednie przełożenie na kwestie finansowe. „Samorządy, które przyjęły uchwały anty-LGBT zostały pozbawione możliwości wsparcia z Funduszy Norweskich oraz funduszy unijnych. Przykładowo Województwo Podkarpackie straciło ok. 1,5 mln zł z Funduszy Norweskich przeznaczonych m.in. na promowanie dziedzictwa naturalnego Karpat. Projekt Szlak Karpacki miał być realizowany w kilku krajach europejskich (m.in. Czechy, Słowacja, Rumunia) – operator Funduszy Norweskich cofnął decyzję o przyznaniu już dofinansowania dla całego projektu z powodu uchwały Sejmiku.”¹² Funduszy unijnych w ramach programu „Partnerstwo miast” zostało m.in. pozbawionych sześć polskich miast, które uchwaliły tzw. strefy wolne od LGBT.¹³

Po tym, jak Komisja Europejska zagroziła zablokowaniem 125 mln euro dla pięciu regionów, które wprowadziły uchwały anty-LGBT+, te – wycofały się z nich.¹⁴ Część gmin odrzuciła dyskryminacyjne uchwały po zagorzałej dyskusji w przestrzeni publicznej, następne uchwały zostały uchylone przez Wojewódzkie Sądy Administracyjne.

Naruszeniem godności – jednego z praw podstawowych, osób identyfikujących się jako LGBT+ były też wypowiedzi m.in. arcybiskupa Marka Jędraszewskiego z 2019 r. („Czerwona zaraza już po naszej ziemi całe szczęście nie chodzi, co wcale nie znaczy, że nie ma nowej, która chce opanować nasze dusze, serca i umysły. Nie marksistowska, bolszewicka, ale zrodzona z tego

¹⁰ Staszewski B., *Fakty i liczby na temat stref wolnych od LGBT. Kompendium wiedzy dziennikarza*, 17 lipca 2021, <https://bartstaszewski.pl/2021/07/14/fakty/>

¹¹ <https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/rezolucja%20PE%2018.12.2019.pdf>

¹² Staszewski B., *Fakty i liczby (...)*, op.cit.

¹³ Jeziorska K., *Stało się, Unia zabiera pieniądze polskim miastom. Aż 6 z nich musi pożegnać się z funduszami*, biznesinfo.pl, 22.03.2022, https://www.biznesinfo.pl/fundusze-unijne-280720-ks-strefa-wolna-od-lgbt#google_vignette

¹⁴ Badowski R., *Porzucenie homofobii się opłaciło. KE odkręciła kurek z pieniędzmi dla Polski*, natemat.pl, 8.12.2021, <https://natemat.pl/387653,ke-wypłaci-pieniadze-polsce-za-wycofanie-sie-ze-stref-wolnych-od-lgbt>

samego ducha, neomarksistowska. Nie czerwona, ale tęczowa”.¹⁵) czy prezydenta Andrzeja Dudy podczas kampanii prezydenckiej w 2020 r. („Próbuje się nam prosić państwa wmówić, że to ludzie, a to jest po prostu ideologia.”¹⁶). Trzeba dodać, że najwyższe władze nie potępiły jednoznacznie tak jawnej dyskryminacji, napiętnowania i stygmatyzowania części obywateli.

Artykuł 42 Konstytucji RP, ust. 3 mówi: **„Każdego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu.”**

To podstawowe prawo zostało brutalnie złamane np. w 2017 roku wobec 21-letniego wtedy Sebastiana Kościelnika, który 10 lutego 2017 roku, jadąc fiatem seicento w Oświęcimiu, zderzył się z rządową kolumną trzech samochodów, w której jechała ówczesna premier Beata Szydło. W wypadku poszkodowana została Beata Szydło i funkcjonariusze BOR.¹⁷ Zdarzenie budziło wiele kontrowersji i nie było jednoznaczne, ale nie przeszkodziło to publicznej telewizji i politykom rządzącej partii natychmiast po zdarzeniu oskarżyć młodego kierowcę o spowodowanie wypadku i obarczenie go pełną odpowiedzialnością za zdarzenie. Co więcej dalszy przebieg spraw (m.in. kłamstwa uczestniczących w zdarzeniu funkcjonariuszy BOR, „zaginięcie” płyty CD z nagraniem z kamer z monitoringu, działania prokuratury) świadczy o naruszeniu kolejnego prawa Sebastiana Kościelnika wynikającego z Artykułu 45 Konstytucji RP, ust. 1, który mówi: **„Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”**.¹⁸ Proces trwał 6 lat. W połowie 2020 r. zapadł wyrok pierwszej instancji, Sebastian Kościelnik został uznany za winnego spowodowania zderzenia z kolumną rządową, ale Sąd nie wymierzył mu kary wskazując jednocześnie funkcjonariusza Biura Ochrony Rządu, jako współwinnego wypadku. Sąd przekazał zawiadomienie w tej sprawie do prokuratury, jednak ta nie wszczęła postępowania. Apelację wniosła zarówno prokuratura, jak i obrońca Sebastiana Kościelnika. Proces odwoławczy rozpoczął się ponad rok później, a prawomocny wyrok zapadł w marcu 2023 r. Pięć lat od zdarzenia Sebastian Kościelnik relacjonował: „Na własne oczy mogłem zobaczyć, jak działa policja, prokuratura, sądy. W sprawie zniknęły dowody, tuż po wypadku zostałem zatrzymany, a nawet sąd stwierdził, że to było bezzasadne. Dziwne rzeczy się działy. Chciałbym, by ludzi nie spotykało to, co mnie, włącznie z nagonką ze strony machiny

¹⁵ Gajos-Kaniewska D., *Sąd o „tęczowej zarazie”: słowa abp Jędraszewskiego były obraźliwe*, Rzeczpospolita, 28.10.2022, <https://www.rp.pl/dobra-osobiste/art37320161-sad-o-teczowej-zarazie-slowa-abp-jedraszewskiego-byly-obrazliwe>

¹⁶ Andrzej Duda o LGBT: Próbuja wmówić, że to ludzie. To ideologia, Rzeczpospolita, 13.06.2020, <https://www.rp.pl/wydarzenia/art8909311-andrzej-duda-o-lgbt-probuja-wmowic-ze-to-ludzie-to-ideologia>

¹⁷ *Wypadek Beaty Szydło. Były funkcjonariusz SOP: musiałem mówić to, co reszta. Kłamałem w śledztwie*, polsatnews.pl, 17.12.2021, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-12-17/wypadek-szydlo-byly-funkcjonariusz-sop-wiedzielimy-co-mamy-zeznawac-klamalem-w-sledztwie/>

¹⁸ *Były dziennikarz TVP szokuje. Był na miejscu wypadku Szydło. Mówi, jak było naprawdę*, o2.pl, 18.12.2021, <https://www.o2.pl/informacje/byly-dziennikarz-tvp-szokuje-byl-na-miejscu-wypadku-szydlo-mowi-jak-bylo-naprawde-6716692093250400a>

rządowej.”¹⁹ Po zakończeniu procesu – sześć lat od wypadku sprawę nazywał „koszmarem” i podkreślał, że zdarzenie z 10 lutego 2017 roku zmieniło jego życie „w wieczną tułaczkę po sądach i nieustanny stres po dziś dzień”.²⁰ Jego adwokat „Jako najbardziej bulwersujący element procesu (...) wskazał sam początek postępowania. – Bezzasadne zatrzymanie mojego klienta, przesłuchiwanie go w uwłaczających warunkach. Tego rodzaju zaszłości legły cieniem na całym postępowaniu. (...) Dodał, że jego wątpliwości budzi też kwestia uszkodzonych dowodów. - Nie było nam dane ostatecznie wyjaśnić tych okoliczności w związku z kolejnymi decyzjami prokuratury umarzającej postępowanie w zakresie uszkodzenia dowodów. Nie twierdzę, że uszkodzona płyta CD zawierała dowód [nagranie z kamer monitoringu], który mógłby mieć kardynalne znaczenie w tej sprawie, ale być może tak było. - Adwokat ocenił, że tego typu okoliczności są "niewytłumaczalne". – Trudno sobie wyobrazić przypadkowe uszkodzenie płyty CD przez jej nadłamanie od środka, od miejsca, gdzie znajduje się początek zapisu informatycznego. Tego rodzaju zdarzenia kładą cień na tym postępowaniu.”²¹

Ten bulwersujący przypadek mógł dotyczyć każdej i każdego z nas.

Artykuł 47 Konstytucji RP mówi: „**Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym.**”

Jednym z niedawnych przykładów naruszenia tego prawa jest ujawnienie przez prokuratora Tomasza Szafrąńskiego z Prokuratury Krajowej imienia i nazwiska pokrzywdzonej kobiety, na którą napadła Marika M. – już osądzona i skazana. Stało się to w obecności Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego w trakcie jednej z wielu konferencji prasowych w sprawie Mariki M., który nie zareagował na to bezprawne zachowanie, co tym bardziej bulwersuje, że ujawnienie danych pokrzywdzonej nie ma żadnego wpływu na dalszą przyszłość w tej sprawie i sprawców.²² Zdarzenie to miało miejsce niedługo po tym, jak dziennikarze mediów kontrolowanych przez władzę ujawnili dane pozwalające zidentyfikować niespełna

¹⁹ Sebastian Kościelnik wstąpił do PO. "Nie dostałem propozycji, sam się zgłosiłem", [polsatnews.pl](https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2022-02-21/sebastian-koscielnik-wstapil-do-po-nie-dostalem-propozycji-sam-sie-zglosilem/), 21.02.2022, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2022-02-21/sebastian-koscielnik-wstapil-do-po-nie-dostalem-propozycji-sam-sie-zglosilem/>

²⁰ Sebastian Kościelnik zderzył się z rządową kolumną. Jest prawomocny wyrok w sprawie kierowcy seicento, TVN24, 27 lutego 2023, <https://tvn24.pl/krakow/wyrok-w-sprawie-wypadku-z-udzialem-beaty-szydlo-sebastian-koscielnik-uznany-za-winnego-ale-bez-kary-6777964>

²¹ Sebastian Kościelnik zderzył się (...), op.cit. Więcej: <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2022-02-21/sebastian-koscielnik-wstapil-do-po-nie-dostalem-propozycji-sam-sie-zglosilem/>, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-12-17/wypadek-szydlo-byly-funkcjonariusz-sop-wiedzielismy-co-mamy-zeznawac-klamalem-w-sledztwie/>

²² Prokurator ujawnił dane pokrzywdzonej w sprawie Mariki, Rzeczpospolita, 2.08.2023, <https://www.rp.pl/prawo-karne/art38893501-prokurator-ujawnil-dane-pokrzywdzonej-w-sprawie-mariki>

16-letniego chłopca (syna posłanki partii opozycyjnej) jako ofiarę pedofila, co ostatecznie doprowadziło do jego samobójczej śmierci.²³

Powyższy Artykuł 47 Konstytucji RP oraz Artykuł 51, ust. 2 mówiący: „**Władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym.**” zostały bezprecedensowo załamane w stosunku do Piotra Pisuli – młodego lekarza, który w jednej ze stacji TV mówił o problemach pacjentów z dostępem do recept. Minister zdrowia Adam Niedzielski „w obronie interesów pacjentów” upublicznił na Twitterze imię i nazwisko lekarza, jego miejsce pracy oraz kategorie leków, jakie sobie przepisał.²⁴

Nie wiadomo, jak przedstawiony brak praworządności wpłynie na życie pokrzywdzonej przez Marię M., czy młodego lekarza w dobie wszechobecnego hejtu, nierzadko przeradzającego się w agresję wobec osób w tak bulwersujący sposób wskazywanych przez władzę.

Ujawnienie publiczne np. danych medycznych lub innych prywatnych danych osób, które krytykują władzę lub z innego powodu są niewygodne dla władzy może obecnie dotyczyć każdej i każdego z nas.

Artykuł 60 Konstytucji RP mówi: „**Obywatele polscy korzystający z pełni praw publicznych mają prawo dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach.**”

Prawo dostępu do służby publicznej odnosi się do zasady, zgodnie z którą każdy obywatel ma równe prawo do ubiegania się o stanowiska w służbie publicznej, bez względu na rasę, płeć, religię, narodowość, pochodzenie społeczne czy inne cechy osobiste. Oznacza to, że państwo powinno zapewniać równe szanse wszystkim obywatelom w zakresie zatrudnienia na stanowiskach w sektorze publicznym, a wybór kandydatów powinien opierać się na kwalifikacjach, kompetencjach i umiejętnościach. Prawo dostępu do służby publicznej ma na celu promowanie transparentności, uczciwości i sprawiedliwości w procesie rekrutacji oraz zapobieganie nepotyzmowi i korupcji. Dzięki temu zasada ta sprzyja zatrudnieniu najlepszych

²³ W marcu 2023 r. prokuratura Rejonowa w Szczecinie wszczęła postępowanie w sprawie śmierci Mikołaja Filiksa – syna posłanki Koalicji Obywatelskiej Magdaleny Filiks. *Jest postępowanie ws. śmierci syna posłanki KO*, Rzeczpospolita, 4.03.2023, <https://www.rp.pl/kraj/art38067271-jest-postepowanie-prokuratury-ws-smierci-syna-poslanki-ko>

²⁴ *Będzie zawiadomienie do prokuratury po wpisie ministra zdrowia. "Dalsza współpraca niemożliwa"*, tvn24.pl, 5.08.2023, <https://tvn24.pl/polska/adam-niedzielski-ujawnil-co-przepisal-sobie-lekarz-bedzie-zawiadomienie-do-prokuratury-w-sprawie-ministra-zdrowia-7279564>

i najbardziej kompetentnych kandydatów na stanowiska w administracji publicznej, co może wpływać na lepszą jakość usług publicznych i skuteczne działanie państwa.

Tymczasem nowa władza – zaraz po objęciu rządów w 2015 r., znowelizowała ustawę o służbie cywilnej (która weszła w życie 23 stycznia 2016 r.)²⁵ i wprowadziła zmiany oznaczające „umożliwienie polityzacji kierowniczego segmentu służby cywilnej”²⁶. M.in. zrezygnowano z zasady otwartego i konkurencyjnego naboru na wyższe stanowiska w służbie cywilnej. Skutki tych zmian przedstawiono np. w raporcie „Skąd się biorą dyrektorzy w służbie cywilnej”, zawierającego wyniki badania przeprowadzonego przez Stowarzyszenie Absolwentów Krajowej Szkoły Administracji Publicznej. „Praca w służbie publicznej nie jest w sposób równy dostępna dla każdego, nabory są uznaniowe, a wybór osób na wyższe stanowiska odbywa się „po linii politycznej”. Prawo nie zobowiązuje do publikacji ogłoszeń o wakatach kierowniczych, więc urzędy ich nie upubliczniają. A to ogranicza liczbę kandydatów i jest niesprawiedliwe, tym bardziej, że nie ma zasad uczciwych gwarancji sądowych dla odrzuconych.”²⁷

Najnowsze zmiany w ustawie o służbie cywilnej z 2023 r. oraz tryb ich wprowadzania budzą wiele wątpliwości i są krytykowane przez ekspertów, w tym ich zgodność z Konstytucją RP m.in. w zakresie praw podstawowych²⁸. Po wejściu w życie nowelizacji ustawy o służbie cywilnej z instytucji publicznych z mocy prawa będą zwolnione osoby, które służyły i pracowały w instytucjach uznanych za „organy bezpieczeństwa PRL” lub były ich współpracownikami – niezależnie od tego, czym dana osoba w rzeczywistości się zajmowała w okresie państwa totalitarnego. Naruszanie praw podstawowych potwierdzają także skargi obywateli wpływające do Rzecznika Praw Obywatelskich, który w opinii do ustawy zaznaczył, że proponowane „rozwiązanie nie respektuje podstawowych swobód, do których należy prawo do wysłuchania i prawo do obrony, a także prawo do zindywidualizowanej oceny. Narusza również zasadę zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa i jest zastosowaniem odpowiedzialności zbiorowej w stosunkach pracy, co jest niezgodne z zasadą ochrony pracy.”²⁹

²⁵ Ustawa o służbie cywilnej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r. poz. 34).

²⁶ *Opinia prawna prof. Huberta Izdebskiego o zmianie Ustawy o służbie cywilnej*, Fundacja Batorego, Warszawa, 3 lutego 2016, s. 2.

²⁷ Kubicka-Żach K., *Nabory w administracji - fasadowe, polityczne i dla znajomych*, prawo.pl, 15.09.2020, <https://www.prawo.pl/samorzad/nabor-na-wyzsze-stanowiska-w-administracji-nie-musi-byc,503070.html>

²⁸ Horbaczewski R., Koślicki K., Matłacz A., *Będzie kolejna deubekizacja administracji publicznej. Zmiana ustawy o służbie cywilnej opublikowana*, prawo.pl, 27.06.2023, <https://www.prawo.pl/samorzad/nowelizacja-ustawy-o-sluzbie-cywilnej,511387.html>

²⁹ *Skargi obywateli do RPO po zmianie ustawy o służbie cywilnej. Wygaszanie stosunków pracy w urzędach państwowych i służbie cywilnej*, 10.07.2023, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/sluzba-cywilna-sluzby-prl-wygaszanie-stosunkow-pracy-skargi>

Zatem, jeśli nie jesteś rodziną, osobą znaną kogoś z ludzi władzy albo nie masz znajomych, którzy mogą Cię polecić ludziom władzy, Twoje szanse na zatrudnienie w służbie publicznej (np. na stanowisku: dyrektora generalnego urzędu administracji rządowej, kierującego departamentem lub równorzędną komórką w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, urzędzie ministra, urzędzie centralnego organu administracji rządowej oraz kierującego wydziałem lub komórką równorzędną w urzędzie wojewódzkim, a także zastępcy tych osób), są niewielkie.

W myśl Artykułu 68 Konstytucji RP, ust. 1: **„Każdy ma prawo do ochrony zdrowia.”**, ust. 2: **„Obywatelom, niezależnie od ich sytuacji materialnej, władze publiczne zapewniają równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych. (...).”**, ust.3: **„Władze publiczne są obowiązane do zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej dzieciom, kobietom ciężarnym, osobom niepełnosprawnym i osobom w podeszłym wieku.”** i Artykułu 71, ust. 2: **„Matka przed i po urodzeniu dziecka ma prawo do szczególnej pomocy władz publicznych, której zakres określa ustawa.”**

To konstytucyjne prawo kobiet obowiązuje tylko w teorii. W praktyce większość kobiet - głównie młodych, nie ma zapewnionego znieczulenia podczas porodu naturalnego, a trzeba podkreślić, że ból porodowy jest porównywany do ciężkiego urazu. Z danych NFZ wynika, że w 56% porodówek w całym kraju (195 na 348) nie wykonano w 2022 roku ani jednego znieczulenia zewnątrzoponowego.³⁰ Aż 50 spośród 153 porodówek wykonujących to znieczulenie, zrobiło tych znieczuleń zaledwie po kilka przez cały rok. W skali kraju tylko 14% kobiet otrzymuje znieczulenie zewnątrzoponowe podczas porodu naturalnego, podczas gdy w Unii Europejskiej średnia to ok. 50%. Taka sytuacja ma miejsce w większości województw, ale są też takie, w których znieczulenie dostaje kilka procent kobiet (np. 2% w zachodniopomorskim i lubelskim, 1% w kujawsko-pomorskim i 0,2% w Wielkopolsce). Inne metody znieczulenia (leki, masaże i gaz rozweselający) niestety nie są tak skuteczne, jak znieczulenie zewnątrzoponowe. Traumatyczne przeżycie, jakim dla wielu kobiet jest poród bez znieczulenia może być jedną z przyczyn rezygnowania z rodzenia kolejnych dzieci, co bezpośrednio przekłada się na niekorzystną sytuację demograficzną w Polsce, a to z kolei wywołuje poważne konsekwencje dla finansów i gospodarki kraju.

Opisane traktowanie kobiet podczas porodu w połączeniu z uznaniem przez fasadowy Trybunał Konstytucyjny w październiku 2020 r., że aborcja z powodu ciężkich wad płodu nie jest zgodna z Konstytucją, oznacza nieprzestrzeganie Artykułu 40 Konstytucji RP, który mówi: **„Nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, nieludzkiemu lub poniżającemu**

³⁰ Górniak K., *Fatalne dane NFZ na temat znieczuleń podczas porodów*, Fakty TVN, 3.08.2023, <https://fakty.tvn24.pl/zobacz-fakty/porody-w-polsce-fatalne-dane-nfz-na-temat-znieczulen-podczas-porodow-7277778>

traktowaniu i karaniu. (...)”. Torturą, a także przejawem niehumanitarnego i poniżającego traktowania jest odmawianie kobietom znieczulenia podczas porodu, gdy nie występują przeciwwskazania medyczne do jego podania, oraz zmuszanie ich do noszenia płodu, o którym wiadomo, że nie ma szansy na przeżycie, a nawet wtedy, gdy zagraża to życiu kobiety. Wyrok tzw. Trybunału Konstytucyjnego ma jeszcze ten skutek, że wywołał „efekt mrożący” wśród lekarzy zajmujących się kobietami ciężarnymi. Obawiając się ewentualnych oskarżeń o pomoc w aborcji i odpowiedzialności karnej, odmawiają legalnego zabiegu ratującego życie kobiety, gdy ciąża zagraża jej zdrowiu lub życiu. Następstwem są zgony młodych kobiet w całej Polsce. Śmierć 33-letniej Doroty z Nowego Targu wywołała protesty w całym kraju w czerwcu 2023 r., podobnie jak wcześniej śmierć 30-letniej Izabeli z Pszczyny.³¹

W państwie praworządnym obywatele czują się dobrze i bezpiecznie w swoim kraju, bez względu na swój wygląd, kolor skóry, kolor włosów, orientację seksualną, wyznawaną wiarę, płeć itd. W końcu 2022 r. aż 60% Polaków odczuwało lęk, obawę, co przyniesie przyszłość i niepewność jutra. To najwyższy odsetek od 1988 r., od kiedy realizowane jest badanie (w 2015 r. takie odczucia miało 38% badanych)³². Ponadto 48% osób ma poczucie lekceważenia przez władzę (w 2015 r. było to odpowiednio 40%)³³. „Szczególnie niepokojąco wygląda sytuacja uczniów i studentów. Średnia wartość wskaźnika samopoczucia psychicznego w tej grupie jest znacznie niższa niż przeciętnie i wynosi 2,53. Uczniowie i studenci należą do najczęściej deklarujących częste i bardzo częste doznawanie takich uczuć jak: zdenerwowanie, rozdrażnienie (50%), bezradność (44%), wściekłość (30%) oraz – nieujęte w syntetycznym wskaźniku – lekceważenie przez władzę (63%). Ponadto uczniowie i studenci częściej niż wszystkie inne analizowane grupy czuli się w minionym roku zniechęceni, znużeni (70% z nich wielokrotnie), nieszczęśliwi (46%) oraz mieli myśli samobójcze (8%).”³⁴

Przestrzeganie praw podstawowych sprzyja rozwojowi osobistemu i gospodarczemu

Przestrzeganie praw podstawowych to fundamentalna zasada państwa prawa. Ma ona kluczowe znaczenie dla stworzenia środowiska, w którym jednostki i firmy mając szanse

³¹ Miastowska A., *Szpital, w którym zmarła Dorota, wydał oświadczenie. Protest "Ani jednej więcej" idzie przez Polskę*, natemat.pl, 14.06.2023, <https://natemat.pl/493205,protest-ani-jednej-wiecej-idzie-przez-polske-szpital-wydal-oswiadczenie>; Miastowska A., *"Pękła tama. Na ulice wyszli ci, którzy nigdy nie protestowali". Lempart o dzisiejszych protestach*, natemat.pl, 14.06.2023, <https://natemat.pl/493130,protesty-ani-jednej-wiecej-w-calej-polsce-marta-lempart-komentuje>; Przyborowski M., *Śmierć Izabeli z Pszczyny. Śledczy zdecydowali ws. położnych, które opiekowały się kobietą*, natemat.pl, 31.03.2023, <https://natemat.pl/479111,smierc-izabeli-z-pszczyny-prokuratura-czesciowo-umorzyla-sledztwo>

³² *Samopoczucie Polaków w roku 2022. Komunikat z badań Nr 4/2023*, CBOS, Styczeń 2023

³³ Tamże

³⁴ Tamże, s. 13.

wykorzystać swój pełny potencjał będą chciały podejmować odważne inicjatywy, nowe inwestycje, innowacyjne projekty bez obaw, że narażą się na represje ze strony władzy.

Gwarantowanie wolności i praw podstawowych pozwala jednostkom skoncentrować się na swoim rozwoju osobistym i zawodowym, zdobywać wiedzę i umiejętności oraz aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym i ekonomicznym. Dlatego państwo powinno podejmować odpowiednie działania, aby przestrzegać tych praw i zapewnić je swoim obywatelom. Łamanie praw podstawowych i wolności obywatelskich może prowadzić do degradacji społecznej i gospodarczej Polski z powodu emigracji najbardziej przedsiębiorczych osób, rezygnowania z posiadania dzieci, co będzie prowadziło do zmniejszania się liczby obywateli, a także lokowania i przenoszenia inwestycji do innych krajów. Te zjawiska będą rodziły poważne problemy gospodarcze i społeczne dla przyszłych pokoleń.

Dlatego, jeśli nie jest Ci obojętne, jak Polska będzie zarządzana i czy wolności i prawa podstawowe będą respektowane – weź udział w najbliższych wyborach. Twój głos jest ważny.

Potrzebne stabilne prawo

Autor: Redakcja IBnDiPP, dodano: 20 września 2023, 13:00

Stabilne regulacje – element państwa prawa

Mówiąc o znaczeniu stabilnego prawa dla dobrobytu kraju, nasuwa się retoryczne pytanie: Czy warto zainwestować w rozwój firmy, jeżeli istnieje duże prawdopodobieństwo, że plan finansowy może być nieaktualny w chwili uruchomienia inwestycji? Może to być spowodowane nagłymi, nieprzemyślanymi zmianami w systemie podatków, wzrostem opłat administracyjnych, polityką banku centralnego wpływającą na osłabienie lokalnej waluty, wysoką inflacją, zmianami opłaty za energię, pobór wody, brakiem odpowiednio wykształconych pracowników ze względu na zmiany systemu edukacyjnego lub preferencjami dla określonych podmiotów gospodarczych. Oczywiście w takiej sytuacji inwestor będzie starał się znaleźć inne miejsce dla inwestycji, z bardziej przewidywalnymi warunkami dla prowadzenia firmy. Jednocześnie firmy już działające w danym kraju wstrzymają inwestycje do czasu poprawy klimatu dla działalności gospodarczej.

Niski poziom inwestycji

Opisana sytuacja od ośmiu lat osłabia gospodarkę Polski. Do roku 2015 poziom inwestycji w Polsce był zbliżony do średniej unijnej. Od tego czasu zaczął się ich wyraźny spadek. Po sześciu latach, w 2021 r. inwestycje w naszym kraju, jako procent PKB, były na przedostatnim miejscu w UE (gorzej było tylko w Grecji), spadając z poziomu 20,1% w 2015 r. do 16,6%. Był to jednocześnie najniższy poziom od 2005 r. W tym czasie średnia Unijna wzrosła z 20,2% do 22% PKB. Niewielkie odbicie, jakie nastąpiło w 2022 r. nie zmieniło zasadniczo sytuacji. Z wynikiem 16,7% w dalszym ciągu daleko nam do średniej europejskiej¹. Z „Barometru polskiego rynku pracy za pierwsze półrocze 2023 r. wynika że ponad ¼ firm deklaruje, że nie podejmie inwestycji w środki trwałe. Firmy nie inwestują również w nowe miejsca pracy (26%) oraz szkolenia (25%). W raporcie wskazano także, że firmy będą ograniczać wdrażanie innowacji. „Co piąty przedsiębiorca wskazuje, że zrezygnował z automatyzacji, a kolejne 18% nie rozszerzy biznesu o nowe produkty i usługi. (...) Ze względu na aktualną sytuację społeczno-gospodarczą 15% firm wstrzymuje w br. inwestycje w nieruchomości związane

¹ Supernak B., *27% firm nie podejmuje inwestycji w środki trwałe w 2023*, inwestycje.pl, 9 maja 2023, <https://inwestycje.pl/biznes/27-firm-nie-podejmuje-inwestycji-w-srodki-trwale-w-2023/>

z prowadzeniem działalności (np. hale produkcyjne, siedziba firmy). Po 14% przedsiębiorców zrezygnowało z ekspansji zagranicznej i inwestycji w badania i rozwój”².

W ostatnich czterech latach problemy wynikające z niestabilności prawa zaczynają się coraz bardziej nawarstwiać. Jeszcze w 2019 r. na barierę tę wskazywało 36% przedsiębiorców. W 2023 już ponad 50%. Przedsiębiorcy wskazują problemy z ogółem przepisów, ale również systematyczne komplikowanie prawa gospodarczego i podatkowego³.

Zagrożenie dla sektorów technologicznych i zielonej gospodarki

Niestabilne prawo uderza przede wszystkim w sektory technologiczne, jak np. branża gier, tak dobrze prosperująca w poprzednich latach, wyjątkowo podatna na zmienność i brak klarowności przepisów podatkowych. Jak twierdzi Dominik Czarniga ze studia RedDeerGames, inwestując w produkcję gry kwotę rzędu 300 mln złotych, trzeba mieć możliwość uzyskania jasnych odpowiedzi na pytania typu: czy ulga podatkowa IP Box będzie miała zastosowanie do twórców gier wideo? Przedsiębiorcom trudno się skupić na innowacyjności, jeżeli muszą „rozgryźć” 86 stron wyjaśnień Ministerstwa Finansów. Niejasne i często zmieniające się są także przepisy związane z licencjonowaniem produktów, własnością intelektualną, reklamą i promocją. Takie zmiany podatkowe są traktowane jako istotny czynnik ryzyka dla potencjalnych inwestorów. „Bariery rozwoju w gamingu są takie same jak w każdym innym sektorze – nadmierna fiskalizacja i biurokracja ze strony państwa. Nie mamy na to bezpośredniego wpływu – więc musimy dostosowywać firmy do panujących warunków ekonomicznych. Bywa to dużym wyzwaniem. Szczególnie dla młodych firm, których energia i zapał muszą iść w równym stopniu na biurokrację i zarządzanie co na kreatywność i tworzenie nowych produktów”⁴.

Niestabilne, nieprzewidywalne prawo ogranicza możliwości rozwojowe również w tych sektorach gospodarki, na których zależy młodym osobom, takim jak np. energia odnawialna, zielona gospodarka czy biotechnologia. Jak wskazuje Maciej Tarnawski z Santander Bank Polska, sektor finansowy chętnie włączy się w finansowanie tych dziedzin, jednak przeszkodą jest brak stabilnego prawa w zakresie polityki energetycznej kraju⁵. Podobnego zdania jest Michał Mrozek, wiceprezes Francusko-Polskiej Izby Gospodarczej (CCIFP), zdaniem którego stabilne uregulowania prawne zwiększyłyby inwestycje w infrastrukturę energetyczną, usuwając tym samym jedno z najbardziej istotnych ograniczeń w produkcji zielonej energii. Według Andrzeja Dziukały z Polsko-Amerykańskiej Izby Gospodarczej (AmCham) przewidywalne i stabilne prawo w obszarze ochrony zdrowia zwiększyłoby skalę bezpośrednich inwestycji zagranicznych w sektorze biotechnologii. Jego zdaniem, „Polska ma

² Tamże

³ <https://isportal.pl/bariery-prowadzenia-dzialalnosci-gospodarczej-w-polsce/>

⁴ Rosa J., *Kiepskie uniwersytety i niestabilne prawo, czyli co przeszkadza polskim producentom gier w rozwoju*, 300gospodarka.pl, 26.01.2021, <https://300gospodarka.pl/analizy/kiepskie-uniwersytety-i-niestabilne-prawo-czyli-co-przeszkadza-polskim-producentom-gier-w-rozwoju>

⁵ EKF 2023: są pieniądze na zielone inwestycje, brakuje stabilnego prawa, bank.pl, 6.06.2023, <https://bank.pl/ekf-2023-sa-pieniadze-na-zielone-inwestycje-brakuje-stabilnego-prawa/?id=450131&catid=27735>

wiele atutów i przewag konkurencyjnych, w tym, przede wszystkim wyjątkowo zdolnych i dobrze wykształconych specjalistów, którzy mogliby swój potencjał realizować w ramach nowych inwestycji firm z sektora biotechnologicznego”⁶.

Przytaczane wypowiedzi przedsiębiorców pokazują wagę stabilnego prawa dla inwestycji i jednocześnie wskazują, dlaczego inwestycje spadły do tak niskiego poziomu, względem innych krajów UE. W ostatnich latach Polska rozwijała się dzięki wzrostowi konsumpcji. Konieczność walki z inflacją, nawet w tak ograniczonym zakresie, jak działania NBP, a także wciąż rosnące ceny spowodowały, że konsumpcja przestaje być motorem wzrostu. Rezultatem jest recesja w pierwszych dwóch kwartałach 2023 r. i perspektywa rozwoju w całym roku na poziomie 0,5%. Utrzymywanie niekorzystnego klimatu dla inwestycji i niskiej stabilności i przewidywalności prawa w kolejnych latach odsuwa w bardzo daleką przyszłość możliwość osiągnięcia poziomu życia zachodnich krajów UE. Warto zaznaczyć, że dotyczy to nie tylko dóbr materialnych, ale także usług publicznych, czystego powietrza i jakości otoczenia.

Znaczenie jakości prawa

Mówiąc o stabilności prawa i jego znaczeniu dla rozwoju, mamy na myśli szczególnie rodzaj stabilności - stabilności w ramach państwa prawa, istnienie silnych instytucji, sprawną biurokrację, niską korupcję i dobry klimat dla biznesu. Bardzo ważna jest również jakość prawa, którą trudno osiągnąć, uchwalając nowe ustawy w ciągu kilku dni czy nawet tygodni. Dobre prawo wymaga zaangażowania wielu ekspertów, partnerów społecznych, organizacji zawodowych w ramach często długich i pracowitych konsultacji społecznych. Przewidywalność i stabilność rozwiązań prawnych nie jest wartością samą w sobie bez wymienionych elementów państwa prawa. Nie wszystkie formy stabilności politycznej są w równym stopniu sprzyjające rozwojowi. Wiele zależy od stopnia, w jakim stabilność przekłada się na dobre rządy.

Problemy gospodarcze systemów autorytarnych

Powiązanie stabilności z autorytarną władzą może być korzystne tylko przez krótki czas. Stabilne prawo, pozbawione elementów państwa prawa spotykaliśmy w dawnym Bloku Wschodnim, w tym w PRL. Przykłady tego typu stabilności znajdujemy również współcześnie w wielu autorytarnych gospodarkach, np. w Wenezueli, na Kubie czy Erytrei. Trudno uznać wspomniane kraje za szybko rozwijające się gospodarki. Władza w rękach jednej partii lub koalicji może sobie dobrze radzić przez pewien czas, np. w zakresie przyciągania inwestycji zagranicznych, jednak po osiągnięciu kolejnego etapu rozwojowego zaczyna mieć problemy ze względu na brak społeczeństwa obywatelskiego, niezależnych instytucji czy niezależnego sądownictwa. Braki te skutkują brakiem konkurencji, samozadowoleniem, korupcją,

⁶ AmCham: *stabilne i przewidywalne prawa kluczem do zwiększenia inwestycji w Polsce*, pap-mediroom.pl, 4.03.2021, <https://pap-mediroom.pl/zdrowie-i-styl-zycia/amcham-stabilne-i-przewidywalne-prawo-kluczem-do-zwiekszenia-inwestycji>

nieprzejrzystym systemem podejmowania decyzji. Końcowym wynikiem są narastające problemy gospodarcze.

Problemy Chin

Dobrym przykładem tego typu problemów jest obecna sytuacja gospodarcza Chin. W dobie kryzysu, zapoczątkowanego pandemią Covid 19 ujawniły się wszystkie wady systemu autorytarnego, a zwłaszcza skoncentrowanie władzy w rękach Xi Jinpinga. Przewodniczący Xi w czasach pandemii przechodził od niemal całkowitego zatrzymania gospodarki do polityki całkowitego znoszenia restrykcji. W 2020 r. wprowadził regulacje uderzające w giganty technologiczne, grożąc de facto wywłaszczeniem. Teraz sektor ten jest ponownie premiowany. Jesienią 2021 r. z wielkim patosem przedstawiono program osiągnięcia „powszechnego dobrobytu i walki z nierównościami”. Obecnie o programie zapomniano⁷. Nieprzejrzyste, nieoczekiwane zmiany w polityce gospodarczej powodują utratę zaufania inwestorów zagranicznych. Jeszcze rok temu, w pierwszym kwartale 2022 r., firmy zagraniczne zainwestowały w Chinach 100 mld dolarów. W pierwszym kwartale 2023 r. już tylko 4,9 mld dolarów. Kolejnym zagrożeniem dla gospodarki jest polityka Banku Centralnego Chin, podporządkowana oczekiwaniom rządu i prowadząca do deflacji. **Ceny u chińskich producentów spadły ostatnio aż o 4,4%. Deflacja to równie duże zagrożenie dla gospodarki, jak jej przeciwieństwo - inflacja. Jeżeli inwestorzy mogą spodziewać się, że wytwarzane produkty będą taniały, raczej nie zainwestują w nowe drogie maszyny i przełożą decyzje inwestycyjne w nieokreśloną przyszłość albo poszukają innego rynku**⁸.

Autorytarna i nieprzewidywalna polityka władz jest postrzegana przez przedsiębiorców jako zagrożenie. Nie ma państwa prawa, niezależnych sądów i instytucji, które zapewniłyby ochronę przed samowolą władz. Trzeba liczyć się z tym, że Komunistyczna Partia Chin może skonfiskować własność prywatną a właściciela wsadzić do więzienia. Skutki obecnych problemów Chin najbardziej odczuwa młodzież. Według danych opublikowanych w maju 2023 r. przez Chińskie Narodowe Biuro Statystyczne stopa bezrobocia w grupie wiekowej od 16-24 lat wzrosła w Chinach w kwietniu 2023 r. do rekordowego poziomu 20,4%⁹. Widać więc, że wymienione powyżej problemy gospodarki uderzające w pracodawców z kluczowych sektorów, takich jak nieruchomości, technologie czy edukacja, najszybciej i najboleśniej uderzają w młodych.

Stabilne prawo sprzyja rozwojowi

Stabilność regulacji jako element państwa prawa jest podstawowym wymogiem tworzenia warunków sprzyjających rozwojowi biznesu. Zapewnia przewidywalność warunków do inwestowania i ochronę przed skutkami arbitralnych decyzji władz, chroniąc jednocześnie

⁷ Frank Stocker, „Die Welt”, 10.08.2023 r.

⁸ Tamże

⁹ *Rekordowe bezrobocie wśród młodych. Chiny nie mogą dojść do siebie po lockdownach*, money.pl, 16.05.2023, <https://www.money.pl/gospodarka/rekordowe-bezrobocie-wsrod-mlodych-chiny-nie-moga-dojsc-do-siebie-po-lockdownach-6898634192006048a.html>. Po opublikowaniu wspomnianych danych zaprzestano informowania o bezrobociu wśród młodzieży.

podstawowe prawa polityczne i prawa człowieka. Rządy prawa zapewniają również przedsiębiorcom i właścicielom małych firm pewność, której potrzebują, aby podejmować ryzyko inwestycyjne i ograniczyć inne zagrożenia mogące pojawić się na rynku. Zarówno mali przedsiębiorcy, jak i duże korporacje mają większe szanse na rozwój, gdy prawa są jasno określone, znane opinii publicznej i stosowane neutralnie i bez uprzedzeń wobec wszystkich członków społeczeństwa i inwestorów zagranicznych. Odejście od tych zasad grozi dużymi problemami dla gospodarki, a ich skutki w największym stopniu z reguły odczuwają młodzi, wchodzący na rynek pracy, jak również tak kluczowe sektory, jak zielona gospodarka.

Dlatego zwłaszcza młodzi powinni zainteresować się polityką i osobami, które rządzą krajem, a także podejmowanymi przez nie decyzjami, ponieważ ich skutki najdłużej będą dotyczyły młodych. Warto skorzystać ze swojego prawa i wziąć udział w najbliższych wyborach do Parlamentu, aby w ten sposób podjąć próbę wpływu na to, które ugrupowanie będzie rządziło naszym krajem przez kolejne 4 lata.

Projekt „Praworządność - nasza przyszłość” jest realizowany przy wsparciu
The Center for International Private Enterprise, Washington D.C.

Checks & Balances – kontrola i równowaga

Autor: Redakcja IBnDiPP, dodano: 4 października 2023, 09:00

Trójpodział władzy oraz system „Checks & Balances”, czyli wzajemne kontrolowanie się poszczególnych władz, są fundamentem ustroju naszego państwa i systemu demokratycznych rządów. Zawłaszczanie przez jedną opcję polityczną najważniejszych organów państwa, instytucji publicznych i mediów stwarza zagrożenie dla demokracji, społeczeństwa i gospodarki. Czy uwzględniając obecną sytuację polityczną w Polsce możemy jeszcze mówić, że należymy do państw demokratycznych?

Checks & Balances w dojrzałych demokracjach

Koncepcja świadomego rozdzielenia władzy pomiędzy wzajemnie kontrolujące się organy, z angielskiego *checks and balances*, jest istotą demokratycznego państwa prawa. Obowiązuje w nim trójpodział władzy, czyli rozdzielenie władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Poszczególne władze zachowują między sobą równowagę, są niezależne i kontrolują się nawzajem. Porządek ten najczęściej jest zapisany w konstytucji.

Państwa o ugruntowanej demokracji stosują zasadę kontroli i równowagi, aby uniknąć sytuacji, w której jedna z władz zaczyna dominować nad pozostałymi, podporządkowywać je sobie lub je oszukiwać. Dbają o to, by trzy równorzędne rodzaje władzy były w równowadze, a każda z nich - w razie potrzeby - była w stanie hamować pozostałe.

Chociaż ustrój demokratyczny, w którym rządzi się w oparciu o trójpodział równoważnych i kontrolujących się władz, obok zalet, posiada również wiele wad, lepszy nie został jeszcze wymyślony. Większość ludzi na świecie wyraża preferencje na rzecz demokracji jako formy rządzenia, na co wskazują liczne badania, historycznie obserwowane procesy demokratyczne, protesty i ruchy społeczne, a także literatura naukowa.¹

Checks & Balances zapisany w Konstytucji RP

Zasada trójpodziału władzy w Polsce² została zapisana i określona w obowiązującej obecnie Konstytucji z 1997 r. – ustawie zasadniczej, z którą muszą być zgodne wszystkie inne akty prawne, jak np. ustawy

¹ Badania przeprowadzane przez organizacje międzynarodowe, takie jak np. Pew Research Center czy Gallup, liczne publikacje, np.: Przeworski A., Alvarez M.E., Cheibub J.A., Limongi F., *Democracy and Development: Political Institutions and Well-Being in the World, 1950-1990*, Cambridge University Press, 2000; Diamond L., Plattner M.F., *The Global Rise of Democracy: A Comparative Historical Study*, Johns Hopkins University Press, 2016; Markowski R., Kotnarowski M., *Polacy a demokracja: Realizm, iluzje i „fałszywa świadomość”*, Studia Socjologiczne 2020, 4(239).

² więcej: Konstytucja RP, <https://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/kon1.htm>; Trójpodział władzy w Polsce – na czym polega, businessinsider.com.pl, 1.06.2020, <https://businessinsider.com.pl/trojpodzial-wladzy-w->

i rozporządzenia. Hasło „współdziałania władz” pojawia się w preambule Konstytucji a w artykule 10. czytamy: „1. Ustrój Rzeczypospolitej Polskiej opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej. 2. Władzę ustawodawczą sprawują Sejm i Senat, władzę wykonawczą Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Rada Ministrów, a władzę sądowniczą sądy i trybunały”.

W Konstytucji RP opisano m.in. procedury powoływania i kompetencje najważniejszych organów władzy w naszym państwie, właściwych dla państwa praworządnego. Poza wymienionymi, również kompetencje Najwyższej Izby Kontroli, Rzecznika Praw Obywatelskich, Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz Narodowego Banku Polskiego.

Wadliwa demokracja w Polsce

Po spektakularnych sukcesach Polski zapoczątkowanych w 1989 r. i osiągniętych po transformacji ustroju i gospodarki – na drodze do pełnej demokracji i gospodarki rynkowej, od 2015 roku demokracja i praworządność w naszym kraju ulegają erozji. Potwierdzają to rankingi opracowywane przez różne organizacje.

Jak wynika z Indeksu Demokracji 2022, opracowanego przez Economist Intelligence Unit, Polska znajduje się w gronie państw z wadliwą demokracją i zajmuje w nim 46. miejsce z wynikiem ogólnym 7,04 (w skali od 1-10). Ten sporządzany od 2006 r. indeks przedstawia stan demokracji w 167 państwach i obejmuje pięć kategorii, w których Polska uzyskała następujące oceny: proces wyborczy i pluralizm - 9,17, funkcjonowanie rządu - 6,07, partycypację polityczną - 6,67, kulturę polityczną - 6,25 oraz wolności obywatelskie - 7,06³. To poprawa w stosunku do 2021 roku kiedy to Polska zajęła w rankingu 51. miejsce, na co wpłynęło wprowadzenie stanu wyjątkowego i ograniczenie uprawnień mediów⁴.

Z Indeksu Transformacji 2022 Fundacji Bertelsmanna (BTI)⁵ też wynika, że Polska jest zaliczana do grupy krajów o wadliwej demokracji z wynikiem 7,5 (na 10) i została sklasyfikowana na 38. miejscu (na 137 państw). Na indeks składa się 5 kryteriów ocenianych w skali od 1 do 10: państwowość (9,0), udział w życiu politycznym (7,8), praworządność (6,3), stabilność instytucji demokratycznych (6,5), integracja polityczna i społeczna (8,0)⁶. W 2016 r. Polska zajmowała 19. pozycję w rankingu i była w grupie państw określanych jako demokracje w konsolidacji z wynikiem ogólnym 9,5, w tym państwowość oceniono

polsce-wyjasniamy-na-czym-polega/qtg5y6p; Trójpodział władzy w Polsce – na czym polega, tvn24.pl, 28.10.2021, <https://tvn24.pl/polska/trojpodzial-wladzy-na-czym-polega-zasady-5487257>

³ *Democracy Index 2022*, Economist Intelligence Unit, 2023.

⁴ We wrześniu 2021 r. w regionach przygranicznych na wschodniej granicy Polski wprowadzono pierwszy po czasach komunistycznych stan wyjątkowy, aby powstrzymać nielegalną migrację z Białorusi. Oznaczało to ustanowienie strefy zamkniętej dla migrantów i ograniczenie możliwości wstępu dla organizacji humanitarnych oraz mediów. Sobczak K., *Raport: standardy demokracji w Polsce uległy pogorszeniu*, prawo.pl, 25.03.2018, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/raport-standardy-demokracji-w-polsce-ulegly-pogorszeniu,74286.html>

⁵ The Bertelsmann Transformation Index (BTI).

⁶ *BTI Transformation Index 2022*, https://atlas.bti-project.org/1*2022*CV:CTC:SELPOL*CAT*POL*REG:TAB

na 9,8, udział w życiu politycznym - na 10, praworządność – na 9,3, stabilność instytucji demokratycznych – na 10, a integrację polityczną i społeczną – na 8,5⁷.

Już w 2018 r. autorzy raportu opisującego wyniki BTI stwierdzili, „że kontrowersyjne zmiany, jak nowelizacja ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, zmiany w sądach, kontrola mediów publicznych, reforma administracji publicznej, pogorszyły jakość demokracji w Polsce i przyczyniły się do jeszcze większych podziałów w społeczeństwie. - A do tego zmiany uderzające w trójpodział władzy i niezależność sądownictwa doprowadziły do konfliktu Polski z Komisją Europejską, która wszczęła postępowanie przeciwko Polsce. W efekcie, spadła wiarygodność Polski na arenie międzynarodowej - czytamy w raporcie. Pogorszeniu uległa sytuacja w sferze praw obywatelskich. Zdaniem autorów raportu świadczy o tym m.in. nowe prawo o zgromadzeniach publicznych, a także upolitycznienie mediów publicznych.”⁸

W 2022 r. wskaźnik liberalnej demokracji (LDI – Liberal Democracy Index) dla Polski wyniósł 0,42 (w skali od 0 do 1), podczas, gdy w 2015 był na poziomie 0,79⁹. Wskazuje to na znaczne pogorszenie oceny takich elementów jak: jakość prawa wyborczego, uczciwość i transparentność wyborów, równość wobec prawa, wolność i niezależność mediów, wolność zrzeszania się i społeczeństwo obywatelskie, wymiar sprawiedliwości, przestrzeganie praw człowieka, kontrola władzy wykonawczej.

Jak Zjednoczona Prawica demontuje trójpodział władzy w Polsce

Po wygranych wyborach w 2015 r. Zjednoczona Prawica (PiS z koalicjantami), dysponując większością w Sejmie i Senacie, przystąpiła do likwidowania trójpodziału władzy i tym samym systemu „Checks & Balances”, czyli wzajemnego kontrolowania się poszczególnych władz, co zabezpieczało przed nadużyciami władzy.

Najpierw 3 grudnia 2015 r. Prezydent Duda wywodzący się z PiS zaprzysiął sędziów-dublerów (po wybraniu ich przez nowy Parlament większością głosów Zjednoczonej Prawicy) do Trybunału Konstytucyjnego (TK), jednocześnie pomijając sędziów prawidłowo wybranych. Było to naruszenie Konstytucji RP. I tak się zaczęło. Wszyscy nowi sędziowie powoływani do TK to osoby wywodzące się ze środowiska władzy lub z nią blisko związane, m.in. czynni politycy. **Trybunał Konstytucji w składzie regulowanym przez obecną władzę utracił swoją niezależność i „legalizuje” nielegalne działania tej władzy.** Orzekając wyroki oczekiwane przez władzę, a niekoniecznie w oparciu o przesłanki merytoryczne, umożliwia władzy wprowadzanie aktów prawnych niezgodnych z Konstytucją RP. Dlatego tak bardzo Zjednoczona Prawica z PiS na czele chciała przejąć tę instytucję i uzależnić od siebie.

Kolejnym krokiem Zjednoczonej Prawicy zmierzającym do uzyskania kontroli nad wymiarem sprawiedliwości było **połączenie funkcji Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego, który uzyskał ponadstandardowo szeroki wpływ** na postępowania karne. Minister Sprawiedliwości i Prokurator Generalny w jednej osobie (Zbigniew Ziobro) może m.in. zlecać śledztwa, ma wpływ w akta

⁷ Tamże.

⁸ Sobczak K., *Raport: standardy demokracji w Polsce uległy pogorszeniu*, prawo.pl, 25.03.2018, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/raport-standardy-demokracji-w-polsce-ulegly-pogorszeniu,74286.html>

⁹ <https://ourworldindata.org/grapher/liberal-democracy?time=latest®ion=Europe>

każdego postępowania karnego, może ujawniać dokumenty ze śledztw, powoływać i odwoływać szefów prokuratur oraz prezesów sądów. I korzysta z tego prawa bez zahamowań. Wymienił wszystkich 11 szefów prokuratur regionalnych, 44 z 45 szefów prokuratur okręgowych i większość z 342 prokuratur rejonowych, wymienił prawie wszystkich prezesów i wiceprezesów sądów w Polsce¹⁰. Awansowani prokuratorzy umarzali lub odmawiali wszczęcia śledztwa w wielu sprawach niewygodnych dla władzy (np. w sprawie legalności tzw. wyborów kopertowych, w sprawie „dwóch wież” - inwestycji planowanej przez środowisko PiS przy ul. Srebrnej w Warszawie, szubienic z wizerunkami polityków opozycji czy pobicia kilkunastu kobiet przez narodowców na Marszu Niepodległości itd.).

PiS z koalicjantami, niezgodnie z Konstytucją RP, wprowadził wiele ustaw i ich nowelizacji, czego rezultatem są **zmiany prawne dotyczące sądownictwa, m.in. Sądu Najwyższego**, sądów powszechnych, **Krajowej Rady Sądownictwa (KRS)** uzależniając całkowicie od władzy ustawodawczej (czyli od siebie) wybór jej członków. Jest to o tyle istotne, że KRS dokonuje nominacji sędziowskich. Po raz pierwszy od 1989 r. sędziów do KRS wybierają politycy, a nie sędziowie. Jest to niezgodne z Konstytucją RP i zasadą trójpodziału władzy. Wskazane przez upolitycznioną neo-KRS osoby mianuje sędziami Prezydent RP. Prokuratorzy i sędziowie niepodporządkowujący się woli politycznej, czy sprzeciwiający się niekonstytucyjnym zmianom w wymiarze sprawiedliwości są szykanowani przez władzę.

Trzeba jeszcze podkreślić, że uzależnienie od PiS i koalicjantów (władzy ustawodawczej i wykonawczej) Sądu Najwyższego **daje tym partiom kontrolę nad wyborami**, ponieważ to Sąd Najwyższy zatwierdza legalność wyborów.

W międzyczasie PiS także przejął kontrolę m.in. nad Krajową Radą Radiofonii i Telewizji, Narodowym Bankiem Polskim, Najwyższą Izbą Kontroli (powołując na jej Prezesa swojego człowieka, który jednak z czasem stał się wrogiem obecnej władzy), Państwową Komisją Wyborczą. Władza **wykorzystuje również media** publiczne – telewizję, radio, portale internetowe oraz zakupione przez PKN Orlen (spółkę należącą do Skarbu Państwa) media regionalne i lokalne (prasę, radio, portale internetowe)¹¹ do propagandy partyjnej, a także dyskredytowania opozycji, osób i grup społecznych krytykujących PiS. Pomija w nich nadużycia władzy, które powinny być napiętnowane i rozliczone. Te media nie są autonomiczne i rzetelne. Za rządów PiS **pogorszyły się także warunki funkcjonowania sektora pozarządowego**, na co wskazują liczne rankingi i badania¹², a Polska jest zaliczana do krajów, w których przestrzeń obywatelska jest zmonopolizowana przez rządzących i gdzie nadmierna siła jest

¹⁰ *W ruinie*, Czarno na białym, tvn24.pl, 13.09.2023, <https://tvn24.pl/go/programy,7/czarno-na-bialym-odcinki,11367/odcinek-2440,S00E2440,1156035>

¹¹ Pod koniec 2020 r. PKN Orlen przejął Polska Press, jednego z największych wydawców w Polsce, posiadającego 20 z 24 wydawanych w Polsce dzienników regionalnych, niemal 120 tygodników lokalnych, 500 witryn online. Koncern uzyskał dzięki temu m.in. dostęp do 17,4 mln użytkowników internetu. *PKN ORLEN przejmuje Polska Press*, 7.12.2020, <https://www.orlen.pl/pl/o-firmie/media/komunikaty-prasowe/2020/grudzien/pkn-orken-przejmuje-polska-press>

¹² CIVICUS - <https://findings2021.monitor.civicus.org/country-ratings/poland.html>, Civil Society Participation Index - <https://humanprogress.org/dataset/civil-society-participation-index/?countries=338>, Associational and Organizational Rights Ranking - <https://www.humanprogress.org/dataset/associational-and-organizational-rights/rank-list/?countries=338>; *Kondycja organizacji pozarządowych. Trendy 2002-2022*, Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa, Październik 2022.

powszechnie stosowana przez organy ścigania. Przypomnijmy, że Policja i inne służby specjalne, jak np. Centralne Biuro Antykorupcyjne, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencja Wywiadu, Służba Kontrwywiadu Wojskowego i Służba Wywiadu Wojskowego również są zależne od PiS.¹³

Konsekwencje dla gospodarki, dla nas wszystkich

Odejście od praworządności przez PiS i zniszczenie trójpodziału władzy w Polsce jest przyczyną sporu polskiego rządu z Komisją Europejską i zablokowania wypłaty przyznanych Polsce kwot, np. na Krajowy Plan Odbudowy. Polska może utracić 158,5 mld zł (w tym 106,9 mld zł w postaci dotacji i 51,6 mld zł w formie preferencyjnych pożyczek). 42,7% tej kwoty ma być przeznaczzone na cele klimatyczne, a 21,3% - na transformację cyfrową, pozostałe fundusze - na inwestycje w innowacje, edukację i zdrowie¹⁴. Brak tych pieniędzy spowalnia rozwój kraju w wielu obszarach. Cierpią na tym przedsiębiorstwa, samorządy, instytucje publiczne i my wszyscy.

Obecnie około 30% wszystkich orzekających sędziów w Polsce mianowano w sposób wadliwy, naruszający Konstytucję RP. Dlatego nie można mieć pewności, że są oni niezawisli i niezależni od władzy, a ich wyroki są ważne. Wprowadza to ogromny chaos dla obywateli i firm będących stronami sporów sądowych.

Zawłaszczenie i wykorzystywanie mediów publicznych oraz znacznej części mediów prywatnych uzależnionych obecnie od PiS jako tuby propagandowej władzy i do niszczenia opozycji, osób i grup społecznych krytykujących władzę, niszczy demokrację i zaufanie społeczne, pogłębia podziały w społeczeństwie, a także pozbawia ugrupowania opozycyjne i obywateli konstytucyjnego prawa do równych wyborów.

Jeśli do zmian we władzy sądowniczej dodamy przejęcie przez PiS kontroli nad Krajową Radą Radiofonii i Telewizji, mediami publicznymi i przejętymi przez PKN Orlen, Narodowym Bankiem Polskim i Państwową Komisją Wyborczą, Policją i służbami specjalnymi oraz próby sparaliżowania pracy Najwyższej Izby Kontroli¹⁵ to **mamy władzę, która jest bezkarna. Taka władza może każdego pozbawić majątku i godności**, podobnie, jak Trybunał Konstytucyjny z dnia na dzień ograniczył prawa kobiet zaostrzając prawo do aborcji. W sierpniu 2023 r. ten sam Trybunał pozbawił prawa do składania skarg konstytucyjnych osoby prawne (spółki, spółdzielnie)¹⁶. Jest to kolejny dowód na to, jak bardzo polityka i brak praworządności wpływa na gospodarkę, sytuację firm i obywateli.

26 sierpnia 2023 r. podczas wiecu wyborczego w Sokołowie Podlaskim Prezes Kaczyński zapowiedział, że to nie koniec „reformy” sądownictwa. Obiecał, że, jeśli PiS wygra najbliższe wybory, zlikwiduje opór sędziów, którzy są niepokorni i orzekają niezgodnie z oczekiwaniami władzy, ponieważ według niego

¹³ więcej: <https://www.gov.pl/web/sluzby-specjalne/o-sluzbach-specjalnych3>

¹⁴ Krajowy Plan Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO), www.funduszeuropejskie.gov.pl, 7.02.2023,

¹⁵ Wg prezesa NIK Marszałek Sejmu E. Witek (PiS) celowo pozostawiała bez odpowiedzi wnioski o uzupełnienie kolegium NIK, przez co od września br. brakuje quorum niezbędnego do zatwierdzania wyników kontroli NIK

¹⁶ <https://www.iustitia.pl/4743-wnioski-z-badan-przeprowadzonych-przez-panel-badawczy-ariadna-dla-stowarzyszenia-iustitia>

to sądy depczą praworządność w Polsce. Podkreślił: „My to zmienimy. Tym razem nikt nas nie zatrzyma. Zmienimy to”¹⁷.

Dalsze trwanie lub, co gorsza, pogłębianie się kryzysu praworządności w Polsce skutkującego zlikwidowaniem trójpodziału władzy, czyli zlikwidowaniem równowagi, niezależności i wzajemnego kontrolowania się władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej, stawia pod znakiem zapytania obecność Polski w Unii Europejskiej (a tym samym dostęp do unijnych funduszy, w tym na KPO), a tym samym przynależność Polski do świata zachodniego – świata demokratycznego.

Prosta droga do autorytaryzmu

Przedstawione działania obecnej władzy świadczą o zniszczeniu w Polsce trójpodziału władzy będącego podstawą ustroju demokratycznego państwa – naszego państwa. Poza dziennikarzami niezależnych mediów, którzy ujawniają nadużycia władzy, jedyną kontrolującą władzę instytucją państwową umocowaną w Konstytucji RP jest Najwyższa Izba Kontroli. Niestety liczne doniesienia do prokuratury o nadużyciach władzy nie spotykają się z należyтым rozpatrzeniem. **Jeśli władza wykonawcza lub ustawodawcza kontroluje wymiar sprawiedliwości, to już nikt nie kontroluje działań władzy**, a przynajmniej nikt nie jest w stanie doprowadzić do rozliczenia nadużyć i zwykłych przestępstw przez nią popełnianych. Z taką sytuacją mamy obecnie do czynienia w Polsce. Jest to prosta droga do autorytaryzmu.

Profesor Adam Strzembosz ostrzega młodych: „Władza autorytarna ma tę cechę, że chce dać ludziom złudzenie poprawy jakości życia w sferach wyłącznie konsumpcyjnych. To nie może przysłonić prawdziwych intencji tej władzy zmierzającej w rzeczywistości do pozbawienia obywatela praw podstawowych, w tym przede wszystkim praworządności, w celu postawienia się poza wszelką kontrolą”¹⁸.

Jeśli pragniesz korzystać z wolności i praw obywatelskich i żyć w kraju demokratycznym, idź na wybory i mądrze oddaj swój głos. Profesor Adam Strzembosz także apeluje do młodych Polek i Polaków: „Podejmując decyzję wyborczą, rozważcie, która z partii gwarantuje istnienie fundamentów państwa, chroniących Was przed nadużyciami systemu politycznego. W wypadku uzyskania pełnej swobody działania, system ten degeneruje się bowiem, zagrażając już nie tylko warunkom życia, ale samemu istnieniu jednostek, które by mu się sprzeciwiały”¹⁹.

Projekt „Praworządność - nasza przyszłość” jest realizowany przy wsparciu
The Center for International Private Enterprise, Washington D.C.

¹⁷ Głogowski D., *Kaczyński zapowiedział przejęcie sądów po wygraniu wyborów*, legaartis.pl, 29.08.2023, <https://legaartis.pl/blog/2023/08/29/kaczynski-zapowiedzial-przejecie-sadow-po-wygraniu-wyborow/>

¹⁸ Karcz M., *Adam Strzembosz napisał list otwarty. Poruszający apel do najmłodszych wyborców*, natemat.pl, 13.09.2023, <https://natemat.pl/510328,adam-strzembosz-apeluje-do-mlodych-wyborcow-list-otwarty-profesora>

¹⁹ Tamże.

Niezależne sądownictwo. Znaczenie dla ochrony praw obywatelskich

Autor: Redakcja IBnDiPP, dodano: 18 października 2023, 11:00

Istotną cechą systemu demokratycznego jest niezależne sądownictwo i niezawisłość poszczególnych sędziów. Właściwe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy były bezstronne i wolne od wszelkich wpływów zewnętrznych, a także od wpływów innych sędziów na rozstrzygane sprawy. Takie wpływy mogą pochodzić z wielu źródeł: od uczestników postępowania, grup nacisku, mediów czy innych sędziów, w tym sędziów wyższego szczebla. Szczególnie groźne są wpływy pochodzące od władzy politycznej, stawiające obywateli będących w sporach z władzami na przegranej pozycji.

Wpływ władzy na sądownictwo to erozja praworządności

Ponadto, wpływy polityków sprawujących władzę na sądownictwo powodują erozję praworządności poprzez wydawanie wyroków oczekiwanych przez rządzących, przy uwzględnieniu tylko wybranych faktów i materiałów. Dla właściwego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości niezwykle ważne jest, aby każdy sędzia był wolny od wpływów i mógł rozstrzygać sprawy wyłącznie na podstawie dowodów przedstawionych w sądzie i zgodnie z prawem. Jedynie istotne fakty i prawo powinny stanowić podstawę rozstrzygnięć sądowych. Tylko wtedy, zarówno uczestnicy sporów sądowych, jak i całe społeczeństwo mogą być przekonani, że ich sprawy zostaną rozstrzygnięte sprawiedliwie i zgodnie z prawem.

Rola sądów rośnie

Rola sądów w sporach z obywatelami bardzo szybko rośnie wraz ze wzrostem funkcji rządów w ostatnim stuleciu. Rosną budżety krajowe.¹ Rządy obrastają licznymi agencjami i instytucjami, obejmującymi coraz więcej obszarów życia obywateli. Równocześnie rośnie odpowiedzialność sądownictwa za ochronę obywateli przed bezprawnymi działaniami władz publicznych i tym samym rośnie waga niezależności sądownictwa od władzy wykonawczej i ustawodawczej. Przykładem instytucji rządowej, której decyzje często rodzą spory z obywatelami jest np. ZUS. Te spory mogą dotyczyć niewłaściwie wyliczonego świadczenia, odmowy wypłaty zasiłku macierzyńskiego, odmowy przyznania renty czy odmowy przyznania emerytury. W takich przypadkach niezależny sąd jest niezbędny do ochrony praw nabytych i do rozstrzygnięcia, czy dana decyzja była zgodna z prawem.

¹ Jeszcze w początku XX wieku budżety 17 najbardziej rozwiniętych gospodarczo państw wynosiły średnio 13%. Na przełomie XX i XXI wieku zbliżyły się do 50%. Higgs R., *Government Growth*, <https://www.econlib.org/library/Enc/GovernmentGrowth.html>

Liczne przykłady bezprawnych działań urzędników możemy spotkać także na styku z aparatem celno-skarbowym. Szczególnie kontrowersyjną metodą działania urzędników może być przykład wszczynania, w toku postępowania podatkowego, postępowania w sprawie o przestępstwo lub wykroczenie skarbowe. Urzędnicy decydowali się na taki krok najczęściej, gdy w ramach rozpoznawanej sprawy zbliżał się termin przedawnienia zobowiązania podatkowego, które następuje co do zasady z upływem 5 lat licząc od końca roku, w którym upłynął termin płatności podatku.

Tamę tego typu działaniom położyły Sądy Administracyjne. W wydanym 30 lipca 2020 roku wyroku NSA potwierdził, że sąd administracyjny jest uprawniony do zbadania czy organ podatkowy zasadnie powołuje się na zawieszenie biegu terminu przedawnienia poprzez wszczęcie postępowania karnego skarbowego. Bez ochrony sądowej NSA w dalszym ciągu możliwe byłoby bezpodstawne przedłużanie obowiązującego terminu przedawnienia. W uzasadnieniu NSA wyjaśnił, że organy podatkowe nie mają uprawnienia do swobodnego, niczym nieograniczonego wszczynania postępowań karnych, jedynie w celu zawieszenia biegu przedawnienia zobowiązań podatkowych. Każde wszczęcie postępowania karnego skarbowego podlega merytorycznej kontroli instancyjnej i sądowej. Nie jest dopuszczalna stosowana dotychczas praktyka organów podatkowych, która wywołuje korzystne skutki dla aparatu podatkowego (w postaci przerwania biegu przedawnienia) i jednocześnie – niekorzystne skutki dla podatnika.²

Działanie sądów wpływa na przedsiębiorców

Nie zawsze sądom udaje się zapobiec bezprawnemu niszczeniu podatników przez organy skarbowe. Już po upadku komunizmu i transformacji ustrojowej możemy wskazać liczne przykłady firm, dla których rozstrzygnięcia ich sporów z aparatem skarbowym nastąpiły zbyt późno by uratować ich działalność. Takim przykładem może być „Optimus” Romana Kluski, oskarżony o bezprawny eksport komputerów i ponowne ich sprowadzanie do Polski w 2000 roku. Rozstrzygnięcie sporu i uznanie działań za zgodne z prawem przyszło dopiero w 2003 roku. Zniszczona sporem firma zawiesiła działalność w 2008 roku, a Roman Kluska, za bezprawne zatrzymanie otrzymał tylko 5000 zł odszkodowania³. Podobny przypadek spotkał w 1998 roku firmę JTT Computer. W tym przypadku, pomimo korzystnego dla firmy prawomocnego wyroku, fiskus zdecydował się na niewypłacenie odszkodowania i kolejny proces. Ostatecznie, prawo do odszkodowania firma otrzymała dopiero w 2013 roku, po zniszczeniu perspektyw rozwojowych firmy. Urzędnicy, odpowiedzialni za tak długie przeciąganie sporu pozostali bezkarni.⁴

Takich przypadków znajdujemy bardzo dużo. Można wspomnieć o Krakowskich Zakładach Mięsnych, przedstawionych w filmie układ zamknięty, Biurze Podróży Big Blue, Kantorach Conti czy Centrum Handlowym Nexa. Według danych firmy audytorskiej Grant Thornton, polską firmę niesłusznie oskarżoną o przestępstwa podatkowe czeka średnio 4,5-letnie postępowanie sądowe. W tym czasie

² *Dobra wiadomość dla podatników – NSA przeciwko nadużyciu prawa przez organy podatkowe*, www.russellbedford.pl, 31.07.2020, <https://www.russellbedford.pl/aktualnosci/zmiany-w-podatkach/item/1928-dobra-wiadomosc-dla-podatnikow-nsa-przeciwko-naduzyciu-prawa-przez-organy-podatkow.html>

³ *Największe polskie firmy zniszczone przez skarbowkę*, <https://wspieramrozwoj.pl>, 18.07.2016, <https://wspieramrozwoj.pl/artykul/144/firmy-zniszczone-przez-urzed-skarbowy>

⁴ Tamże.

Urzędy Skarbowe przejmują majątek firmy z tytułu niezapłaconych podatków i firma zaprzestaje działalności lub w najlepszym razie - traci szanse rozwojowe⁵.

Niezawistość sędziowska i niezależne sądy chronią obywateli w sporach z władzą

Zarówno przypadki skutecznej ochrony praw obywateli przez sądy jak i te, w których rozstrzygnięcia przyszły zbyt późno lub wcale pokazują, jak ważna jest niezawistość sędziowska. Jest absolutnie niezbędna, aby oprzeć się niepożądanym wpływom i zapewnić równość obywateli, znajdujących się w sporze z instytucjami państwa. Myśląc o sprawach, w których sądy zawiodły i nie zapewniły właściwej ochrony, łatwo wyobrazić sobie, jak działałby sędzia, który byłby zobowiązany do lojalności wobec jednej partii politycznej, aby utrzymać swoją pozycję. Podobne niebezpieczeństwa mogliby stwarzać sędziowie dyskryminujący niektóre osoby, na przykład ze względu na ich poglądy.

PiS wykorzystuje wymiar sprawiedliwości do atakowania aktywistów

Niezależne sądy, szczególnie w Polsce, są niezwykle ważne jako ostatnia bariera przed wykorzystywaniem wymiaru sprawiedliwości do nękania niewygodnych uczestników debaty publicznej. Biorąc pod uwagę liczbę spraw SLAPP⁶ (pozwy przeciwko udziałowi publicznemu), nasz kraj jest europejskim liderem w liczbie pozwów wytaczanych przez władze publiczne aktywistom i dziennikarzom. Postępowanie sądowe jest z reguły długie, kosztowne i wyczerpujące psychicznie dla zwykłych obywateli. Wykorzystują to instytucje i władze, dysponujące dużymi zasobami do gnębienia niewygodnych osób. Celem takich postępowań nie jest zazwyczaj zwycięstwo procesowe a raczej zniechęcenie aktywistów do prowadzenia dalszych działań. Jak informuje „Rzeczpospolita”⁷, w Polsce takich spraw było 128⁸, znacznie więcej niż w kolejnych krajach na niechlubnej liście – w Malcie było ich 88, we Francji 76, a w Chorwacji 54.⁹ Do zastraszania osób niewygodnych dla władz wyrażających swój sprzeciw wobec działań władz lub ujawniających niewygodne dla rządzących fakty używa się policji i prokuratury. Wykorzystywane są też pozwy cywilne o wysokie kwoty odszkodowania. Liczne przykłady tego typu postępowań można znaleźć w raporcie „Na celowniku” przygotowanym przez OKO.Press. Z raportu wynika, że system nękania liderów opinii przez wymiar sprawiedliwości ukształtował się około roku 2017, dwa lata po dojściu PiS do władzy, pomimo, że liderzy społeczeństwa obywatelskiego prowadzili swoją działalność od 2015 roku. Przykładem mogą być postępowania wobec Marty Lempart, działaczki na rzecz praw kobiet, która m.in. dostała zarzuty karne, za narażanie ludzi na zarażenie. Sprawa z tego samego paragrafu została również wytoczona Laurze Kwoczale -

⁵ Tamże.

⁶ Statagic Lawsuit Against Public Participation

⁷ *Polska liderem Europy w SLAPP. Inicjatorem postępowań często są organy władzy*, Rzeczpospolita, 25.08.2023.

⁸ W zestawieniu uwzględniane są wyłącznie pozwy znane aktywistom i spełniające surowe kryteria dla SLAPP

⁹ Tamże.

maturzystce z Oleśnicy¹⁰. W przypadku Marty Lempart spraw jest tak dużo, że aktywistce „(...) trudno je wszystkie policzyć. Czasem przychodzi pismo z policji, z sądu, po roku od zdarzenia, czasem tuż przed przedawnieniem sprawy ktoś sobie o niej przypomina. A bywa, że od razu, po 3 miesiącach.”¹¹ Ewa Siedlecka, dziennikarka prawna, znana z tekstów krytycznych wobec władzy, zamiast próśb o sprostowanie drobnych błędów w swoich tekstach dostaje pozwy sądowe i zmuszona jest brać udział w przewlekłych postępowaniach przed sądem. Jej oskarżycielami są m.in. osoby związane z ministrem sprawiedliwości, decydujące o losie sędziów (tzw. Rzecznicy dyscyplinarni)¹².

Do działań mających znamiona SLAPP można zaliczyć również proces wobec aktywistek broniących prawa LGBT. W kwietniu 2019 roku Elżbieta Podleśna, Anna Prus i Joanna Gzyra-Iskandar rozkleiły wizerunki Madonny Częstochowskiej w tęczowej aureoli wokół płockiego kościoła św. Dominika, aby zaprotestować przeciwko szczeniowi na osoby o odmiennej orientacji seksualnej. Policja w tej sprawie aresztowała Elżbietę Podleśną nachodząc jej dom o 6:00 rano. Po dwóch latach, 2 marca 2021 roku, Sąd Rejonowy w Płocku uniewinnił trzy aktywistki. Stwierdził, że tęcza nikogo nie obraża. Jednak ten wyrok nie zamknął sprawy. Prokurator i oskarżyciele posiłkowi odwołali się od decyzji sądu I instancji, przeciągając postępowanie aż do stycznia 2022 roku, kiedy to zapadł prawomocny wyrok uniewinniający aktywistki¹³.

Z pozwami zaliczanymi do grupy SLAPP spotkali się również aktywiści protestujący przeciwko tworzeniu stref wolnych od LGBT. Samorządy, często namawiane przez stowarzyszenie Ordo Iuris uchwały, że są „strefami wolnymi od LGBT”. Bart Staszewski postanowił zorganizować protest przeciwko wspomnianym praktykom, przykręcając do tablicy z nazwą miejscowości napis „Strefa wolna od LGBT” i robiąc sobie zdjęcie. W odpowiedzi samorządy zaczęły go pozywać o naruszenie dóbr osobistych. Z uchwałami „o strefach wolnych od LGBT”, po wielu procesach dezorganizujących życie aktywistów, rozprawił się ostatecznie Naczelny Sąd Administracyjny. W 2022 roku Sąd podtrzymał orzeczenie unieważniające samorządową uchwałę „anty-LGBT” w sprawie gminy Serniki i oddalił skargi w analogicznych sprawach Klwowa, Istebnej i Osieka, uznając, że gminne akty prawne wykraczają poza granice tego, co wolno robić gminie wobec członków wspólnoty samorządowej i ograniczają prawa i wolności mieszkańców. W rezultacie, do połowy sierpnia 2023 roku 30 samorządów uchyliło swe uchwały lub je odpowiednio zmodyfikowało. Były to rady powiatów: Jarosław, Kielce, Kolbuszowa, Kraśnik, Lublin, Łuków, Puławy, Tomaszów Lubelski, Włoszczowa i Zamość oraz gminy: Gromnik, Jordanów, Konstantynów, Końskowola, Lesko, Łososina Dolna, Mełgiew, Moszczenica, Ostrów Lubelski, Poniatowa, Przeworsk, Stary Zamość, Szczytniki, Szerzyny, Świdnik, Trzebieszów, Urzędów, Wilkołaz, Zarzecze i Zwierzyniec¹⁴.

¹⁰ *Na celowniku*, oko.press, 31.12.2021, <https://oko.press/images/2021/12/Na-celowniku-SLAPP-po-polsku-31.12.2021.pdf> s. 13.

¹¹ Tamże, s. 15.

¹² Tamże, s. 22.

¹³ Piasecki M., Jędrzejczyk A., *Matka Boska w tęczowej aureoli nie obraża, aktywistki niewinne. Jest prawomocny wyrok sądu*, oko.press, 12.01.2022, <https://oko.press/tecza-nie-obraza-prawomocny-wyrok-sadu-apelacyjnego-w-plocku>

¹⁴ *RPO: uchylić uchwały „anty-LGBT” tam, gdzie jeszcze obowiązują. 30 samorządów tak zrobiło*, 12.07.2023, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-uchwały-anty-lgbt-samorządy-odpowiedzi-kolejne>

PiS wykorzystuje wymiar sprawiedliwości do tłumienia debaty publicznej

Wymiar sprawiedliwości jest wykorzystywany przez władze nie tylko do atakowania aktywistów, ale również do wyłączenia niewygodnych tematów z debaty publicznej, takich jak praworządność, prawa kobiet i osób LGBT+. Takim tematem są zmiany klimatyczne. Zaangażowany od 2019 roku w Młodzieżowy Strajk Klimatyczny maturzysta Piotr Starzewski przez dwa lata prowadził działalność bez większych problemów ze strony organów ścigania. W marcu 2021 roku został skuty i poturbowany a w sierpniu, na demonstracji w sprawie klimatu pod Sejmem, zatrzymany. Stracił głośnik, z którego puszczał muzykę. Ma sprawy na policji.¹⁵

Wspomniane powyżej 128 spraw typu SLAPP, stawiające Polskę w czele niechlubnego rankingu w Europie to tylko wierzchołek góry lodowej. Strategiczne pozwy przeciwko partycypacji publicznej są stosowane przez m.in. polityków, organy państwowe, ale i prywatny bądź państwowy biznes czy wpływowe osoby. Inicjatorzy pozwów zasłaniają się np. chęcią ochrony dóbr osobistych czy dobrem państwa, w rzeczywistości jednak chcą stłumienia publicznej debaty na swój temat. Najtrudniej jest identyfikować sprawy lokalne, z których tylko część przebija się do wiadomości szerszej opinii publicznej. W Polsce pozwy najczęściej opierają się na art. 23 i 24 k.c. mówiących o ochronie dóbr osobistych. Niestety, kara za zniesławienie nadal funkcjonuje także w kodeksie karnym – słynny art. 212 - od czego odchodzi się już na świecie. Oznacza to, że za swoją wypowiedź teoretycznie można trafić nawet do więzienia. To pogłębia efekt mrozący wśród uczestników debaty publicznej, dziennikarzy i aktywistów¹⁶.

Unia Europejska stara się chronić debatę publiczną w krajach członkowskich

Prace zmierzające do ograniczenia zagrożeń dla debaty publicznej, związane z pozwami SLAPP prowadzone są przez władze UE. W listopadzie 2021 roku Parlament Europejski przyjął rezolucję wzywającą Komisję Europejską do podjęcia działań w sprawie SLAPP-ów. Europarlamentarzyści wyrazili zaniepokojenie finansowaniem tego typu pozwów z budżetów państwa w krajach należących do UE. W odpowiedzi, w kwietniu 2022 roku Komisja Europejska przedstawiła projekt dyrektywy pozwalającej sądom, w przypadkach pozwów spełniających kryteria SLAPP, w cywilnych sprawach transgranicznych, oddalać sprawę i nakładać na powoda obowiązek poniesienia wszystkich kosztów prawnych czy zasądzić odszkodowanie dla osoby poszkodowanej.¹⁷ W lipcu 2023 roku odbyła się debata

¹⁵ Na celowniku, oko.press, 31.12.2021, <https://oko.press/images/2021/12/Na-celowniku-SLAPP-po-polsku-31.12.2021.pdf>

¹⁶ Dąbrowska-Cydzik J., 250 pozwów SLAPP rocznie w Europie. Polska niechlubnym liderem, wirtualnemedi.pl, 24.08.2023, <https://www.wirtualnemedi.pl/artukul/250-pozwow-slapp-rocznie-w-europie-polska-niechlubnym-liderem>

¹⁷ Błaszczuk M., Prawo przeciw SLAPP-om – na jakim jesteśmy etapie?, siecobywatelska.pl, 18.08.2023, <https://siecobywatelska.pl/prawo-przeciw-slapp-om-na-jakim-jestesmy-etapie/>

w Parlamencie Europejskim dotycząca wspomnianego tematu. Parlament przyjął projekt stanowiska 498 głosami za, przy 33 głosach przeciw i 105 głosach wstrzymujących się. Przepisy dyrektywy mają być stosowane w sprawach transgranicznych, gdy pozwany, powód i sąd nie mają siedziby w tym samym państwie. Będą też mieć zastosowanie, gdy udział w debacie publicznej ma znaczenie dla przynajmniej jednego państwa UE i można wziąć w niej udział drogą elektroniczną. Utrzymano możliwość wcześniejszego oddalenia pozwu, jeżeli strona udowodni, że sprawa jest bezzasadna. Osoba wnosząca pozew będzie musiała pokryć koszty postępowania. Ofiary SLAPP-ów będą z kolei mogły wnioskować o odszkodowanie ofiar SLAPP. Po przyjęciu stanowiska parlamentarzysty, razem z przedstawicielami komisji i Radą Unii Europejskiej, będą negocjować wspólną wersję dyrektywy. Komisja Europejska chciałaby, aby dyrektywa została przyjęta do końca 2023 roku.¹⁸

Rozwiązania zaproponowane w dyrektywie będą odnosić się jednak tylko do sporów transgranicznych. Nie będą dotyczyły przypadków nękania aktywistów, dziennikarzy i redakcji w Polsce. Niezależne sądownictwo krajowe pozostaje ostatnią barierą chroniącą aktywnych obywateli przed ograniczaniem debaty publicznej, a także w sporach z instytucjami państwowymi.

Twój głos zawsze jest ważny

Warto zadbać o to by naszymi przedstawicielkami i przedstawicielami w Parlamencie były osoby, które są zwolennikami niezależnego wymiaru sprawiedliwości, tak ważnego dla ochrony praw obywateli, zwłaszcza w sporach z władzą. Dlatego zawsze warto uczestniczyć w wyborach do Parlamentu (i innych wyborach – do Parlamentu Europejskiego, samorządowych, na Prezydenta RP), by głosując uczestniczyć w podejmowaniu decyzji dotyczących naszego kraju i naszej przyszłości.

Projekt „Praworządność - nasza przyszłość” jest realizowany przy wsparciu
The Center for International Private Enterprise, Washington D.C.

¹⁸ Tamże.

Sądownictwo, państwo prawa a rozwój gospodarczy

Autor: Redakcja IBnDiPP, dodano: 8 listopada 2023, 10:00

Przestrzeganie zasad państwa prawa jest jednym z istotnych elementów, mających wpływ na poziom życia i rozwój gospodarki. Z jednej strony rozwój jest wynikiem czynników gospodarczych, takich jak poziom inwestycji, jakość kapitału ludzkiego, innowacyjność, warunki produkcji, warunki handlu zagranicznego czy polityka gospodarcza. Z drugiej strony bardzo istotne są czynniki instytucjonalne, takie jak instytucje zapewniające ochronę przed korupcją, broniące praw obywatelskich i gwarantujące stabilność infrastruktury prawnej, wolność gospodarczą czy ochronę praw majątkowych.

Jakość instytucji kluczowa dla rozwoju gospodarczego

W ostatnich latach zwraca uwagę duże zainteresowanie badaczy związkami między poziomem rozwoju gospodarczego danego kraju a efektywnością instytucji. Jedną z takich kluczowych instytucji jest system sądownictwa i jego efektywność. Z punktu widzenia gospodarki, efektywny system sądownictwa powinien zapewniać szybkie i wiążące rozstrzygnięcie sporów między podmiotami gospodarczymi, skuteczną i szybką ochronę praw własności, ochronę prawną inwestorów, bezpieczne funkcjonowanie rynków finansowych. Autorzy szeregu prac¹ wskazują na istotny związek między dobrobytem a niskim poziomem korupcji, niezależnością gospodarczą i polityczną oraz ochroną praw obywatelskich i majątkowych. Kraje z zaawansowanymi instytucjami wykazują wyższe stopy wzrostu w porównaniu z tymi, które charakteryzują się niewydolnością instytucjonalną.

Znaczenie efektywnego sądownictwa

Korelację między efektywnością sądownictwa z rozwojem gospodarczym dobrze dokumentuje praca „Judicial Efficiency and Economic Growth” opublikowana w 2023 r., opracowana na podstawie unijnej tablicy wyników wymiaru sprawiedliwości z lat 2010–2018. W pracy oszacowano wskaźniki efektywności sądownictwa takie jak liczba nowych spraw w odniesieniu do liczby rozstrzygniętych pozwów w danym roku, czas rozpatrywania pozwów, a także liczbę napływających spraw i liczbę spraw w toku w odniesieniu do liczby mieszkańców. Z analizy wynika, że niewydolność funkcjonowania systemów sądownictwa stanowi przeszkodę dla wzrostu gospodarczego, a w konsekwencji pozytywne zmiany w zakresie skuteczności sądownictwa mogą sprzyjać wzrostowi. W szczególności niewydolność

¹ Por. m.in.: Acemoglu D., Johnson S., Robinson J. (2005), *Institutions as the Fundamental Cause of Long-Run Growth* [w] Aghion P., Durlauf S. (eds.), *Handbook of Economic Growth* (Amsterdam: North-Holland); Barro R. (2003): *Determinants of Economic Growth in a Panel of Countries*, *Annals of Economics and Finance*, 4, 231-274; Bellani M. (2014), *Judicial Efficiency and Foreign Direct Investments: Evidence from OECD countries*, Mimeo; Lorzio M., Gurrieri A.R. (2014), *Efficiency of Justice and Economic Systems*, *Procedia Economics and Finance*, 17, 104-112.

w funkcjonowaniu systemów sądownictwa, mierzona jako a) dłuższe postępowania sądowe, b) niższe wskaźniki zamykania skumulowanych nierozstrzygniętych spraw, c) rosnące obciążenie sprawami w toku oraz d) duży napływ nowych przypadków osłabiają wzrost gospodarczy.² Skuteczny system sądownictwa wzmacnia egzekwowanie umów, zachęcając do podejmowania decyzji inwestycyjnych w kraju i za granicą, wspierając daną gospodarkę w rozwoju gospodarczym. W pracy znalazły się również ciekawe analizy efektywności systemów prawnych opartych na prawie kontynentalnym, charakteryzujące się wyższym stopniem formalizmu w procedurach sądowych w porównaniu z systemami dominującymi w krajach anglosaskich, opartych na prawie precedensowym (common law). Ten ostatni system bardziej sprzyja przedsiębiorczości.³ Może to wskazywać kierunek ewentualnych reform sądownictwa, zmierzających do poprawy efektywności.

Dobrze funkcjonujący systemy sądownicze odgrywają kluczową rolę w zagwarantowaniu bezpieczeństwa obrotu gospodarczego poprzez zagwarantowanie praw własności i egzekwowanie umów. Zwiększenie skuteczności systemu sądownictwa może poprawić klimat biznesowy, sprzyjać innowacjom, przyciągać bezpośrednie inwestycje zagraniczne i tym samym, zapewnić wyższy poziom życia obywateli. Zaufanie do sądów i przekonanie o możliwie szybkim egzekwowaniu ustaleń kontraktowych jest jednym z ważniejszych czynników branych pod uwagę przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych. Inwestorzy zwracają uwagę przede wszystkim na czas i koszt rozstrzygnięcia sporu, a także alternatywne możliwości dochodzenia ustaleń kontraktowych, jak np. sprawne sądownictwo polubowne.

Odchodzenie od praworządności pogarsza sytuację w sądach

Przyspieszenie rozpatrywania spraw w sądach było jednym z głównych elementów programu wyborczego PiS w wyborach zarówno w roku 2015, jak w 2019. Reforma wymiaru sprawiedliwości miała być nastawiona na zdecydowane skrócenie czasu trwania postępowań. Premier Mateusz Morawiecki obiecał to także po kolejnych, wygranych przez Zjednoczoną Prawicę wyborach, w exposé w 2019 r. Po ośmiu latach rządzenia poprawy nie widać. Zastąpienie autentycznych reform mających przyspieszyć rozstrzyganie spraw sądowych, zmianami łamiącymi konstytucyjne zasady powoływania sędziów i ułatwiającymi dostęp do zawodu sędziego zaufanych ludzi partii rządzącej, spowodowało spadek efektywności. Średni czas rozpatrzenia sprawy gospodarczej w postępowaniu procesowym w 2015 r. wynosił 4,5 miesiąca, a w pierwszym półroczu 2022 r. już 6,1 miesiąca. Jeśli na przykład dana sprawa wymaga tylko czterech rozpraw, to wydłużenie terminów np. o trzy miesiące, oznacza, że cały proces wydłuża się o rok⁴.

Wydłużenie postępowań sądowych następuje od początku pierwszej kadencji PiS, co sygnalizuje raport Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”⁵. Wynika z niego, że dłużej czekamy na rozpoznanie sprawy przez sąd niż przed reformą wymiaru sprawiedliwości. Stowarzyszenie podaje, że w sprawie cywilnej procesowej czas trwania postępowania sądowego wzrósł ok. 44% - z 10,3 miesiąca w 2015 r. do 14,8

² Rizos A., Kapopoulos P., *Judicial Efficiency and Economic Growth: Evidence based on EU data*, Scottish Journal of Political Economy, 19.07.2023.

³ Tamże.

⁴ *Polskie sądy zawodzą. Dlaczego czekamy na wyrok latami?*, Business Insider, 19.07.2023, <https://businessinsider.com.pl/prawo/polskie-sady-zawodza-dlaczego-czekamy-na-wyrok-latami/1jf69w>

⁵ *Obietnice a rzeczywistość – statystyki sądów rejonowych po pięciu latach „reformy” (2015-2020)*, Stowarzyszenie Sędziów Polskich IUSTITIA, <https://www.iustitia.pl/dzialalnosc/opinie-i-raporty/4318-raport-iustitii-o-statystykach-wymiaru-sprawiedliwosci>

miesiący w 2020 r. Z kolei w sprawie cywilnej nieprocesowej wzrost wyniósł 91% - z 5,5 miesiąca w 2015 r. do 10,5 miesiąca w 2020 r. W sprawie dotyczącej prawa pracy czas trwania postępowania sądowego wydłużył się z 8,4 miesiąca do 10,7 miesiąca (o ok. 28%), w sprawie rodzinnej - z 5,8 miesiąca w 2015 r. do 8,0 miesiąca w 2020 r. (o ok. 38%), w sprawie gospodarczej - z 13,5 miesiąca w 2015 r. do 17,6 miesiąca w 2020 r. (o ok. 30%). W raporcie wskazano też, że w latach 2015-2020 spadła ogólna liczba sędziów i doszło do licznych przesunięć sędziów pomiędzy poszczególnymi pionami. Podkreślono, że jednocześnie zwiększyła się liczba spraw wpływających do sądów. Według autorów raportu skutkiem problemów kadrowych są wydłużające się terminy wyznaczenia pierwszej rozprawy oraz coraz dłuższy czas trwania całego postępowania.⁶

Zdaniem autorów raportu jest to spowodowane wadliwą polityką kadrową ministra sprawiedliwości (zamrożeniem od 2016 r. wolnych etatów sędziowskich, delegacji do Ministerstwa Sprawiedliwości i Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury), zmianami legislacyjnymi dotyczącymi wymiaru sprawiedliwości (powoływaniami na stanowiska sędziowskie przez obecną KRS, ograniczeniem możliwości pracy przez sędziów po osiągnięciu stanu spoczynku) oraz zmniejszeniem prestiżu i zainteresowaniem Krajową Szkołą Sądownictwa i Prokuratury (KSSiP).⁷

Przewlekłe postępowania podważają zaufanie do sądownictwa

Zwłoka w rozstrzyganiu sporów podważa zaufanie społeczne do systemu sądownictwa i do samego rządu. Długie oczekiwanie na rozstrzygnięcie sporów cywilnych zniechęca do podejmowania decyzji inwestycyjnych. Jest to niewątpliwie jeden z głównych czynników, odpowiedzialnych za spadek stopy inwestycji do wyjątkowo niskiego poziomu 16,8% PKB w 2022 r. Powolne rozstrzyganie sporów sądowych jest wymieniane przez przedstawicieli firm jako jedna z głównych barier w prowadzeniu działalności gospodarczej. W latach 2019-2023 wskazywało na tą barierę od 17 do 25 procent firm. Jako jedną z trzech głównych barier w 2023 r. wskazuje ją 14% ankietowanych przedsiębiorców⁸. Spodziewana zwłoka w uzyskaniu rozstrzygnięcia sporu powoduje, że firmy niechętnie współpracują ze stronami, których nie znają, obawiając się, że jeśli te osoby naruszą umowę, pozostaną bez środków zaradczych. Banki wahają się przed udzielaniem pożyczek nowym przedsiębiorstwom z obawy, że jeśli kredytobiorca nie wywiąże się ze swoich zobowiązań, odwołanie się do sądu będzie związane z dużymi problemami. Przedsiębiorcy, którym niesłusznie odmówiono rządowych zezwoleń lub pozwoleń, muszą czekać latami na sądową kontrolę decyzji biurokracji. To wszystko wywołuje zniechęcenie do rozwoju przedsiębiorstwa i wpływa na kondycję gospodarki.

Wątpliwości wobec orzeczeń wadliwie wybranych sędziów

Na postrzeganie przez przedsiębiorców gwarancji przestrzegania umów i kontraktów ma również wpływ odchodzenie od zasad państwa prawa w procesie powoływania sędziów. Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 roku o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa zapowiadana jako reforma wymiaru sprawiedliwości, w rzeczywistości podporządkowała władzę sądowniczą większości rządzącej. Co więcej, ustawodawca zmienił konstytucyjne zasady systemowe przy pomocy zwykłej ustawy,

⁶ Raport Iustitii: Postępowania w sądach trwają dłużej. MS: To manipulacja danymi, Gazeta Prawna, 24.11.2021

⁷ Tamże.

⁸ Bariery prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce, Raport z badania ilościowego przygotowany dla ZPP, Warszawa, styczeń 2023.

przerywając konstytucyjnie określoną kadencję członków Rady. Zmiany przeprowadzone przez Prawo i Sprawiedliwość w polskim wymiarze sprawiedliwości, takie jak upolitycznienie i ograniczenie wpływu środowiska sędziowskiego na powoływanie członków Rady Sądownictwa zostały uznane zarówno przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, jak i Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej za uchybiające podstawowym zasadom prawa UE i prawom człowieka w zakresie organizacji wymiaru sprawiedliwości. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny, składający się z nominatów Zjednoczonej Prawicy zarzucił TSUE przekroczenie kompetencji i bezprawną ingerencję w suwerenne sprawy RP. Taka sytuacja stwarza ogromne praktyczne problemy i zagrożenia dla bezpieczeństwa obrotu. Stawia bowiem pod znakiem zapytania legalność setek nominacji sędziowskich i ważność dziesiątek tysięcy orzeczeń, na których opiera się obrót gospodarczy i życie społeczne, nie tylko w Polsce, ale także w UE oraz w innych państwach pochodzenia podmiotów, o których prawach i obowiązkach rozstrzygały polskie sądy.⁹

Niekonstytucyjność powołanej przez PiS Krajowej Rady Sądownictwa potwierdził Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów Izby Karnej Sądu Najwyższego w uchwale z 2 czerwca 2022 roku. Siedmiu sędziów w uchwale orzekło, że nowa Krajowa Rada Sądownictwa – zarówno I i II kadencji – nie jest tym samym organem, o którym jest mowa w Konstytucji, ponieważ 15 członków – sędziów wybrał do niej Sejm głosami posłów. Tymczasem Konstytucja mówi, że Sejm może wybrać do KRS tylko swoich czterech przedstawicieli, podobnie jak Senat, który wybiera do KRS dwóch swoich przedstawicieli. Sposób wyboru członków-sędziów Rady zmienił PiS, by zyskać kontrolę nad ważnym organem, który decyduje o nominacjach na sędziów. Dzięki temu do nowej KRS posłowie PiS wybrali głównie sędziów, którzy poszli na współpracę z resortem ministra Ziobry. W rezultacie organ ten nie jest niezależny, tylko upolityczniony.¹⁰

Wprowadzone zmiany doprowadziły do chaosu prawnego, w którym przedsiębiorcy nie tylko nie wiedzą, czy ich spory sądowe zostaną rozstrzygnięte w rozsądnym terminie, ale również nie wiedzą, czy uzyskane rozstrzygnięcie jest obowiązujące. Wyniki sporów mogą być przecież podważone, przez każdą ze stron, z powodu niezgodnego z prawem wyboru sędziego prowadzącego daną sprawę. Sąd Najwyższy uznał przecież, że obecna KRS, ze względu na sposób, w jaki została powołana, nie zapewnia, że osoba powołana z jej rekomendacji przez Prezydenta RP na urząd sędziego, prawidłowo obsadzi skład sądu. Składy sądów powszechnych, w których zasiadają osoby powołane na wniosek obecnej KRS mogą podlegać weryfikacji.

Przytoczone przykłady pokazują, że odchodzenie od zasad praworządności, podważanie niezależności sędziowskiej i podporządkowywanie władzy sądowniczej politykom, prowadzi do zmniejszenia efektywności sądów, budzi obawy o jakość rozstrzygnięć, w rezultacie podważając bezpieczeństwo obrotu gospodarczego i wpływając negatywnie na skłonność do inwestowania. Rozwój gospodarki w Polsce wymaga przywrócenia praworządności w wymiarze sprawiedliwości i rzeczywistych reform poprawiających efektywność sądów.

Projekt „Praworządność - nasza przyszłość” jest realizowany przy wsparciu The Center for International Private Enterprise, Washington D.C.

⁹ Drozd S., *Spór o polskie sądownictwo a bezpieczeństwo obrotu prawnego – o anglosaskiej zasadzie kompetencji faktycznych („de facto doctrine”)*, codozasady.pl, 16.12.2021, <https://codozasady.pl/p/spor-o-polskie-sadownictwo-a-bezpieczenstwo-obrotu-prawnego-o-anglosaskiej-zasadzie-kompetencji-faktycznych-de-facto-doctrine->

¹⁰ Jałoszewski M., *Ważna uchwała SN: neo-KRS jest sprzeczna z Konstytucją, można podważać status neo-sędziów*, oko.press, 5.06.2022, <https://oko.press/sn-neo-krs-jest-sprzeczna-z-konstytucja>



Praworządność a korupcja polityczna

Autor: Redakcja IBnDiPP, dodano: 15 listopada 2023, 09:00

Wydaje się, że jeden z najważniejszych przykładów korupcji politycznej w Polsce wiązał się z tzw. Aferą Rywina. W roku 2002 Lech Rywin złożył Adamowi Michnikowi propozycję korupcyjną w zakresie nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji. Nowelizacja miała nie pozwalać na jednoczesne posiadanie ogólnopolskiej gazety i stacji telewizyjnej. Lech Rywin zaproponował pomoc w zakresie sformułowania przepisów ustawy wygodnych dla „Gazety Wyborczej”. Adam Michnik, redaktor naczelny „Gazety Wyborczej” nagrał rozmowy. Afera wybuchła, kiedy dziennikarze GW opublikowali stenogram rozmów. Tego rodzaju korupcja polityczna to korupcja legislacyjna. Afera ta poważnie podważyła wówczas pozycję rządzącej partii władzy (koalicja SLD-UP). Udowodniono powiązania z tą aferą jednej z pracownic Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Skazano również Lwa Rywina.¹

Korupcja wbudowana w system władzy

Jednym z ważnych celów partii władzy w latach 2015-2023 była walka z korupcją. Jednym z jej przykładów było zaakceptowanie przez PiS propozycji Pawła Kukiza z roku 2021 o ułatwieniu dostępu do informacji o poczynaniach władzy, jawności majątków polityków i ich rodzin, wprowadzenia publicznego rejestru umów cywilnych, upowszechnienia rejestrów darowizn dla partii politycznych i innych elementów. Jednak jak twierdzi Grzegorz Makowski „...Co z tego, że w kodeksie karnym zostaną zapisane surowe kary dla przestępców korupcyjnych, skoro obóz rządzący od 2015 konsekwentnie zalewa nas morzem korupcji, wbudowując ją po prostu w system sprawowania władzy? Dzięki kontroli nad prokuraturą prominentni politycy obozu rządzącego mogą pozostawać bezkarni. Żadna antykorupcyjna ustawa forsowana w takich warunkach nie będzie mieć większego znaczenia.”² G. Makowski pisze dalej „Cóż więc z tego, że na papierze zyskamy nieco lepsze gwarancje dostępu do informacji o działalności partii politycznych czy urzędów państwowych albo samorządowych, skoro obecna władza robi wszystko, żeby być jak najmniej przejrzysta dla mediów i obywateli?”³

Obserwacje G. Makowskiego wskazują na bardzo niebezpieczne zjawisko: wbudowywania korupcji jako integralnego elementu władzy państwowej. Dzięki działaniom PiS ten system stał

¹ Korupcja, w: <https://wiadomosci.onet.pl/korupcja>, pobrano 19.10.2023

² Makowski G., *Antykorupcyjna kropla w morzu korupcji PiS*, www.batory.org.pl, 21.10.2021, https://www.batory.org.pl/blog_wpis/antykorupcyjna-kropla-w-morzu-korupcji-pis/, pobrano 19.10.2023

³ Tamże.



się całkowicie prawnie legalny, zabezpieczony różnymi ustawami i postanowieniami sądowymi i umożliwia handlowanie korzyściami i stanowiskami w zamian za różne formy poparcia politycznego władzy państwowej. Z jednej strony władza państwowa utrudnia proces jawnej korupcji w sektorze publicznym a z drugiej strony, poprzez swoje działania np. w zakresie rozdzielnictwa środków pomocowych połączone z sentymentem politycznym, zjawisko korupcji ułatwia.

Korupcja polityczna dnia codziennego

Problematyka korupcji politycznej opartej na handlowaniu stanowiskami i różnymi korzyściami w celu uzyskania właściwego dla władzy wyniku politycznego została bardzo interesująco zilustrowana przez Mariusza Janickiego. Opisuje on jak PiS poszukiwał większości dla przeforsowania tzw. Ordynacji Korespondencyjnej podczas pandemii Covid 19 w 2020 roku. „Próby przeciągnięcia posłów na jego [PiS] stronę nazywa się eufemistycznie „korupcją polityczną”. Szokujące, że mało już kogo razi to zjawisko. Kilku liderów opozycji zaprotestowało przeciwko próbom kaperowania ich posłów i senatorów przez obóz władzy przed głosowaniami w sprawie zmian w kodeksie wyborczym. Mówili o niegodnych działaniach, a Paweł Kukiz wyraził się bardziej dosadnie, twierdząc, że posłowie jego formacji są traktowani „jak prostytutki”. PiS-owi chodziło o zebranie większości, aby przeforsować tzw. ordynację korespondencyjną w sytuacji, kiedy niepewny był koalicjant – Porozumienie Jarosława Gowina. Zresztą posłowie Porozumienia też byli poddawani takim zabiegom. W grę wchodziło – jak wynikało z wielu niezdelementowanych informacji – proponowanie posad w rządzie, jego agencjach lub w spółkach skarbu państwa.”⁴ W dalszej części autor wyszczególnia jakie korzyści może osiągnąć poseł: otrzymanie intratnego stanowiska w sferze publicznej, oferowanie stanowiska w spółce skarbu państwa, zatrudnienie wskazanej osoby lub uzyskanie innej korzyści majątkowej.

Pokazany przykład codziennej działalności władzy w obszarze zabiegania o głosy posłów wskazuje, jak ważnym elementem w sprawowaniu władzy stało się legalne przekupywanie polityków. Sytuacja ta wynikała zasadniczo z faktu, że PiS posiadał minimalną większość w Sejmie, co zwiększało wahliwość i niepewność układu sił. Pomimo odsuwania się od partii władzy wielu posłów, PiS był w stanie przechwytywać posłów z innych ugrupowań, w szczególności było to proste w odniesieniu do posłów, którzy byli skonfliktowani ze swoimi środowiskami politycznymi, słabi w swoich przekonaniach politycznych czy byli zwykłymi konformistami.

Przekupywanie polityków w zamian za korzyści było obserwowane nie tylko na szczeblach państwowych. Dotyczyło to również szczebla samorządowego. Radny Sejmiku Śląskiego, wybrany z listy KO w 2018 roku Wojciech Kałuża zmienił na pierwszej sesji sejmiku orientację polityczną i przeszedł na stronę PiS. Umożliwiło to PiS przejęcie władzy w regionie. W zamian

⁴ Janicki M., *Korupcja polityczna, czyli legalne przekupstwo*, polityka.pl, 5.05.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1955140,1,korupcja-polityczna-czyli-legalne-przekupstwo.read>, pobrano 19.10.2023.



radny otrzymał posadę wicemarszałka województwa. Sprawa ta była szeroko komentowana w mediach i wywołała oskarżenia o korupcję polityczną. Tymczasem radny nie złamał żadnego z istniejących przepisów. Zgodnie z prawem Rzeczypospolitej Polskiej każdy radny czy poseł po wyborze może zmienić opcję polityczną w zamian za stanowisko. Czy takie prawo nie jest demoralizujące?

Daniel Passent w 2020 roku skomentował politykę PiS w zakresie pozyskiwania polityków opozycji do głosowania własnych ustaw. „Od sławetnej wizyty Adama Lipińskiego w sejmowym pokoju Renaty Beger⁵ minęło feralne 13 lat [przedstawiciele PiS negocjowali z posłanką Samoobrony stanowiska i korzyści w zamian za jej dołączenie do PiS, przyp. redakcji], a od tamtego czasu standardy tylko się pogorszyły. PiS szczeni się tym, że nastraszył prostych łapówkarzy, ale zarazem sam przestał się bać czegokolwiek poza spadkami w sondażach. Władza zyskała status nietykalnej i może być to pokusą dla następnych rządów. Bo nie ma przestępstwa bez zgłoszenia, a nawet jak się takie trafi, to nie ma przestępstwa bez podjęcia postępowania – tu wystarczy mieć prokuraturę pod władzą członka rządu.”⁶ Obserwacje D. Passenta wskazują, że pomimo istnienia takiego czy innego prawa zawsze kluczową rolę odgrywała prokuratura, która miała prawo wszczynać postępowania lub też je umarzać i ta prokuratura z tego powszechnie korzystała.

Ekonomia wyborcza jako część systemu korupcji politycznej: odpłacanie się za lojalność

Innym bulwersującym przykładem korupcji politycznej jest wykorzystanie tzw. ekonomii wyborczej przez PiS. Ekonomia wyborcza polega na zaoferowaniu korzyści gminom, miastom, regionom, środowiskom zawodowym i innym grupom w zamian za odpowiednie głosowanie. W praktyce bardzo rzadko tak się dzieje, że oferuje się bezpośrednio korzyść za głosowanie. Przykładową oferowaną korzyścią były dotacje dla straży pożarnej w zamian za wysoką frekwencję wyborczą, ale tylko w gminach wiejskich. Działania takie podejmowano tylko wtedy, gdy wcześniej te gminy wykazywały odpowiednio dużo preferencji wyborczych dla partii władzy. Nigdy nie wprowadzono takiego systemu promocji wyborów dla miast, zwłaszcza dużych. System alokacji funduszy do gmin, które uprzednio wykazywały się lojalnością dla władzy stał się przez długi okres systemem samopodtrzymującym władzę i zniechęcającym wyborców spoza systemu. Jak pisał w 2020 roku D. Passent „Politycy sami wyłączyli się z prawnego obiegu i nie jest to wynalazek PiS. Władza lubi ścigać „aferzystów”, ale naprawdę wielkie, bo publiczne pieniądze, wpływy, decyzje o miliardowych inwestycjach, ich zarządach i radach nadzorczych pozostają w jej wyłącznej gestii. To rządzący oceniają, co jest legalne, a co nie. Mogą jednym ruchem stworzyć setki stanowisk dla swoich albo je zlikwidować – dla

⁵ Ze szczegółami afery można zapoznać się w artykule Mikołaja Iwańskiego, *Czy korupcja polityczna naprawdę zawsze jest bezkarna*, karne24.com, 6.05.2020, <https://karne24.com/czy-korupcja-polityczna-naprawde-zawsze-jest-bezkarna/>, pobrano 19.10.2023.

⁶ Passent D., *Wybory, czyli katastrofa wizerunkowa*, 3assent.blog.polityka.pl, 2.05.2020, <https://passent.blog.polityka.pl/2020/05/02/katastrofa-wizerunkowa/>, pobrano 19.10.2023.



wrogów.”⁷ Z czasem jednak ten system zaczął wyczerpywać swój potencjał. Dorosło nowe pokolenie wyborców, bardzo zmobilizowały się kobiety i mieszkańcy dużych miast i PiS-owska ekonomia wyborcza polegająca na odpłacaniu się za lojalność nie wystarczyła do wygrania wyborów w 2023 roku. Takie praktyki likwidują lub mocno ograniczają uczciwą konkurencję w ubieganiu się o fundusze publiczne przez samorządy lub różne grupy, a także w ubieganiu się o pracę w tych podmiotach przez potencjalnych kandydatów. Alokacja funduszy wśród lojalnych wobec PiS gmin lub środowisk pogarszała również sytuację młodego pokolenia, które nie mogło liczyć na adekwatne wsparcie jego potrzeb i aspiracji życiowych.

Korupcja polityczna a bezkarność

Korupcja polityczna zazwyczaj pozostaje w Polsce bezkarna, ponieważ prokuratorzy odmawiają podjęcia ścigania. Mikołaj Iwański opisuje następujący przykład: „26 września 2006 r. Polska wstrząsnęły wyemitowane w wieczornym programie Tomasza Sekielskiego i Andrzeja Morozowskiego „Teraz My” w telewizji TVN tzw. „taśmy Beger”, na których utrwalono przebieg „negocjacji politycznych” prowadzonych z jednej strony przez Renatę Beger, ówczesną posłankę Samoobrony, a z drugiej przez ministrów w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów – Adama Lipińskiego i Wojciecha Mojzesowicza z Prawa i Sprawiedliwości. Kilka dni po rozpadzie koalicji rządowej, politycy PiS usiłowali odzyskać utraconą większość sejmową. Podczas rozmowy nie dyskutowano jednak o programie rządu, lecz o korzyściach, jakie posłanka Beger wraz z kilkoma posłami Samoobrony miała otrzymać w zamian za poparcie dla rządu. W toku rozmowy Renata Beger zażądała dla siebie stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa, zaś minister Lipiński zasugerował, że Sejm mógłby utworzyć specjalny fundusz, który tymczasowo wyłożyłby pieniądze w celu spłacenia weksli, które każdy z posłów Samoobrony podpisał przed wyborami parlamentarnymi w 2005 r. Pokłosiem nagrań były dwa śledztwa toczące się w Prokuraturze Okręgowej w Warszawie, w zakresie „obietnicy udzielenia korzyści majątkowej w związku z pełnieniem funkcji publicznej” oraz „żądania korzyści majątkowej w związku z pełnieniem funkcji publicznej”. Oba śledztwa zostały umorzone.”⁸

Ten przejmujący opis sytuacji, która miała miejsce w 2006 roku wskazuje, że prokuratorzy w Polsce rządzonej przez PiS nie są skłonni do podejmowania śledztwa, jeżeli to śledztwo mogłoby zaszkodzić rządzącej partii władzy. Tego typu sytuacji umarzania śledztwa wobec nie stwierdzenia przestępstwa jest bardzo wiele. W dużym stopniu odpowiadają za to przepisy w zakresie definicji korupcji, które nie obejmują w zasadzie omawianych przypadków korupcji politycznej.

Oceniając powyższą sytuację, jak również „przejmowanie posłów opozycji” przez PiS w kadencji Parlamentu w latach 2019-2023 trudno jest ustalić szkodę majątkową dla organów państwa. To prawda. Szkoda dotyczy głównie wyborców.⁹ Zarówno przykład „taśm Renaty

⁷ Tamże.

⁸ Iwański M., *Czy korupcja polityczna naprawdę zawsze jest bezkarna*, wyd. cyt.

⁹ Można dyskutować, czy przekupywanie posłów i radnych, jeżeli jest dokonywane przez urzędnika, może wiązać się z przekroczeniem uprawnień, nadużywaniem władzy i działaniem na szkodę np. skarbu państwa.



Beger”, sprawa Wojciecha Kałuży, jak i wiele innych tego typu spraw to poważne sprzeniewierzenia wobec wyborców oraz partii, która wprowadziła danego posła czy radnego do Sejmu czy Sejmiku. Zagadnienie to posiada charakter wprowadzenia w błąd wyborców (którzy oczekują, że wybrany poseł czy radny będzie realizował program partii), ale także majątkowy, ponieważ wiąże się z nakładami ugrupowań politycznych na kampanię wyborczą. Przekupywanie posłów czy radnych opozycji w zamian za stanowiska lub korzyści przypomina przywłaszczenie cudzego mienia (na szkodę partii, która wystawiła kandydata) oraz pozbawianie praw wyborczych wyborców. Jeżeli jednak nie sformułuje się jasnych przepisów w zakresie zdefiniowania korupcji politycznej i surowych kar za jej stosowanie lub nie wdroży prostych przepisów w zakresie odwoływania nieuczciwych posłów przez wyborców to korupcja polityczna będzie kwitnąć.

Obecnie w praktyce nie ma możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności za korupcję polityczną polegającą na przekupywaniu polityków opozycji, ponieważ nie można ocenić jaka szkoda materialna została poniesiona przez organy państwa. Zupełnie inaczej wygląda sytuacja kiedy politycy wykorzystują sprawowanie przez swoich protegowanych funkcji publicznych dla korzyści własnych i korzyści swojej partii. Jak twierdzi Paweł Chmielnicki z Uczelni Łazarskiego w Warszawie „(...) można sobie wyobrazić ustanowienie takich przepisów, które pozwalałyby na rozliczanie w ramach procesu wyborczego takich praktyk, które nazywamy korupcją polityczną. Ale ich wprowadzenie nie jest w interesie osób, które walczą o władzę, bo by im wytrącało z rąk takie chętnie stosowane narzędzia. (...) Jeśli chcemy oddziaływać na proces decyzyjny człowieka, gdy on dokonuje wyboru, gdy głosuje na kandydatów, mamy trzy sposoby. Możemy go przekonywać do naszego programu, możemy go jakoś zmusić czy zastraszyć, czyli oddziaływać środkami negatywnymi by wymusić jakieś zachowanie, a trzecia metoda to go przekupić. Czyli zmotywować do opowiedzenia się po naszej stronie, chociaż nie będzie on specjalnie zaangażowany w nasz sposób myślenia o sprawach publicznych. Zdecyduje tak, bo ma z tego określoną korzyść.”¹⁰ W wywiadzie prof. P. Chmielnicki przytacza przykłady przekupywania kół gospodyń wiejskich poprzez oferowanie tym organizacjom różnego rodzaju wspierających aktywność dotacji, ale jednoznacznie wskazuje, że celem tych działań było przejęcie środowisk dotychczas przychylnych PSL. Jednak działania podejmowane przez rząd PiS były w pełni legalne, chociaż zdaniem niektórych komentatorów, moralnie wątpliwe.

Jednak, jak się wydaje, powszechne stosowanie tego typu motywacji wobec ludności wiejskiej, kół gospodyń wiejskich, OSP, było działaniem, które wywołało rosnący sprzeciw ze strony środowisk marginalizowanych przez PiS, które odbierały te działania jako przekupstwa polityczne. W rezultacie, grupy marginalizowane: kobiety, młodzież, środowiska inteligenckie: nauczyciele, sfera budżetowa zwiększyły swoją frekwencję wyborczą w wyborach roku 2023, a część środowiska wiejskiego zaczęła się odsuwać od PiS. Istnieje więc granica motywowania

¹⁰ *Korupcja wyborcza nadal się rozwija*, wywiad Krzysztofa Sobczaka z Prof. Pawłem Chmielnickim, www.prawo.pl, 29.06.2021, <https://www.prawo.pl/prawo/korupcja-wyborcza-nadal-sie-rozwija-wywiad-z-prof-pawlem,509078.html>, pobrano 18.10.2023.



wyborców, po przekroczeniu której, inni wyborcy mogą zostać zmotywowani do przeciwdziałania tym niemoralnym praktykom poprzez masowy udział w wyborach i głosowanie przeciwko partii władzy. Wydaje się, że wybory roku 2023 pokazały, że typowe, proste przekupstwa polityczne przestają w Polsce działać w relacji do większości wyborców, a u coraz większej części przekupywanie wyborców wzbudza odrazę.

Jednak jak wspomniano wcześniej istnieją jednak takie formy korupcji politycznej, które są karane przez prawo karne. Ma to miejsce wtedy, gdy następuje uszczuplenie substancji majątkowej w wyniku przywłaszczenia majątku skarbu państwa na rzecz osób prywatnych czy partii politycznej. W tym zakresie mieści się również bezumowne korzystanie z takiego mienia na korzyść osób prywatnych lub partii politycznej. Nie chodzi tutaj o incydentalne wykorzystywanie publicznych środków transportu (np. samolotu rządowego) do wożenia rodziny i znajomych (zdarzały się również takie przypadki), ponieważ szkoda z reguły nie jest duża, ale o przywłaszczanie mienia państwowego do systematycznego wykorzystania na korzyść partii przez dłuższe okresy czasu.

Reasumując, korupcja polityczna wbudowana w system polityczny w Polsce w latach 2016-2023 była zła dla kraju i społeczeństwa. Prowadziła do niszczenia systemu demokratycznego, co oznaczało faktyczne pozbawienie praw do posiadania własnego przedstawicielstwa przez duże grupy społeczne, wypaczała decyzje wyborcze społeczeństwa, prowadziła do uprzywilejowywania grup wyborców lojalnych wobec partii władzy i dyskryminacji innych grup społecznych. Przekupywanie polityków opozycji wskazywało na rosnącą demoralizację władzy i zmuszało do zastanowienia się czy tego typu działania są dopuszczalne w ramach współczesnych systemów demokratycznych funkcjonujących w Europie. Tam gdzie następowało ewidentne przywłaszczanie majątku publicznego, zarówno w celu odpłacania się za lojalność czy też pozyskiwania nowych wyborców, następowało ewidentne uszczuplanie majątku publicznego, co jest karane przez odpowiednie przepisy prawa (przywłaszczenie majątku publicznego, przestępstwa urzędnicze itp.). Nie jest więc uzasadniony pesymizm wielu autorów i publicystów, że korupcja polityczna pozostanie bezkarna. Uwzględniając wyniki ostatnich wyborów parlamentarnych można mieć nadzieję, że przynajmniej zostaną podjęte próby rozliczenia winnych jej funkcjonowania.

Projekt „Praworządność - nasza przyszłość” jest realizowany przy wsparciu
The Center for International Private Enterprise, Washington D.C.

Meandry praworządności NBP

Autor: Redakcja IBnDiPP, dodano: 6 grudnia 2023, 08:30

Problematyka praworządności dotyczy każdej władzy publicznej, również Narodowego Banku Polskiego. W większości działania banków centralnych na świecie oparte są na typowych działaniach rutynowych, w których banki centralne zacieśniają politykę pieniężną w reakcji na rosnące zagrożenia inflacyjne i luzują politykę pieniężną, kiedy zagrożenia dla stabilności pieniądza ustępują. Ocena tego zagadnienia w odniesieniu do NBP w latach 2015-2023 jest jednak trudna. Wynika to z faktu, że na czele tej instytucji PiS postawił Adama Glapińskiego, profesora uniwersyteckiego, o dość ugruntowanej pozycji naukowej i osobistej osadzonej w środowisku naukowym, a jednocześnie znanego działacza politycznego PiS. Kiedy w 2015 roku Marek Belka (ówczesny prezes NBP) zatrudniał Adama Glapińskiego na stanowisku członka zarządu, aby wdrożyć go do przyszłej funkcji prezesa banku centralnego, wydawało się, że NBP będzie wdrożony do dobrej współpracy z rządem PiS, co będzie skutkowało bardzo dobrymi skutkami dla rozwoju polskiej gospodarki. W pewnym zakresie tak się stało, ale można odnieść wrażenie, że NBP stał się dziwnym bankiem, nieprowadzącym realnej polityki pieniężnej, bez realnej niezależności oraz całkowicie podległym PiS. Aby udowodnić tą tezę, posłużymy się analizą kilku kluczowych faktów.

Fakt I. „Dziwna” polityka pieniężna NBP

Narodowy Bank Polski pod kierownictwem Adama Glapińskiego stał się instytucją, która stała się głośna medialnie, ale mało czynna w zakresie polityki pieniężnej. Do głównych zarzutów, które stawiają zarówno komentatorzy ekonomiczni jak i naukowcy (w tym z tytułami profesorskimi) zaliczyć można: brak jednolitej i ugruntowanej w praktyce banków centralnych polityki pieniężnej, podejmowanie potrzebnych decyzji monetarnych pod presją rynków oraz z opóźnieniem, wadliwa polityka komunikacji z rynkiem, występowanie konfliktów w obrębie władz NBP, odpowiednio nagłaśnianych przez członków tych władz jak i żywo komentowanych przez prezesa NBP. Te zarzuty były podnoszone m.in. przez Naczelną Izbę Kontroli w jej raporcie z czerwca 2023 roku dotyczącego prowadzenia polityki pieniężnej w 2022 roku. Jak pisze Łukasz Wilkowicz: „W raporcie z badania realizacji założeń polityki pieniężnej w ubiegłym roku NIK zgłosiła zastrzeżenia do nieuzasadnionego jej zdaniem wstrzymania się przez RPP z podwyżkami stóp procentowych po wrześniu 2022 r., do sposobu opracowywania projekcji

inflacji i PKB, w którym brakuje jasnych zasad dokonywania tzw. korekt eksperckich, a także do sposobu komunikacji ze strony władzy monetarnej.”¹

Obserwacje inspektorów NIK pokrywają się z opiniami specjalistów rynkowych i naukowców, niemniej jednak NBP nie prowadził w latach 2022 i 2023 ekspansywnej polityki pieniężnej. Udowadniają to dane na temat emisji pieniądza, w których główne agregaty: M0 – to gotówka i rezerwy w NBP, M1- M0 powiększone o rachunki bieżące, M2- obejmuje M1 + rachunki oszczędnościowe o mniejszym rozmiarze a M3 – obejmuje M2 + pozostałe rachunki oszczędnościowe i niektóre pozostałe instrumenty pasywne. Dane na temat tych miar oraz miary inflacji CPI zawarto w tabeli 1.

Tabela 1. Emisja pieniądza przez system bankowy oraz miary inflacji CPI

	PIENIĄDZ M0	PIENIĄDZ M1	PIENIĄDZ M2	PIENIĄDZ M3	Inflacja roczna mc/mc CPI
sty 20	287 501,8	1 127 701,0	1 546 994,5	1 557 781,6	-
sty 22	413 280,4	1 699 332,3	1 952 015,7	1 960 425,8	109,4
lut 22	457 454,1	1 704 150,1	1 975 493,3	1 984 236,9	108,5
mar 22	454 327,3	1 718 847,9	1 999 267,7	2 009 566,3	111,0
kwi 22	436 953,1	1 688 740,2	2 002 569,6	2 013 244,6	112,4
maj 22	458 772,0	1 666 786,6	2 005 087,7	2 015 134,6	113,9
cze 22	448 034,8	1 627 289,4	1 989 231,2	1 998 843,5	115,5
lip 22	420 490,5	1 595 912,6	2 002 463,4	2 012 692,9	115,6
sie 22	438 709,7	1 600 835,4	2 033 757,0	2 044 023,1	116,1
wrz 22	473 697,9	1 584 060,8	2 052 451,0	2 062 087,3	117,2
paź 22	466 523,9	1 570 743,5	2 057 872,2	2 071 258,2	117,9
lis 22	444 802,8	1 570 605,5	2 068 678,1	2 082 001,5	117,5
gru 22	422 908,8	1 584 901,0	2 078 248,4	2 091 255,5	116,6
sty 23	444 601,3	1 559 352,3	2 082 184,0	2 096 321,0	116,6
lut 23	446 814,9	1 567 180,4	2 118 202,3	2 131 356,7	118,4
mar 23	447 296,6	1 559 581,9	2 121 975,7	2 140 215,9	116,1
kwi 23	422 912,7	1 548 795,6	2 135 028,3	2 147 524,2	114,7
maj 23	440 659,5	1 555 673,0	2 140 971,7	2 157 900,4	113,0
cze 23	444 574,2	1 554 382,8	2 139 841,7	2 157 333,8	111,5
lip 23	459 359,5	1 571 613,8	2 158 437,4	2 173 199,3	110,8
sie 23	457 954,3	1 598 206,5	2 182 061,0	2 192 992,0	110,1
wrz 23	432 955,8	1 622 552,6	2 225 679,6	2 233 889,8	108,2

Źródło: www.nbp.pl

Analiza sytuacji za rok 2022² i 3 kwartały 2023 wskazuje, że w tym okresie przy zliczonej inflacji CPI na poziomie około 23% (od stycznia 2022 do września 2023 z miesiącem odniesienia

¹ Wilkowicz Ł., *Kolejna odsłona konfliktu w NBP. Tym razem wokół raportu NIK*, forsal.pl, 21.06.2023, <https://forsal.pl/gospodarka/artykuly/8737908,kolejna-odslona-konfliktu-w-nbp-tym-razem-wokol-raportu-nik.html>, pobrano 14.11.2023

² Sytuacja w latach 2020-21 jest trudna do analizy ze względu na panującą pandemię i podporządkowanie banków centralnych rządowi. Przykładowo w Polsce M3 wzrosło od stycznia 2020 do stycznia 2022 o 25,8%, przy sumarycznym wzroście PKB za te lata od ok. + 3,7%. Natomiast w Anglii M3 w tym samym okresie wzrósł o 19,6% przy spadku PKB Zjednoczonego Królestwa o ok. 3,6%. Luzowanie polityki pieniężnej było powszechne w Europie jak i innych krajach rozwiniętych, i nie było tylko specyfiką polską.

grudzień 2021) emisja gotówki (plus rezerwy) wzrosła o 4,8% (ale realnie spadła o 19,3%), M1 – spadł o 4,5% (ale realnie spadł jeszcze bardziej bo o 26,5%), agregat M2 wzrósł o 14% (ale realnie spadł o 12,2%), podobnie agregat M3 nominalnie wzrósł o 13,9% ale realnie spadł o 12,3%. Nominalne wzrosty agregatów M2 i M3 pokazują wzrosty poziomu oszczędności w gospodarce (kosztem spadku konsumpcji). Wyniki tej dość oczywistej analizy wskazują, że nadzór NBP nad podażą pieniądza nie był zasadniczą przyczyną inflacji w Polsce w latach 2022 i 2023. Analizę tą można byłoby pogłębić analizując wysokości przeciętnych stóp procentowych od kredytów i depozytów w zależności od segmentów z nimi związanych, ale te wyniki umacniają przedstawiony powyżej wniosek. W praktyce każda podwyżka stóp procentowych wpływała na szybki wzrost oprocentowania kredytów konsumpcyjnych i dla przedsiębiorstw, ale nie znajdowało to adekwatnego odzwierciedlenia w podwyżkach stóp procentowych depozytów. Na podwyżkach stóp NBP zarabiali w większości banki a nie depozytariusze. W związku z czym oskarżenia o to, że NBP niewłaściwie wypełniał swoje zadania (zbyt późne i zbyt małe podwyżki stóp procentowych) należy uznać za nie udowodnione. Wręcz przeciwnie, umiarkowane podwyżki stóp procentowych powstrzymywały wzrost inflacji, poprzez ograniczenie wpływu kosztów finansowych na koszty ogółem, zwłaszcza przedsiębiorstw.

Nie zmienia to oceny, że polityka pieniężna NBP była „dziwna” i mało reaktywna. Można powiedzieć, że NBP nie prowadził żadnej aktywnej polityki pieniężnej, ale czy to jest wada? Czasami prowadzenie polityki jest gorsze od jej nieprowadzenia. Skoro zasadniczą przyczyną inflacji nie była polityka NBP, to co nią było?

Rząd z uporem podkreślał, iż zasadnicze przyczyny inflacji pochodziły z zewnątrz: impulsy energetyczne wzmocnione wojną na Ukrainie oraz załamanie łańcuchów dostaw podczas pandemii Covid 19. Szybkie odbicie gospodarek po pandemii i znaczący wzrost popytu światowego również dawały silne impulsy inflacyjne dla gospodarek. Jednak, o czym rząd już nie mówił, duża część impulsów inflacyjnych została celowo wygenerowana w kraju: poprzez bardzo wysokie podwyżki cen energii dla przedsiębiorstw przez kontrolowane przez państwo spółki energetyczne. Te wzrosty nie znajdowały swojego odzwierciedlenia we wzroście kosztów np. wydobywania węgla, czy innych kosztów.

Jak w 2022 roku pisała Sonia Sobczyk-Grygiel „Grzegorz Onichimowski, były szef Towarowej Giełdy Energii, (...)”, pytany (...) z czego w istocie wynikały podwyżki cen prądu, odpowiada: – Z chciwości, nadmiernych marż spółek energetycznych. Ale nie tylko. Jak wyjaśnia, jest jeszcze drugi element. Chodzi o import węgla na zlecenie Skarbu Państwa. Według niego spółki kupowały go po bardzo wysokich cenach, typu 400 dol. za tonę. – Teraz ten węgiel został odsiany, by zrobić z niego węgiel sortowany – dla odbiorców indywidualnych i mniejszych kotłowni, które mają piece rusztowe i nie mogą używać miału. Po odsianiu zostaje im więc miał. Optymistycznie zakładając, 20 proc. to węgiel sortowany, a pozostałe 80 proc. – miał – opisuje. Jak mówi, te 20 proc. sortowanego węgla spółki sprzedadzą mniej więcej po cenie zakupu, może nawet z delikatną marżą. – Ale co zrobią z tymi 80 proc., skoro kupiły węgiel po

400 dol.? Jedną z możliwości to przerzucenie tego kosztu na ceny energii dla odbiorców – wskazuje Grzegorz Onichimowski,”³

Wypowiedź ta pokazuje esencję przyczyn krajowej inflacji energetycznej: chciwość krajowych spółek energetycznych oraz niegospodarność rządowych agencji odpowiedzialnych za import węgla. Brak realnej polityki regulacyjnej energetyki oraz niegospodarność agend rządowych jest więc drugim istotnym źródłem impulsów inflacyjnych w polskiej gospodarce.

Fakt II. Polityka pro i antyinflacyjna prowadzona przez rząd

Dla lepszego zrozumienia jak prowadzono walkę z inflacją należy zestawić kilka oczywistych faktów. Fakt pierwszy to prowadzenie polityki proinflacyjnej przez rząd. Drugi fakt to próba przeciwdziałania inflacji przez podwyżki stóp procentowych (spóźnionych, ale jednak) przez NBP. Trzeci fakt to uchwalenie na zlecenie rządu „wakacji kredytowych” dla kredytobiorców hipotecznych, które z kolei obniżały realne stopy procentowe w tej grupie kredytów do ok. 3%. Czwarty fakt to protesty prezesa NBP przeciwko tej ingerencji rządu w politykę pieniężną, ale zostały one szybko wygaszone przez rząd. Piąty fakt to długookresowo niereaktywna polityka pieniężna NBP.

Zestawienie tych faktów wskazuje na to, że do inflacji w poważnym stopniu przyczyniał się sam rząd PiS, który następnie dzielnie z nią walczył poprzez np. wakacje kredytowe, zamrozenia cen energii dla ludności, zerowy VAT na żywność itp. Polityka antyinflacyjna rządu przybierała bardzo radykalne formy. Przy inflacji sięgającej 17% w stosunku rocznym (w 2022 roku) planowane podwyżki dla sfery budżetowej sięgały 7,8%, co nie pokrywało wzrostu cen.⁴ Polityka mrożenia płac sfery budżetowej była więc jednym z głównych elementów polityki antyinflacyjnej stosowanej przez rząd.

Podsumowując te fakty, można w sposób jasny zrozumieć z czego wynikała „dziwna”, niereaktywna polityka pieniężna NBP. Każde działanie NBP z zakresu polityki monetarnej mogło być tłumione przez rząd, poprzez posunięcia ustawowe lub z zakresu polityki fiskalnej. Wybranie przez rząd mrożenia płac sfery budżetowej jako głównego elementu walki z inflacją okazało się jednak kosztowne wyborczo.

„Dziwna” niereaktywna polityka NBP wynikała więc z patologii zarządzania gospodarką przez rząd PiS a nie z woli samych organów NBP. NBP został jednak całkowicie podporządkowany

³ Sobczyk-Grygiel S., *Rekordowe ceny krajowego węgla. Nagonka czy górnicze żniwa w czasach drożyzny?*, serwisy.gazetaprawna.pl, 22.10.2022, <https://serwisy.gazetaprawna.pl/energetyka/artykuly/8576137,ceny-wegla-w-polsce-gornicze-zniwa-drozyzna-import-wegla.html>, pobrano 13.11.2023.

⁴ *Minister finansów o podwyżkach. „W sferze budżetowej zarabia się mniej, ale zapewnia ono stabilną pracę”*, businessinsider.com.pl, 4.10.2022, <https://businessinsider.com.pl/twoje-pieniadze/minister-finansow-o-podwyzkach-w-sferze-budzetowej-zarabia-sie-mniej-ale-zapewnia-ona/t8ehxg3>, pobrano 13.11.2023.

rządowi. Stąd faktyczna utrata niezależności przez ten bank. Kadencja Prezesa Adama Glapińskiego jest symbolem upokorzenia NBP przez PiS.

Fakt III. Poważne zakłócenia praworządności w NBP

Media ekonomiczne rozpisują się o faktycznych lub pozornych konfliktach w obrębie władz NBP (zarówno zarządu jak i członków Rady Polityki Pieniężnej). Przywołują w związku z tym możliwość odwołania prezesa NBP w związku z polityką udostępniania protokołów członkom rady czy też innymi „niekonwencjonalnymi” zachowaniami prezesa Adama Glapińskiego.⁵ Zdaniem redakcji żadna z tych przyczyn nie stanowi aż tak poważnego naruszenia praworządności, żeby odwoływać prezesa NBP. Istnieje jednak inny poważny dowód na naruszenie bezpośrednio konstytucji przez NBP.⁶

W roku 2020 NBP, w reakcji na wybuch pandemii Covid 19 NBP zaczął skupować obligacje państwowych agend, ukrywając faktyczny „budżetowy” dług państwa. Jak pisze Paweł Rożyński „Eksperci wskazują, że wśród stawianych prezesowi Glapińskiemu zarzutów mogłoby się znaleźć też naruszenie konstytucji, która zakazuje pokrywania deficytu budżetowego poprzez zaciąganie zobowiązań w NBP. Odkupił on od banków obligacje Polskiego Funduszu Rozwoju i Banku Gospodarstwa Krajowego na rzecz Funduszu Przeciwdziałania Covid-19, pośrednio finansując budżetowe niedostatki. – To wszystko nadaje się do zbadania – mówi nam Ryszard Petru, poseł Trzeciej Drogi. – Na podstawie wyników tego badania będziemy podejmować decyzje w sprawie ewentualnego odsunięcia Adama Glapińskiego od kierowania NBP. A jest to bardziej prawdopodobne niż jeszcze dziesięć dni temu – dodaje.”⁷

Rzeczywiście artykuł 220 ust. 2. Konstytucji mówi, że „Ustawa budżetowa nie może przewidywać pokrywania deficytu budżetowego przez zaciąganie zobowiązania w centralnym banku państwa.” Jak do tej pory legalność tych działań opierała się na jednej opinii prawnej zamieszczonej na stronach Rzeczypospolitej i napisanej przez Piotra Patkowskiego⁸

⁵ Por. np. Słowik P., *Wielka tajemnica Narodowego Banku Polskiego*, www.money.pl, 12.11.20223, <https://www.money.pl/gospodarka/wielka-tajemnica-narodowego-banku-polskiego-opinia-6962330606447360a.html>, pobrano 13.11.2023; Skwirowski P., *Prezes NBP Adam Glapiński: Kto mnie atakuje, szkodzi Polsce*, rp.pl, 10.11.2023, <https://www.rp.pl/banki/art39388231-prezes-nbp-adam-glapiński-kto-mnie-atakuje-szkodzi-polsce>, pobrano 13.11.2023; Skwirowski P., Rochowicz P., *Trybunał Stanu dla szefa NBP? Mucha uderza w Glapińskiego*, rp.pl, 10.11.2023, <https://www.rp.pl/banki/art39385201-trybunał-stanu-dla-szefa-nbp-mucha-uderza-w-glapińskiego>, pobrano 13.11.2023; Rochowicz P., *Tajemnicze protokoły z posiedzeń RPP. Co chce ukryć prezes Glapiński?*, rp.pl, 19.11.2023, <https://www.rp.pl/prawo-dla-ciebie/art39289641-tajemnicze-protokoły-z-posiedzen-rpp-co-chce-ukryc-prezes-glapiński>, pobrano 13.11.2023

⁶ Paweł Rożyński: *Nie ma co na siłę usuwać Adama Glapińskiego z NBP, lepiej pomyśleć o czymś innym*, rp.pl, 10.11.2023, <https://www.rp.pl/opinie-ekonomiczne/art39385311-pawel-rozynski-nie-ma-co-na-sile-usuwac-adama-glapińskiego-z-nbp-lepiej-pomyslec-o-czymś-innym>, pobrano 13.11.2023

⁷ Rożyński P., tamże.

⁸ Piotr Patkowski: *Kilka słów o zakazie finansowania deficytu przez NBP*, rp.pl, 10.04.2020, <https://www.rp.pl/opinie-prawne/art8980391-piotr-patkowski-kilka-slow-o-zakazie-finansowania-deficytu-przez-nbp>,

opublikowanej 10.04.2020 roku. Warto podkreślić, że Piotr Patkowski to wiceminister finansów rządu PiS (według informacji z 13.11.2023 roku zrezygnował z tego stanowiska, aby objąć stanowisko Prezesa Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego). W tej jedynej prorządowej opinii, sformułowanej w sposób zawity i zawierającej wiele wątków niezwiązanych z tematem, ogólna konkluzja autora zmierza do tego, że nie wszystko, co jest niedopuszczalne prawnie jest jednak dopuszczalne ekonomicznie. Jak pisze P. Patkowski: „To co jednak dla ekonomisty jest jasne, nie zawsze wystarczy konstytucjonalistom. Zmiana relacji ekonomicznych jaka nastąpiła po roku 1997 nie zawsze musi być dla nich wystarczającym argumentem na rzecz obrony konstytucyjności działań NBP. Absolutną pewność co do skuteczności działań banku centralnego będziemy mieli dopiero po zakończeniu jego aktywności.”⁹

Pandemia Covid 19 jest w listopadzie 2023 roku tylko wspomnieniem. Idąc myślą autora porównajmy zatem jak Narodowy Bank Polski prowadził politykę finansowania deficytu budżetowego związanego z pandemią w porównaniu np. do Banku Anglii. W tym celu wykorzystamy statystykę bankową i aktywną stronę bilansu NBP oraz bilanse kwartalne Banku Anglii z okresu pandemii do dziś.

W bilansie NBP, po stronie aktywów występuje pozycja „aktywa krajowe”. Pozycja ta nie jest w żaden racjonalny sposób opisana i można jedynie domniemywać, że aktywa krajowe banku centralnego obejmują głównie obligacje BGK oraz PFR, związane z finansowaniem zadań państwa związanych z pandemią Covid 19.

W bilansie skonsolidowanym NBP można zaobserwować, że pozycja aktywa krajowe wzrosła od 3,7 mld zł w styczniu 2020 roku do ponad 104 mld zł w czerwcu 2020 roku, następnie rosła stopniowo do 175 mld złotych we wrześniu 2022 roku a następnie spadała do ponad 153 mld złotych we wrześniu 2023 roku. Oznacza to, że według stanu na koniec września 2023 NBP finansował ponad 150 mld złotych aktywów należących do podmiotów krajowych, głównie BGK i PFR, w ramach wykonywanych przez te jednostki zadań należących do budżetu państwa, związanych z pandemią Covid. Z raportu NBP nie można się doczytać konkretnie czyje były te obligacje, kiedy zapadalne, w jakich wysokościach, jaka była ich wartość bieżąca ani innych ważnych elementów mówiących o jakości portfela pożyczkowego. Zasadniczy zarzut dotyczy niejawności finansowania deficytu państwa przez NBP, w zakresie bezpośrednich zadań państwa typowo finansowanych z budżetu państwa.

W tym czasie Bank Anglii dla tymczasowego finansowania skutków pandemii powołał Covid Corporate Financing Facility, który zasiliał pożyczkami, które osiągnęły maksymalną wielkość w czerwcu 2020 roku (17,6 mld funtów) a następnie zaczęły spadać osiągając poziom 0 (zero) 31 marca 2022 roku. Oznacza to, że dług funduszu był systematycznie spłacany przez skarb państwa a zadłużenie w tym zakresie miało charakter tymczasowy. W tym kontekście polityka Banku Anglii jako jednostki, która tymczasowo finansowała potrzeby związane z pandemią Covid funkcjonuje w zupełnie innym świetle niż niejasna polityka w tym zakresie prowadzona przez NBP. NBP niejako zinstytucjonalizował finansowanie długu publicznego wytwarzanego

⁹ Tamże.

przez rząd PiS ze środków banku centralnego. A zadłużenie w tym względzie nabrało charakteru trwałego.

Jest kwestią oczywistą, że jeżeli to zadłużenie, po zmianie rządu, będzie ujawnione i będzie musiało być spłacane przez nowe władze wówczas kwestia prowadzenia współpracy pomiędzy NBP a rządem będzie prawdopodobnie niemożliwa lub znacznie utrudniona ze względu na utratę zaufania do władz NBP. W kontekście tej oceny zarysowuje się poważny konflikt pomiędzy władzami państwa związany z brakiem podstaw prawnych do finansowania deficytu w zakresie zdań państwa przez bank centralny w czasie rządów PiS.

Reasumując, można stwierdzić, że organy NBP prowadziły niejasną i mało skuteczną politykę pieniężną, meandrując pomiędzy udawaniem, że polityka jest w jakiś sposób prowadzona (ograniczone i spóźnione podwyżki stóp procentowych) a całkowitym uzależnieniem od rządu (np. wakacje kredytowe, finansowanie deficytu przez NBP). Politykę w zakresie rozkręcania i tłumienia inflacji prowadził bowiem rząd a NBP stał się posłusznym narzędziem w tej polityce. Można więc stwierdzić, iż w poważnym stopniu niezależność banku centralnego od rządu przestała istnieć. Problemy te wynikają z niedostatku praworządności w NBP i złych relacji pomiędzy bankiem centralnym i rządem. Zarówno w krótkim jak i długim okresie cierpią na tym zarówno obywatele, jak i biznes mając ograniczony dostęp do pieniądza oraz płacąc za niego wyższy koszt, niż w krajach o realnej niezależności banku centralnego od rządu.

Projekt „Praworządność - nasza przyszłość” jest realizowany przy wsparciu
The Center for International Private Enterprise, Washington D.C.

Wartość spokoju społecznego

Autor: Redakcja IBnDiPP, dodano: 10 stycznia 2024, 09:00

Stare przysłowie mówi „Zgoda buduje, niezgoda rujnuje”. Zdaje się, że wartość tej uniwersalnej prawdy nie ma znaczenia dla ustępujących po ośmiu latach rządów partii. Zjednoczona Prawica, na czele z PiS, zarządzała państwem przez konflikt. Wskazując coraz to nowych wrogów publicznych, antagonizowała społeczeństwo i prowadziła do pogłębiania istniejących już wcześniej podziałów wśród Polek i Polaków. Nawet po oddaniu władzy, lider PiS nie powstrzymał się od mowy nienawiści i okazania pogardy swojemu oponentowi tuż po tym, jak został wybrany przez Sejm RP na Prezesa Rady Ministrów. W ostatnich latach obserwowaliśmy aż nadto skutków podobnej nagonki. Czy musi dojść do kolejnej tragedii, by najważniejsze osoby w państwie zaczęły szanować osoby o odmiennych poglądach i przeciwników politycznych?

Wskazywanie wrogów

Polacy z natury częściej wolą narzekać na swój los i pogodę, niż przyznać, że żyje im się całkiem dobrze i mają powody do zadowolenia. Bardziej cieszy ich niepowodzenie sąsiada, niż jego sukcesy, więc kiedy władza wskazuje coraz to nowego „chłopca do bicia”, wiele osób może poczuć się lepiej (bo ktoś inny jest gnębiony). Co więcej niektórzy czują się niejako zwolnieni z zachowywania poprawności politycznej, dając upust swoim niewypowiedzianym uprzedzeniom i frustracji. W efekcie mamy coraz więcej agresji na ulicy i w życiu publicznym, a „człowiek człowiekowi wilkiem”. Jednym z ostatnich przykładów takiego postępowania jest skandaliczne zachowanie Grzegorza Brauna w Sejmie 12 grudnia 2023 r.¹, znanego z napaści na różne osoby, co niestety nie było ścigane, chociaż powinno być².

PiS i Zjednoczona Prawica, zamiast ukrócać takie zachowania i zdecydowanie je potępiać, antagonizowały społeczeństwo łamiąc przy tym praworządność, ale czerpiąc korzyści polityczne. Pomagał w tym prezydent Andrzej Duda. Partie władzy, dawały przyzwolenie na dyskryminację i pozbawianie praw podstawowych różnych osób i grup społecznych uznanych za wrogów, nie przebierając przy tym w słowach. Osoby niewygodne dla władzy z nadania PiS przez osiem lat były (również jeszcze do niedawna) niszczone przez publiczne media, zwłaszcza TV, lokalną prasę, radio i portale internetowe, pozostające pod kontrolą PiS. Najsilniej i systematycznie był i jest stygmatyzowany przez PiS i oskarżany o wszelkie zło Donald Tusk, a najjaskrawszym przykładem tego

¹ Skandal w Sejmie. Prokuratura wszczyna postępowanie z urzędu, [businessinsider.com.pl](https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/skandal-w-sejmie-prokuratura-wszczyna-postepowanie-z-urzedu/z89g40q), 13.12.2023, <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/skandal-w-sejmie-prokuratura-wszczyna-postepowanie-z-urzedu/z89g40q>

² Więcej: Wyrwał mikrofon, przewrócił głośnik. Poseł Braun zakłócił wykład o Holokauście, [tvn24.pl](https://tvn24.pl/tvnwarszawa/najnowsze/warszawa-wyrwal-mikrofon-przewrocil-glosnik-posel-grzegorz-braun-przerwal-wykklad-st7153530), 31.05.2023, <https://tvn24.pl/tvnwarszawa/najnowsze/warszawa-wyrwal-mikrofon-przewrocil-glosnik-posel-grzegorz-braun-przerwal-wykklad-st7153530>, Poseł Konfederacji Grzegorz Braun wyniósł z krakowskiego sądu choinkę z bombkami z napisem „Konstytucja” oraz LGBT i wrzucił ją do kosza, [krakow.wyborcza.pl](https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,29404133,posel-konfederacji-grzegorz-braun-wyniosl-z-krakowskiego-sadu.html), 27.01.2023, <https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,29404133,posel-konfederacji-grzegorz-braun-wyniosl-z-krakowskiego-sadu.html>, Braun wtargnął do Instytutu Kardiologii. Szumowski: złożę zawiadomienie do prokuratury, [pap.pl](https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1099009%2Cbraun-wtargnal-do-instytutu-kardiologii-szumowski-zloze-zawiadomienie-do), 1.03.2022, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1099009%2Cbraun-wtargnal-do-instytutu-kardiologii-szumowski-zloze-zawiadomienie-do>

procederu była wypowiedź Jarosława Kaczyńskiego „bez żadnego trybu” z 11 grudnia 2023 r. z trybuny sejmowej, skierowana do Donalda Tuska tuż po tym, jak Sejm RP wybrał go na Premiera Rzeczypospolitej Polskiej³. W latach 2015-2023 władza za wrogów uznała m.in. sędziów, prokuratorów, nauczycieli, lekarzy, aktorów, reżyserów, pisarzy, organizacje pozarządowe, społeczność LGBT+, WOŚP i jej twórcę – Jerzego Owsiaka, Prezydenta Gdańska - Pawła Adamowicza, który zapłacił za to najwyższą cenę, co jednak nie powstrzymało PiS przed wzbudzaniem nowych fal nienawiści. Na potrzeby kolejnych kampanii wyborczych wrogami, według PiS, byli uchodźcy, imigranci, kobiety, Niemcy, Rosja, Żydzi, Bruksela, Unia Europejska, a przede wszystkim partie opozycyjne i ich zwolennicy z Donaldem Tuskiem na czele, wobec którego kampania nienawiści trwała bezustannie i nie zakończyła się. Obecnie ma miejsce m.in. w Telewizji Republika, a treści tam publikowane szokują brutalnością i nawoływaniem do zbrodni przeciwko koalicji, która wygrała wybory 15 października 2023 roku⁴.

Taki sposób rządzenia krajem, poza tym, że rujnuje wspólnotę i kapitał społeczny, wręcz demoralizuje społeczeństwo, odwraca uwagę opinii publicznej od realnych problemów (jak np. zapaść w służbie zdrowia, edukacji, wymiarze sprawiedliwości, inwestycjach, rosnąca inflacja i koszty utrzymania, kryzys demograficzny), a jednocześnie pozwalał szybko znaleźć winnych wszelkich niepowodzeń. Na antagonizowaniu Polek i Polaków PiS zbijał kapitał polityczny i wygrywał kolejne wybory.

Mowa nienawiści

Wskazywanie kolejnych wrogów przez PiS i Zjednoczoną Prawicę odbywało się (i niestety nadal trwa) przy pomocy specyficznego języka, dyskredytowania poszczególnych osób i grup, a także wywoływania poczucia zagrożenia, podsycania sporów i kłótni. Szczególnie oburza i martwi mowa nienawiści lidera ugrupowania, które rządziło Polską przez ostatnie osiem lat. Niedługo po objęciu władzy w 2015 r. Jarosław Kaczyński określił Polki i Polaków myślących inaczej niż on jako „gorszy sort”. Prawdopodobnie wszyscy w Polsce pamiętają też wykrzykiwane przez Joachima Brudzińskiego słowa „komuniści i złodzieje” podczas wystąpienia Jarosława Kaczyńskiego 13 grudnia 2015 r., odnoszące się do uczestników marszu Komitetu Obrony Demokracji. „Wiem, że boicie się prawdy, ale nie wycierajcie swoich mord zdradzieckich nazwiskiem mojego świętej pamięci brata. Niszczyliście go, zamordowaliście, jesteście kanalami — krzyczał „bez żadnego trybu” w Sejmie lider PiS 8 lipca 2017 r.⁵

Okazywanie pogardy przez ludzi władzy w zasadzie wszystkim, którzy ich nie popierali, dzielenie na normalnych i nienormalnych, prawdziwych Polaków i „farbowane lisy”, patriotów i zdrajców stało się „normą”. Hańbiących wypowiedzi lidera PiS i wielu innych polityków do niedawna sprawujących władzę i zajmujących wysokie stanowiska państwowe, które należy uznać za mowę nienawiści jest bardzo wiele.⁶ Insynuowanie i rzucanie bezpodstawnych oskarżeń wobec różnych osób stało się sposobem

³ Kaczyński do Tuska: „Niemiecki agent”. Rzecznik rządu komentuje, rp.pl, 12.12.2023,

<https://www.rp.pl/polityka/art39552991-kaczynski-do-tuska-niemiecki-agent-rzecznik-rzadu-komentuje>

⁴ Barańska J., Wróciłam do oglądania Telewizji Republika. Po kilku dniach jestem pewna jednego, www.onet.pl, 29.12.2023, <https://www.onet.pl/kultura/onetkultura/telewizja-republika-ogladalam-programy-stacji-jestem-pewna-jednej-rzeczy/0xzh9n7,681c1dfa>

⁵ Frydrychewicz A., „Mordy zdradzieckie” i „pan jesteś niemiecki agent”. Tak Jarosław Kaczyński przez osiem lat zionął nienawiścią, kobieta.onet.pl, 12.12.2023, <https://kobieta.onet.pl/wiadomosci/jak-kaczynski-traktowal-swoich-politycznych-adwersarzy-i-zwyklych-obywateli/sehrijb4>

⁶ Zob.: tamże; Siedlecka E., Wolność słowa, wolność zniewagi, siedlecka.blog.polityka.pl, 28.09.2023, <https://siedlecka.blog.polityka.pl/2023/09/28/wolnosc-slowa-wolnosc-zniewagi/>; Siedlecka E., PiS zrzuca bombę atomową nienawiści, siedlecka.blog.polityka.pl, 22.09.2023,

<https://siedlecka.blog.polityka.pl/2023/09/22/pis-zrzuca-bombe-atomowa-nienawisci/>; Wojciechowska R., PiS

walki poprzedniej władzy z oponentami, bez względu na koszty społeczne i osobiste ponoszone przez szkalowane osoby.⁷ A od słów do czynów krótka droga i trzeba przypomnieć, że niejednokrotnie miało to tragiczny finał.

Ukoronowaniem tak prowadzonego dialogu ze społeczeństwem jest oburzająca wypowiedź Jarosława Kaczyńskiego w kierunku Donalda Tuska, tuż po tym, jak posłanki i posłowie odśpiewali hymn narodowy w Sejmie RP 11 grudnia 2023 r.: „Ja nie wiem, kim byli pana dziadkowie, ale wiem jedno: pan jest niemieckim agentem.”⁸ Zarówno ta wypowiedź, jak i słowa abp Jędraszewskiego z 2019 r. o „tęczowej zarazie”⁹ czy prezydenta Dudy odnoszące się do społeczności LGBT+ wypowiedziane w kampanii 2020 r.¹⁰ oraz do widzów kin, które wyświetlają „Zieloną granicę” Agnieszki Holland z 2023 r.¹¹, jak dotychczas nie spotkały się z konsekwencjami prawnymi. 2 stycznia 2024 roku media doniosły, że Prokuratura Okręgowa w Warszawie wszczęła postępowanie dotyczące wypowiedzi Jana Pietrzaka na antenie Telewizji Republika, ma ono dotyczyć publicznego znieważenia grupy ludności z powodu ich przynależności narodowej i etnicznej¹². Jest więc nadzieja, że mowa nienawiści słusznie będzie piętnowana i karana.

Współpraca i wsparcie

Podsycanie niechęci, wręcz wrogości jednych grup wobec innych przez najważniejsze osoby w państwie reprezentujące PiS i Zjednoczoną Prawicę przez tak długi okres to bardzo niebezpieczne działanie na szkodę narodu. Po pierwsze - przykład idzie z góry. Skoro więc władza może w tak bezprecedensowy sposób okazywać pogardę innym, to część obywateli będzie postępować podobnie, zwłaszcza, że naganne i często niezgodne z prawem zachowania nie spotykały się z należną oceną organów państwa i konsekwencjami dla ich autorów. Co więcej, władza niejednokrotnie chroniła osoby, które dopuściły się przestępstw z nienawiści na tle rasowym, wyznania, orientacji seksualnej czy dotyczących naruszenia nietykalności cielesnej „innych” – wskazywanych jako wrogów (np. przypadek Mariki M.¹³).

wskazuje wroga. Na kogo wypadnie, na tego bęc, zawszepamorze.pl, 11.08.2022,

<https://www.zawszepamorze.pl/prawo-i-sprawiedliwosc-wskazuje-wroga-na-kogo-wypadnie-na-tego-bec>

⁷ Więcej na ten temat w artykule *Prawa podstawowe a rozwój osobisty i gospodarczy*, IBnDiPP, 13.09.2023,

<https://www.praworzadnosc.iped.pl/artyku%C5%82y/prawa-podstawowe-a-rozw%C3%B3j-gospodarczy>

⁸ Frydrychewicz A., op.cit.

⁹ „Czerwona zaraza już po naszej ziemi całe szczęście nie chodzi, co wcale nie znaczy, że nie ma nowej, która chce opanować nasze dusze, serca i umysły. Nie marksistowska, bolszewicka, ale zrodzona z tego samego ducha, neomarksistowska. Nie czerwona, ale tęczowa”. Gajos-Kaniewska D., *Sąd o „tęczowej zarazie”: słowa abp Jędraszewskiego były obraźliwe*, Rzeczpospolita, 28.10.2022, <https://www.rp.pl/dobra-osobiste/art37320161-sad-o-teczowej-zarazie-slowa-abp-jedraszewskiego-byly-obrazliwe>

¹⁰ „Próbuje się nam prosić państwa wmówić, że to ludzie, a to jest po prostu ideologia.” *Andrzej Duda o LGBT: Próbuje wmówić, że to ludzie. To ideologia*, Rzeczpospolita, 13.06.2020,

<https://www.rp.pl/wydarzenia/art8909311-andrzej-duda-o-lgbt-probuja-wmowic-ze-to-ludzie-to-ideologia>

¹¹ „Na wyborców opozycji jako wrogów Polski wskazał też prezydent Andrzej Duda, przypominając okupacyjne hasło „tylko świnie siedzą w kinie”. Sprezycował, że chodzi o widzów kin, które wyświetlają „Zieloną granicę.” Siedlecka E., *PiS zrzuca bombę atomową nienawiści*, siedlecka.blog.polityka.pl, 22.09.2023, [siedlecka.blog.polityka.pl, https://siedlecka.blog.polityka.pl/2023/09/22/pis-zrzuca-bombe-atomowa-nienawisci/](https://siedlecka.blog.polityka.pl/2023/09/22/pis-zrzuca-bombe-atomowa-nienawisci/)

¹² *Wypowiedź Jana Pietrzaka o imigrantach. Jest postępowanie prokuratury*, wiadomości.gazeta.pl, 2.01.2024, <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,30556259,wypowiedz-jana-pietrzaka-o-imigrantach-jest-postepowanie-prokuratury.html>

¹³ Więcej na ten temat np. w artykule „Prawa podstawowe a rozwój osobisty i gospodarczy”, IBnDiPP, 13.09.2023, <https://www.praworzadnosc.iped.pl/artyku%C5%82y/prawa-podstawowe-a-rozw%C3%B3j-gospodarczy>

Po drugie - brak kultury dialogu społecznego i szacunku dla osób o odmiennych poglądach, przeciwników politycznych, a także różnych grup społecznych psuje relacje międzyludzkie, wywołuje niepotrzebne kłótnie i spory, napięcia i nieporozumienia. Ma negatywny wpływ na relacje rodzinno-przyjacielskie. 57% Polek i Polaków przyznaje, że unika rozmów o polityce, by nie prowokować kłótni.¹⁴ To marnowanie kapitału społecznego, potencjału rozwojowego państwa, czasu i energii, które można by spożytkować na konstruktywne działanie rozwiązujące realne problemy. Brak dyskusji na argumenty merytoryczne zwiększa podatność na propagandę i zewnętrzne wpływy. Zamiast szukać porozumienia i kompromisu, budować jedność i wspólnotę, PiS systematycznie ją niszczył. Trudno jest współpracować, prosić o wsparcie, jeśli wcześniej było się po „przeciwnej stronie barykady”.

Po trzecie – słowa mają moc wpływania na ludzkie emocje i postawy. Mowa nienawiści może wywołać agresję i przemoc, zarówno werbalną, jak i fizyczną. To z kolei zagraża bezpieczeństwu i spokojowi społecznemu.

Tęsknota za spokojem i kompromisem

Jeszcze nie wiemy, jakie burze wywoła to wieloletnie sianie wiatru, ale pewne jest, że musi upłynąć trochę czasu, żeby zasypać rowy i zniwelować podziały społeczne, żeby w wielu rodzinach spotkania upływały w miłej atmosferze i przyjaźni. Jest nadzieja na poprawę, ponieważ aż 80% Polek i Polaków odczuwa znużenie polaryzacją polityczną i przyznaje, że konflikt polityczny w naszym kraju ich męczy. Niemal tyle samo osób pragnie kompromisu, a ponad połowa uważa, że różnice między Polakami nie są na tyle duże, aby uniemożliwić współpracę.¹⁵

Nowa władza ma trudne zadanie naprawy tego, co z tak ogromnym zaangażowaniem i z wykorzystaniem wszelkich środków psuła poprzednia władza przez osiem lat. Każdy z nas może, a nawet powinien wziąć udział w odbudowie wspólnoty i jedności społeczeństwa, bo to jest w naszym wspólnym interesie.

Projekt „Praworządność - nasza przyszłość” jest realizowany przy wsparciu
The Center for International Private Enterprise, Washington D.C.

¹⁴ Traczyk A., Włodarczyk Z., Górka P., *Zmęczona wspólnota. Co łączy i dzieli polskie społeczeństwo*, More in Common Polska, Warszawa 2023, s.23.

¹⁵ Tamże, s.24-25.